

ZBIORY OŚRODKA KARTA

PRAWORZĄDNOŚĆ

Nr 5 (specjalny), 7 grudnia 1984

Dn. 9.12.1983
Nr II Dn 137/83

W odpowiedzi należy podać
datę i podpis

Jerzy Popieluszko
Warszawa
Hozjusze nr 2

Termin: dn. 12.12.1983

WEZWANIE godz. 9,00

Wykazuje się Obywatelom: 1. wyświadek stawienictwa w dniu **12 grudnia 1983** r. godz. **9,00** w Prokuraturze Wojewódzkiej w **Warszawie** przy ul. **Swierczewskiego** nr **127** (pokój nr **460**) Jak post. nr ~~XXXXXXXXXXXX~~ w spr. o **II Dn 137/83** podejrzenia o przestępstwo z art. **194 kk**

Obywatelom powołanym posiadać przy sobie dowód osobisty lub inny ważny dokument stwierdzający tożsamość

* Wyrazy niepotrzebne skreślić

PG 88 Wezwanie

Prokuratura Wojewódzka
Warszawa

Objaśnienie

1. Podejrzany pozostający na wolności, jest obowiązany stawić się na każde wezwanie prokuratury i zawiadomić prokuratora o każdej zmianie miejsca zamieszkania. W razie nieusprawiedliwionego niestawienia podejrzanego można go doprowadzić przymusowo (art. 66 § 1 i 2 kpk).
2. Świadek winien stawić się w miejscu, dniu i godzinie wskazanych w wezwaniu i pozostać aż do zwolnienia (art. 100 § 1 kpk). Na świadka, który bez usprawiedliwienia nie stawia się albo bez zezwolenia prokuratora wydatł się z miejsca czynności przed jej zakończeniem, zostanie nałożona kara pieniężna w wysokości do 2000 zł. Ponadto prokurator może zarządzić przymusowe doprowadzenie świadka (art. 342 § 1 i 2 kpk).
3. Biegłego, tłumacza zwanym do stawienictwa, dotyczą odpowiednie przepisy odnośnie stawienictwa świadków (art. 342 § 1 i 2 kpk).

Przekazujemy Państwu numer specjalny "Praworządności". Zawarte w nim dokumenty dowodzą, że władze PRL sterowały przez ponad rok wielostronna, zorganizowana akcja wykerzona przeciwko ks. Jerzemu Popieluszcze. Opracowanie doprowadzo- no do wydarzeń bezpośrednio poprzedzających śmierć ks. Jerze- go. Przedstawiony wybór dokumentów nie wyczerpuje tematu. O niektórych faktach zaledwie wspomniano, inne zupełnie pomi- nięto. Komentarz ograniczyliśmy do minimum pragnąc, by doku- menty same mówiły za siebie. Sadzimy jednak, że pomimo wspom- nianych ograniczeń przedstawione materiały warte są poznania bądź przypomnienia.

Wszystkie cytowane w opracowaniu dokumenty pochodzą ze zbioru, który ks. Jerzy Popieluszko przekazał komitetowi Och- rony Praworządności we wrześniu 1984 r.

Jestem gotów na wszystko

Pytanie: Jaką rolę ma obecnie do spełnienia Kościół ?

Ks. Jerzy Popiełuszko: Sytuacja Kościoła zawsze będzie taka sama, jaka będzie sytuacja ludzi. Przecież Kościół to nie tylko hierarchia kościelna, ale to cały lud Boży, te milionowe rzesze ludzi, którzy tworzą Kościół w bardzo szerokim pojęciu, i kiedy ludzie cierpią, kiedy ludzie są prześladowani, to i Kościół również odczuwa to na codzień. Misja Kościoła to bycie z ludźmi na codzień, uczestniczenie w ich radościach, w ich bólach, cierpieniach. Oczywiście, że kiedy Prymas czy biskupi mają na uwadze troskę o wszystkich ludzi i dlatego konieczna jest czasami na wysokim szczeblu pewna dyplomacja, by uchronić ludzi od cierpień i poniewierki tam, gdzie można to zrobić. Może to czasami budzić niezrozumienie i sprzeciw ze strony ludzi, którzy chcieliby, aby Kościół bardzo zdecydowanie stanął przeciwko władzy. Jednak nie jest to zadanie Kościoła. Kościół upominał się wielokrotnie i upomina się o poszanowanie godności ludzkiej, która nie jest przecież szanowana, o uwolnienie uwięzionych. Poprzez Kościół i istniejący przy nim Komitet Pomocy Więzionym pomoc trafiała do tych najbardziej prześladowanych. To wszystko daje chyba jak najlepsze świadectwo Kościołowi, że swoje zadanie, swoje posłannictwo w czasie stanu wojennego spełnił.

Pyt.: Czy zawieszenie stanu wojennego coś zmieniło w sytuacji społeczeństwa ?

Ks. J.P.: Na ten temat właściwie jednoznacznie wypowiedziałem się kilkakrotnie z ambony, kiedy chociażby w końcu lipca, opierając się na oficjalnych wypowiedziach Kościoła, stwierdziłem, że przy zniesieniu stanu wojennego, o co tyle razy upominali się biskupi, nie wykorzystano jeszcze jednej możliwości do pojednania z narodem, ponieważ amnestią potraktowano jako jednostronnie korzystny wybieg. A tymczasem naród miał przecież prawo oczekiwać, że amnestia puści w niepamięć wszystkie wykroczenia stanu wojennego i krzywdy, zwłaszcza moralne zostaną naprawione. Przecież do tej pory nasi bracia, demokratycznie wybrani, za którymi stoją miliony rodaków, pozostają w więzieniach. Zresztą ci, którzy z amnestii korzystają, muszą czasami się czuć jak zakładnicy, ponieważ jest to amnestia warunkowa. Muszą podpisywać deklaracje niezgodne z ich sumieniem. A przecież i Ojciec Święty wypowiadał się na temat wolności sumienia - sumienie jest taką świętością, że nawet sam Bóg sumienia ludzkiego nie ogranicza. I dlatego ograniczanie sumienia przez takie czy inne wymuszone deklaracje jest wykroczeniem przeciwko prawu Bożemu. Zniesienie stanu wojennego, które

jest obwarowane tyloma nowymi przepisami, musi powodować u przeciętnego Polaka wrażenie, że kajdany, oczęściowo zdjęte z rąk, zaciesniają się coraz mocniej na duszach i sumieniach.

Wiele nowych przepisów powstało, które jeszcze bardziej w wielu przypadkach ograniczają wolność człowieka. I dlatego pozostaje jakiś żal, że była jeszcze jedna szansa na wspólne podanie sobie rąk i próbę wyjścia z trudnej sytuacji i tej szansy niestety nie wykorzystano. Jak można wyobrazić sobie przyszłość? Powiedziałem to na początku. Przyszłość Kościoła będzie taka, jaka będzie przyszłość społeczeństwa, ludzi. Zadaniem Kościoła jest być z tymi ludźmi w doli i niedoli, i myślę, że tego zadania i posłannictwa Kościół nigdy się nie wyprze. Natomiast ważne jest dla przyszłości to, o co apelował wielokrotnie ksiądz Prymas - by ludzie podnosili swą świadomość narodową, religijną, społeczną. Potrzebne są kursy szkoleniowe dla ludzi, wykłady z etyki zawodowej, coś na wzór uniwersytetów robotniczych z czasów międzywojennych. To jest podstawowa sprawa i Kościół powinien w tym uczestniczyć. Krótko mówiąc, chodzi o to, by kiedy nastąpi jakiś podobny zryw ludzi, zryw wolnościowy, nie tracono czasu na sprawy nieistotne, by ludzie zdawali sobie sprawę z tego, co w aktualnej sytuacji jest istotne, od czego nie można odstąpić, a z czego na razie można zrezygnować.

Pyt.: Jaki jest nastrój społeczeństwa ?

Ks.J.P. Bardzo trudno określić nastrój. Na pewno nie jest wrogi, nie jest przeciwko wszystkiemu, przeciwko jakiejś opozycji, która jest wśród części ludzi. Zawsze tak było, że byli liderzy, byli ci, którzy się poświęcali dla sprawy i którzy drogą płacili za to Poświęcenie się, a w odpowiednim momencie te miliony, które zdawałoby się, nie są po niczyjej stronie, popierały to, co słuszne.

Pyt.: Co robię ?

Ks.J.P. :Dnia 29, właściwie 30 sierpnia 80 r. w niedzielę, śp. Prymas Kardynał Wyszyński przysłał swojego kapelana, który poprosił mnie, bym pojechał do Huty Warszawa, gdzie trwał strajk wspierający strajkujących stoczniowców. Była niedziela, odprawiałem w hucie mszę świętą, przeżywałem te niepokoje razem z hutnikami. Widziałem, spowiadałem ludzi, którzy zmęczeni do granic wytrzymałości klęczeli na bruku i tam chyba ci ludzie zrozumieli, że są silni, są mocni właśnie w jedności z Bogiem, z Kościołem. I wtedy zrodziła się potrzeba pozostania z nimi. Wszędzie, gdzie zaczynam coś robić, staram się albo nie robić tego wcale, albo robić to bardzo poważnie i serce wkładać w to, co robię. Pozostałem z tymi ludźmi. Byłem z nimi w czasie triumfu i za to są mi bardzo wdzięczni. Pozostałem z nimi i w grudniową czarną noc. Kiedy były rozprawy sądowe, chodziłem z ich rodzinami na rozprawy do sądu, siedziałem razem w pierwszych ławkach i oni wiedzieli, że ich rodziny są objęte opieką. Pisałem mi w listach, że wiedzą, że się za nich modlę i to ich podtrzymywało na duchu. Od tamtej pory wiele ludzi przewinęło się przez ten dom, przez ten Kościół. Takim punktem istotnym stała się comiesięczna msza święta w intencji Ojczyzny i tych, którzy dla Ojczyzny cierpią.

Pyt.: Dlaczego stała się taka popularna ?

Ks.J.P. : Chyba dlatego, że wyrasta ona ze stykania się z problemami, z wczuwania się w problemy ludzi na codzień. Mówię to, co ludzie myślą i co mi wypowiadają często bardzo osobście, a nie mają odwagi, nie mają możliwości wypowiedzenia głośno. Mówię to, kiedy uznają, że jest to prawda, że to powinno być znane ludziom, że w tej intencji trzeba się modlić. Z

kolei to mówienie prawdy w kościele powoduje, że ludzie nabierają do mnie zaufania, bo wypowiadam to, co oni czują i myślą. To wraca również poprzez sprawy duszpasterskie. Dla mnie jako księdza ważne jest, by nie dać się wciągnąć w politykę. Bo nie takie jest moje posłannictwo. A o tym, że nie jestem zaangażowany politycznie, świadczą fakty, konkretne fakty, wiele takich faktów nawróceń. Ludzie po wielu latach, często po latach 40-tu, 50-ciu, nabierają odwagi, żeby przyjść do mnie i prosić o pojednanie z Bogiem, o spowiedź, komunię świętą. Jest to przeżycie i dla mnie jako księdza wielkie i dla tych ludzi również. Nie odważyli się do nikogo pójść. Oczywiście, że nie jest to jedyna forma. Bardzo często proces nawracania się, porwo tu do Boga, do Kościoła, czy odnalezienie w ogóle Boga zaczyna się od właściwej postawy patriotycznej i Bóg może wybrać różne drogi do nawrócenia. Przychodzi młody student, który mówi, że po raz pierwszy na Mszy świętej czuł się jak w teatrze, po raz drugi czuł jakąś wspólnotę z ludźmi, którzy tak samo czują jak on. Po trzecim spotkaniu w kościele z tym tłumem ludzi przybiegł do mnie na drugi dzień rano, rzucił mi się na szyję i mówi: "Proszę księdza, ja całą noc się modliłem, głowę oparłem na rękach i ja się całą noc modliłem, coś się ze mną stało." I po dwóch miesiącach przychodzi i mówi mi, że był na Jasnej Górze u komunii, u spowiedzi - jakby się na nowo odrodził. To są fakty, które można by mnożyć.

Otrzymuję całą masę listów, gdzie ludzie piszą, że to comiesięczne spotkanie na Mszy świętej za Ojczyznę pomaga im uwalniać się od nienawiści, jaka mimo woli w ludziach wzrasta i to jest chyba jakaś nagroda dla księdza, który nie ma własnego właściwie życia, nie ma własnego czasu, a jednocześnie jest to dowód, że jest to praca duszpasterska. Wiele osób dorozłych ochrzciłem, niedawno chrzciliem studenta, których po dwóch latach od czasu strajku na Akademii Medycznej powiedział, że wtedy w czasie strajku zazdrościł nam, że my jesteśmy wierszący, że my się gromadzimy na Mszy świętej i mamy czego się uchwycić, jakąś nadziei, a on czuł pustkę i to zmobilizowało go do myślenia, do szukania. I tak dobrze przygotowanego człowieka do chrztu, do przyjęcia wiary nie spotkałem. Oczywiście, że to co się robi tutaj nie będzie wszystkim odpowiadało. Władze wielokrotnie próbowały wywierać nacisk na Kurię, na biskupa, pisano listy, gdzie stawiano zarzuty, często zmyślone. Pamiętam w maju list, podpisany zresztą przez jednego z generałów milicji, że 13 maja w kościele Sw. Krzyża odprawiłem Mszę św. i używałem sformułowań nie liczących z godnością świątyni, tymczasem ja 13 maja siedziałem wieczorem w swoim kościele w konfesjonale,

a w kościele Św. Krzyża nigdy w życiu mszy nie odprawiałem. Ale dlaczego by, gdy biskup nie wie, nie dołożyć jeszcze czegoś na barki księdza, żeby go oskarżyć. Ostatnio prokuratura rozesała wiadomości po komórkach partyjnych w swojej prasie wewnętrznej, że wszczęła śledztwo przeciwko mnie za nadużywanie wolności sumienia i wyznania. Jak można nadużywać wolności sumienia? Wolność sumienia można ograniczać, ale nigdy nie można jej nadużyć - to jest niemożliwe! Dlatego bzdurne są oskarżenia, ale oczywiście, zdaję sobie sprawę, że za prawdę trzeba cierpieć. Jeżeli ludzie, którzy mają rodziny, mają dzieci, odpowiedzialność jakąś - byli w więzieniach, cierpią, to dlaczego ja jako ksiądz nie mam również dołożyć swojego cierpienia - liczę się z tym jak najbardziej. Były próby takie bardzo prymitywne, o dokuczania, jak na przykład z 13 na 14 grudnia o godzinie 2 w nocy, kiedy ze zmęczenia już padłem rzeczywiście, bo robiłem paczuszki dla dzieci do szpitala na gwiazdkę, ponieważ zabrakło pieniędzy w ministerstwie, żeby dzieciom, które chore zostały na święta w szpitalu zrobić jakieś paczki, dać słodczy. Miałem możliwość taką i robiłem paczuszki dla jednego ze szpitali dziecięcych. O 2-giej w nocy dzwonek do drzwi, na szczęście nie wstałem. Za chwilę - wybuch. Do mieszkania wpadła cegła z materiałem wybuchowym, wywaliło dwa okna, była zima. Dwukrotnie malowano samochód białą farbą. Dwukrotnie było upozorowanie włamania, ciągła inwigilacja. W drodze do Gdańska - właściwie nie jechałem z zamiarem mówienia kazania, ale oni uważali, że jadę mówić kazanie - zatrzymano mnie i przez 8 godzin trzymano mnie na komendzie pod Warszawą. Kierowcę zatrzymano na 50 godzin. To wszystko są bardzo prymitywne próby dokuczania. Ale są sprawy większe i jestem przekonany, że to co robię, jest słuszne. I dlatego jestem gotowy na wszystko.

Kampania oszczerstw

Dotychczas, 14.XII.83r., ukazała się w prasie codziennej oraz została podana przez telewizję i radio następująca informacja:

Jak się dowiaduje PAP, w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie 12 bm. odbyło się przesłuchanie księdza Jerzego Popiełuszki, rezydenta przy parafii Św. St. Kostki w Warszawie, podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 194 kk. Prokurator zarządził przeszukanie w drugim mieszkaniu ks. J. Popiełuszki będącym jego prywatną własnością przy ul. Chłodnej 15 w Warszawie. W czasie przeszukania znaleziono liczne i różnorodne materiały poważnie obciążające podejrzanego. W związku z tym ks. J. Popiełuszko został

zatrzymany do złożenia wyjaśnień. W wyniku wstawiennictwa przedstawicieli Kościoła ks. J. Popiełuszko w dn. 13 bm. został zwolniony. Śledztwo trwa.

/PAP/

za: Ilustrowany Kurier Polski,
14.XII.1983

W związku z tym 18.XII.83r. ks. Jerzy Popiełuszko złożył następujące oświadczenie:

W związku z dotyczącymi mnie wydarzeniami ostatnich dni i wobec podania do publicznej wiadomości informacji dotyczących przeszukania w moim mieszkaniu, nie mając innej możliwości wyjaśnienia prawdy, czuję się zobowiązany tą drogą poinformować wiernych, że:

- posiadam jedyne, małe mieszkanie ofiarowane mi przez ciotkę przed pięciu laty, o czym władze kościelne były poinformowane
- w mieszkaniu tym znaleziono przedmioty, których pochodzenie jest mi całkowicie nieznane, a ich charakter w zestawieniu z moją, znaną obecnym działanością duszpasterską, wręcz absurdalny

Uważam to za prowokację.

17.XII.83r. w "Expressie wieczornym" ukazał się artykuł "Kontrowersja o Popiełuszki". Całosc artykułu odczytano również w programie Polskiego Radia.

Mylnie sądzi się, że nad Polską mgła: to fale Wolnej Europy zgestniały od nazwiska księdza Popiełuszki. Chodzi o tajemnice księżej garsoniery.

W początkach września przeciw młodemu warszawskiemu księdzu Jerzemu Popiełuszko wdrożono śledztwo o nadużywanie kościoła i czynności kapłańskich dla urządzania swego rodzaju wieców politycznych przeciw państwu. Ksiądz J. Popiełuszko głośno przeczył swej winie, ale nie zachowywał się jak człowiek przekonany o swej niewinności; umykał przed prokuratorskimi wezwaniami na przesłuchanie, lękał się stawić czoło oskarżeniom. Po długiej zabawie w "kotka i myszkę" z początkiem grudnia księdza Popiełuszkę udało się przesłuchać. Z jego dowodu osobistego wynikało, że nie jest zameldowany na plebanii, gdzie mieszka, tylko ma drugie mieszkanie przy ul. Chłodnej. Prokurator nakazał przeszukanie tego mieszkania. Adwokaci księdza Popiełuszki, de Virion i Wende, zachowali się dziwnie; odmówili czuwania nad dobrem swego klienta, czy-

li asystowania przy rewizji. Mieszkanie przeszukano w obecności właściciela i jego osobistego kierowcy, które o młody ksiądz popołał na świadka.

W mieszkaniu tym znaleziono tysiące ulotek, m.in. wzrastających do demonstracji ulicznych, różne materiały propagandowe, matryce, farby potrzebne do sporządzania konspiracyjnej literatury, a także inne jeszcze mniej religijne akcesoria. W wyniku wystawiennictwa przedstawicieli Kościoła prokurator nie nakazał aresztowania księdza Popiełuszki, który będzie odpowiadał z wolnej stopy. Dla zachodnich radiostacji ksiądz Popiełuszko stał się od razu bohaterem, mimo że nie można mu przypisać męczeństwa.

Dziwieńdziesiąt procent osób, u których milicja znajduje jakieś dowody poczynań niezgodnych z prawem powiada zrazu, że nie wie, skąd się to u nich wzięło. Tak też stereotypowo zareagował ksiądz Popiełuszko. Zachodnie, mówiące po polsku radiostacje głośno zaczęły, że wszędzie to kompromitujące młodego księdza znaleziska służba bezpieczeństwa przed rewizją podrzuciła mu do mieszkania. Podobne sugestie wysunęły też niektóre gazety na Zachodzie. Skoro już od września ksiądz Popiełuszko wiedział, że toczy się przeciw niemu postępowanie - pisały - to przecież nie trzymałby w domu dowodów świadczących o jego udziale w jakiejś politycznej konspiracji. Cóż to za konspirator? - pytano. Rzeczywiście. Toteż nikt nie twierdzi, iż młody ksiądz był konspiratorem sprawnym.

W czasie przesłuchania u prokuratora przyjaciele księdza Popiełuszki usuwali z jego mieszkania na plebanii kompromitujące go polityczne materiały propagandowe. Oznacza to, że trzymał je u siebie przez trzy miesiące, w czasie których toczyło się przeciw śledztwo. Czemuż więc miałyby oczyszczać z obciążających go dowodów swą garsonierę na mieście, o której istnieniu nikt nie wiedział? No i przecież skoro nielegalną "bibułę" trzymał w swoim mieszkaniu oficjalnym, to czyż tym bardziej nie magazynowałby takich rzeczy w mieszkaniu konspiracyjnym, o którego istnieniu do grudnia nie wiedziały ani władze śledcze, ani kościelne?

Fakt, że młody ksiądz ma w Warszawie dwa mieszkania zaskoczył, a nawet oburzył wielu wiernych z parafii św. Stanisława Kostki, gdzie ksiądz Popiełuszko spełniał dotychczas usługi religijne. Wobec tego 18 grudnia, w czasie nabożeństwa odczytano oświadczenie księdza Popiełuszki, że własnościową garsonierę odziedziczył on po ciotce.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko przyjął też grupę działających w Warszawie korespondentów prasy zachodniej i oświadczył im: "O wszystkich moich poczynaniach były poinformowane władze kościelne. Jeśli zaś chodzi o moje prywatne mieszkanie, to otrzymałem je przed pięćmi laty w darze od mojej ciotki. I o tym władze kościelne były poinformowane. Resztą przebywam tam sporadycznie. Z

uwagi na nawał pracy mieszkam stale w rezydencji przy kościele św. Stanisława. Nie mam nawet czasu moim mieszkaniem należycie się zająć. Od lat nikt w tym mieszkaniu nie był." Oświadczenie to nadała m.in. Wolna Europa w dniu 21 grudnia. Wersja, którą podała brytyjska rozgłośnia BBC, była już nieco inna. Dominik Morawski, rzymski korespondent BBC, powołując się na koła kościelne, oznajmił, że władze Kościoła nic nie wiedziały o istnieniu garsoniery księdza Popiełuszki. Rzymski korespondent oznajmił także, że ksiądz Popiełuszko twierdzi, iż mieszkanie na Chłodnej kilka miesięcy temu wynajął swoim znajomym. Jak widać, garsoniera młodego warszawskiego księdza robi międzynarodową karierę.

Przedstawiciele władz kościelnych w Warszawie poinformowali władze państwowe, że nic nie wiedzieli o konspiracyjnym mieszkaniu księdza Popiełuszki. Tego samego też dowiedział się w Rzymie korespondent BBC Dominik Morawski. Ksiądz Popiełuszko mówi zaś, że o jego konspiracyjnym mieszkaniu władze kościelne wiedziały. Kto mija się z prawdą? Czy mieszkanie było puste od miesięcy, czy wynajęte znajomym? Tylko jedna z publicznie podanych wersji może być prawdziwa, a obie firmuje ksiądz Popiełuszko. Rzecz jest istotna, gdyż być może to owi używający garsonierę znajomi bawili się ulotkami, matrycami i amunicją. W każdym razie dobra ciocia darująca księdzu mieszkanie, okazała się bajeczką dla naiwnych parafian. Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że 22-letni wówczas ksiądz Jerzy Popiełuszko mieszkanie to nabył od osoby, która go nigdy przedtem na oczy nie widziała. Złożył ofertę na ogłoszenie w "Życiu Warszawy" o sprzedaży garsoniery i poprzedniej właścicielce pani Danieli D. zapłacił 350 tys. zł.

Załatwiając formalności związane z przejęciem mieszkania, ksiądz Popiełuszko zataił, iż jest księdzem. W deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni mieszkaniowej ksiądz Popiełuszko podał, iż jest z zawodu nauczycielem, obecnie nie pracuje ze względów zdrowotnych i pozostaje na utrzymaniu rodziny. Poświadczył to własnoręcznym podpisem. Administracja domu do dziś nie wie, że lokator garsoniery jest księdzem. Tytułuje go w piśmie urzędowym obywatel Popiełuszko.

Z dokumentów kościelnych wynika, że w chwili gdy ob. Jerzy Popiełuszko kupował mieszkanie i podawał się za bezrobotnego nauczyciela, był wikarym w parafii Dzieciątka Jezus w Warszawie i zajmował mieszkanie służbowe przy ul. Mierosławskiego. Stwierdził to na piśmie proboszcz od Dzieciątka Jezus.

Jak nas informuje prokuratura, śledztwo w sprawie księdza Jerzego Popiełuszki trwa. Narazie wiadomo, że ów młody ksiądz to zmyśla ciocię-dobroczyńcę, to udaje bezrobotnego nauczyciela, to udaje chorego - a więc rozmija się z prawdą. Wiadomo także, że opłatuje swoje życie tajemnicami. W spółdzielni mieszkaniowej taki jest ksiądz, jako lokator garsoniery uchodzi za nauczycie-

ła. Jako ksiądz zaś ukrywa przed przełożonymi, że ma prywatną garsonierę i jakieś drugie życie, w którym nie występuje jako ksiądz, lecz jako bezrobotny nauczyciel o podupałym zdrowiu.

Zachodni dziennikarze i radiostacje, które oni zasilają swoimi rewelacjami, wdrzej by zrobiły, gdyby nie tak szybko wierzyły wszystkiemu, co ksiądz Jerzy Popiełuszko mówi. Jest to bowiem nostać tajemnicza, uwikłana w krętactwa, uprawiane nie tylko wobec władz państwowych, lecz także kościelnych przełożonych. Zachodni obrońcy księdza Popiełuszki zwykli jednak przyjmować z góry jako pewnik, że kto z motywów politycznych obraża istniejący w Polsce porządek prawny, automatycznie jest człowiekiem prawdopodobnym i vice versa.

MICHAŁ OSTROWSKI

"Express Wieczorny", 27. XII. 1983 r.

Sekretarz Episkopatu Polski, ks. abp Bronisław Dąbrowski zwrócił się do ks. Popiełuszki z prośbą o zajęcie stanowiska wobec tego artykułu. Oto fragmenty listu ks. Popiełuszki skierowanego z 2.1.84r. do abp Dąbrowskiego:

/.../ Dla jasności wypowiedzi niezbędne jest posługiwanie się tekstem z "Expressu Wieczornego".

1. ...umykał przed prokuratorskimi wezwaniami na przesłuchania...
 - wyjaśnienie w tej sprawie złożyłem w prokuraturze, że wezwania nie było przyniesione przez dwunastu panów z SB jedyny raz dn.1.XII.83 r. W tej sprawie dzwoniłem do kurii i od kanclerza otrzymałem polecenie, by w tej formie wezwania nie przyjmować.
2. ... mecenas i ks. Popiełuszki zachowali się dziwnie...
 - to pani prokurator zachowała się dziwnie, po przesłuchaniu kazała im nie wiadomo dlaczego czekać prawie godzinę, a potem sugerowała, by wzięli udział w przeszukaniu.
3. ... osobisty kierowca...
 - Pan Chrostowski pracuje na państwowej posiadce, a w wolnych chwilach jeździ ze mną ze względu na moje bezpieczeństwo, któremu wielokrotnie już zagrozała służba bezpieczeństwa.
4. zarzut udziału w konspiracji.
 - od kiedy to polska prasa powołuje się jako na źródło prawdy, na wiadomości uzyskane z RWF. Nigdy nie byłem w konspiracji, chyba że przyjmujemy, iż całe myślenie po polsku społeczeństwo jest w konspiracji, wtedy i ja siebie z niej nie wyłączam.
5. ... Przyjaciele usuwali z jego mieszkania na plebanii kompromitujące go politycznie materiały propagandowe...
 - Zarzut pozbawiony jakichkolwiek podstaw. Wyssany z palca. Nic nie było wynoszone, a nawet gdyby, to skąd autorowi znana jest zawartość tych niby kompromitujących mnie materiałów. Dlaczego ich nie ujawniono?

6. ... mieszkanie konspiracyjne..., o którym rzekomo nie wiedziały władze śledcze i kościelne...
- meldunek w dowodzie osobistym mam z dn.5 lipca 1979 roku, a więc główne biuro adresów musiało być z tą datą poinformowane o moim miejscu zameldowania,
 - nakaz rewizji prokuratora z dn.30 sierpnia 1983 r. przesłano na adres zameldowania,
 - władze kościelne były poinformowane poprzez ks.prałata Piotrowskiego, odpowiedzialnego za sprawy personalne księży, w czerwcu 1979 r. /.../
7. ... przyjął grupę działających w Warszawie korespondentów prasy zachodniej...
- Zrodnie z poleceniem J.F.ks.Arcybiskupa po wyjściu z aresztu zadanych korespondentów nie przyjmowałem.
8. ... zarzut, że jakoby nieprawda jest, iż mieszkanie otrzymałem od ciotki...
- otrzymałem propozycję od ciotki /Mary Kalinoski/ na kupno mieszkania, a więc mieszkanie otrzymałem od ciotki, mimo, iż kupiłem od obcej osoby. Ciotkę moją znał dobrze Biskup Miziołek, a jej hojność np. dla seminarium duchownego /stypendia fundowane klerykom/ znana jest byłemu Rektorowi ks.Bp.Fomaniukowi /.../.
9. ... Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że 22 letni wówczas ksiądz..
- Ponad wszelką wątpliwość stwierdzić można, że 22 lata miałem będąc na IV roku Seminarium Duchownego, w roku 1969, a więc 14 lat temu, a nie przed niespełna 5-ciu laty, gdy nabywałem mieszkanie.
10. ... zataił, iż z zawodu jest księdzem...
- przede wszystkim ksiądz nie jest zawodem,
 - osoba załatwiająca formalności przyjęcia do spółdzielni, wiedząc, że nauczanie religii jest działalnością nauczycielską, dla zaakcentowania tego faktu wobec zarządu spółdzielni i ułatwienia przyjęcia mnie w poczet członków spółdzielni, poradziła wpisanie zawodu nauczyciela, bo przyjmowany byłem do spółdzielni nauczycielskiej. bziałałem więc w dobrej wierze, w przekonaniu, że sprawa jest tak znaczenia.
11. ... udający chorego...
- zły stan mojego zdrowia wynika z zaświadczeń lekarskich, złożonych w prokuraturze, którymi dysponuję i mogę w każdej chwili przedłożyć.
- /.../

Episkopat w obronie ks. Jerzego

Wobec kontynuowania brutalnych ataków prasy na ks. J. Popiełuszkę, Sekretariat Episkopatu Polski zwrócił się w tej sprawie do Prezesa do Spraw Wyznań z następującą prośbą:

SEKRETARIAT EPISKOPATU POLSKI

Warszawa, 6 lutego 84

P R O M E M O R I A

w sprawie Ks. Jerzego Popiełuszki

W myśl dotychczasowej praktyki prasowej, przy uwzględnieniu przepisów prawa karnego / art. 178 K.K. /, podawanie w prasie informacji o osobie, mogących ją zniesławić lub narazić na utratę niezbędnego zaufania, stanowi przestępstwo.

Nadto, zgodnie z art. 255 K.K. rozpowszechnianie publiczne, bez zezwolenia, wiadomości z przeprowadzanego postępowania przygotowawczego czyli tzw. dochodzenia, zagrożone jest sankcją pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

Stąd też w prasie, zanim zapadnie wyrok skazujący, podają na ogół tylko inicjały osoby, w stosunku do której wszczęte jest postępowanie przygotowawcze o popełnienie jakiegoś przestępstwa.

Tymczasem w sprawie Ks. J. Popiełuszki nie tylko, że podano jego imię, nazwisko i pełnioną funkcję, ale ukazał się artykuł o charakterze zniesławiającym, podpisany nazwiskiem Michał Ostrowski, w *Expressie Wieczornym* z 27.12.83 r. pt. "Garsoniera Ob. Popiełuszki".

Nadto informacje zniesławiające były powtarzane w Telewizji i na Konferencji prasowej przez rzecznika prasowego J. Urbana.

Nie ma wątpliwości, że była to zorganizowana akcja przeciwko Ks. Popiełuszcze, licząca z góry na to, że nie będzie miał on możliwości obrony, a także celem zastraszenia go.

Należy zauważyć, że w projekcie nowej ustawy prasowej w art. 14 przewiduje się, że nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunków osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunków świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba, że osoby te wyrażą na to zgodę.

Niestety w sprawach jak wyżej lub innych osób podobnych możliwości wypowiedzenia się w polskich środkach prasy, wszystkie środki są dopuszczalne, a pisma kierowane do redakcji o sprzeczności czy wykładniczo pozostają albo bez odpowiedzi albo przysyłają odpowiedź wykrętą, uchylającą się od zamieszczenia sprzeczności, np. sprawa OO. Dominikanów w Poznaniu.

Jak wynika z dodatkowych wyjaśnień Ks. J. Popiełuszki jest on co kilka dni wzywany na przesłuchania i poddawany swego rodzaju nękanii.

Uprasza się Pana Ministra, aby był łaskaw polecić odpowiednie czynniki zainteresowane pismem o "działalności" Ks. J. Popiełuszki, aby przestrzegały prawa obywatela ustawa-
dawstwem PRL.

/-/ K Jerzy Dąbrowski

22.III.84r. Urząd do Spraw Wyznan odpowiedział Sekretariatu w Episkopatu następującym pismem:

URZĄD DO SPRAW WYZNAŃ

Warszawa, 22.marca 1984

DYREKTOR ZESPÓŁU

PK-531/A/84

Pro memoria

w odpowiedzi na "Pro memoria Sekretariatu Episkopatu
Polski z dnia 6 lutego 1984 r. w sprawie Ks. Jerzego
Popiełuszki".

Ksiądz Jerzy Popiełuszko, przeliczając działalność polityczną, powinien być odważny wobec sprawy z tego, że stanie się obiektem zainteresowania środków masowego przekazu.

Jak już wiadomo, ani hierarchia kościelna, ani ks. Popiełuszko nigdy nie kwestionowali stałego - i trwającego nadal zainteresowania zachodnich środków przekazu osobą tego księdza, mimo częstego rozmyśniania się ich z prawdą. Przeciwnie, ks. Popiełuszko o-
choczo korzysta z usług dziennikarzy zachodnich dla atakowania władz państwowych.

Dlatego też musi dziwić reagowanie na zajęcia się osobą ks. Popiełuszki przez krajowe środki przekazu. Pro memoria twierdzi, jakoby środki te zniesławiały ks. J. Popiełuszkę, ale nie podaje, na czym to zniesławienie miałoby polegać.

Jeżeli ks. J. Popiełuszko uważa, że został zniesławiony, - może on - loss tylko on - wystąpić na drogę sądową z oskarżeniem prywatnym z art. 178 kodeksu karnego, bądź też z pozwem w postępowaniu cywilnym o ochronę dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 kodeksu cywilnego.

Odnosnie cytowanego w "pro memoria" przepisu art. 255 kodeksu karnego przypomnieć trzeba, że nie jest przestępstwem rozpowszechnianie wiadomości z dochodzenia lub śledstwa w oparciu o pozwolenie organu prowadzącego je.

Poinformowanie przez prasę o rzeczywistym stanie sprawy ks. J. Popiełuszki spowodowane było kolportowaniem w kraju i za granicą różnych plotek i kłamstw na ten temat.

Na marginesie tego warto również przypomnieć krytykę ograniczeń prawnych informowania o przebiegu postępowania karnego, zawartą w "Tygodniku Powszechnym" /artykuł Macieja Kozłowskiego pt. Uwagi do projektu prawa prasowego nr 8-9 z 1962 r./.

"Pro memoria" zawiera również zadziwiające sformułowanie, że "ksiądz J. Popiełuszko jest co kilka dni wzywany na przesłuchania i poddawany swego rodzaju nękaniu".

W związku z tym trzeba stwierdzić, że waga zarzutów uzasadniała tymczasowe aresztowanie ks. Popiełuszki, od czego odstąpiono wyłącznie na prośbę Sekretarza Episkopatu. Z tego stwierdzamy, że zapowiedziane ze strony kościelnej podjęcie niezwłocznie kroków mających na celu zapobieżenie dalszej przestępczej działalności ks. Popiełuszki nie nastąpiło. Nadal usiłując anton wygłasza on wypowiedzi zawierające treści karalne. Może to spowodować konieczność podjęcia przewidzianych kodeksem postępowania karnego środków zapobiegawczych.

Władze państwowe nie tracą jednak nadziei, że Sekretarz Episkopatu dotrzyma podjętych zobowiązań.

PRZEKAZANE WYKAZANE, WYKAZANE I WYKAZANE DZIAŁALNOŚĆ

AKTYWIZACJA JERZEGO POPIELUSZKI

1. Przed wypracowaniem przez wojennego ks. Popieluszko, jako jedyną w katedrze Świątyni Zakładowej 4522 "Solidarność" Ruty Warszawskiej, nielegalnie wchodził na teren Wyższej Oficerskiej Szkoły Pożarnictwa i inspirował strażaków do podejmowania strajku, a później do jego kontynuacji.

2. Od 1982 r. wypracował w katedrze, w których pod szyldem delegacji parę tysięcy osób nosił aktywność "Solidarność" z całego kraju. Wypracował przez ks. Popieluszko kazania i intencje masalne, które miały na celu przede wszystkim wykraczały poza dotychczasowe przyzwyczajenia duszpasterstwa. Zamierzały elementy wiary, straszenia, podburzające i groźne dla państwa. Nabożeństwa w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie organizowane i prowadzone przez ks. Popieluszko, stały się swoistymi wiecami politycznymi. Pomocne doświadczenia wypracowały w nastroje społeczne fermentu, podsycały i jątrzyły. Były one często filmowane i nagrywane przez nabożeńskie ekipy telewizyjno-radiofonowe i stanowiły materiał do programów PRL w kraju. Od wiosny 1982 r. z inicjatywy ks. Popieluszki rozprowadzane w specjalnie wydanych broszurkach; teksty jego kazań, treści intencji i modlitw. Zamieszczano wiersze i fragmenty prozy, zawierające politycznie negatywne określenia, które uwzględniało głoszone w kościele. Analiza tych tekstów wskazuje na celowe wywołanie emocji i dożarzeń niekorzystnych dla władzy państwa i jego instytucji. Ks. Popieluszko był też świadomy, że jego wystąpienia publiczne wywołują negatywne reperkusje dla porządku publicznego i kilkakrotnie były przyczyną wyjścia uczestników nabożeństwa do manifestacji ulicznej.

Podważaniem powyższego są m.in. następujące fragmenty kazań ks. Popieluszki, wywołanych intencji i zdarzeń im towarzyszących:

W dniu 30. 05. 1982 r. w wygłoszonym kazaniu i intencjach m.in. zamierzał:

"Najbardziej widoczna się niewiara tych, którzy nie wiedzą, co rozumie tych którzy czynią krzywdę i spustoszenie moralne w Kościele - najbardziej ich niewiara widoczna się w dniu Twojego święta, dnia Świątyni Pałki, w dniu 3 maja. Wiele w tym dniu wywołuje się z czasu naszego cięstwa i braci wymuszonych łez, wywołuje się niewiary i niechęci."

kali ludzi życzliwych. Polecamy Ci, Panie robotników, którzy broniąc swoich niezbywalnych praw ludzkich, przelali własną krew i w ofierze złożyli swoje życie. Daj im, Panie, wieczną nagrodę w niebie."

- w dniu 28. 08. 1982 r. w kazaniu powiedział m.in.:

"Tymczasem my staliśmy się świadkami działania państw tyrańskich, gdzie mowa obywatela wyraża się w tonie prokuratorsko-policyjnym. Kościół w czasie tego nabożeństwa udekorowany był biało-czerwonym transparentem z napisem "Solidarność żyje i zwycięży". Wewnątrz kościoła sprzedawano broszurę zawierającą m.in. "List internowanych z Białołęki do księdza Popiełuszki."

- w dniu 26. 09. 1982 r. podczas mszy w intencji Ojczyzny stwierdził:

"W Ojczyźnie naszej prawa, te podstawowe prawa ludzkie, nie są szanowane, bo w obozach i więzieniach przebywa wiele tysięcy osób. Ze środków masowego przekazu pada wiele słów nieprawdziwych, a sprawiedliwość ma olbrzymie braki."

- w dniu 31. 10. 1982 r. w kazaniu powiedział m.in.:

"Pragnę z tego miejsca zwrócić się do władz PRL, ażeby nie było więcej tych łez. Naród, który tyle wycierpiał w niedalekiej przeszłości nie zasługuje na to, by wielu jego najlepszych synów i córek przebywało w obozach i więzieniach. Nie zasługuje na to, by miały miejsce kainowe zbrodnie. Nie zasługuje na to, by wbrew jego woli odebrano mu okupiony cierpieniem i krwią robotników niezależny samorządny związek zawodowy "Solidarność".

- w dniu 10. 11. 1982 r. w czasie mszy w intencji skazanych i internowanych powiedział:

"Módlmy się o prawdziwą wolność dla naszej Ojczyzny, która należy się naszemu narodowi nie z łaski/.../ Wyrok, rozwiązanie "Solidarności", z którym nie może pogodzić się społeczeństwo. Prawa do zrzeszania się nie daje się nikomu w żadnej ustawie, bo prawo do zrzeszenia się w związki takie, jakie uważa społeczeństwo dla siebie za najlepsze, bo prawo to jest prawem naturalnym. Obowiązkiem państwa jest tylko tego prawa pilnować i ochraniać." Następnie wzywając do modlitw, aby milicja i wojsko nie podnosiły ręki na naród, wznosił dłonie w górę z symbolem "V".

- w dniu 30. 01. 1983 r. podczas mszy w intencji Ojczyzny ekipy filmów telewizji USA filmowały rozwinięte wewnątrz kościoła transparenty: "Solidarność żyje", "Solidarność Huty Warszawa", "Solidarność Huty Warszawa żyje".

dowania Ojczyzny. Aby te wszystkie oczekiwania spełniły się w Ojczyźnie zawsze trzeba kierować się prawdą. Prawda to zgodność słów z czynami. Nie można przyjąć za prawdę pięknych słów, gdy zaprzeczają im fakty. Nie można przyjąć pięknych słów i deklaracji o prawdziwej ugodzie, gdy idą one równoległe z coraz dal- szym odbieraniem praw obywatelskich. A ostatnie stwierdzenia prawne, jak to stwierdzili biskupi w dzisiejszym komunikacie, przepisy prawne zatwierdzone przez Sejm /nie?/ są niewątpliwie ustawami dla dobra interesu społeczeństwa. Cofają one bowiem zakres swobód obywatelskich daleko poza rok 1980, uderzają w wolność myśli i samorządność wyższych uczelni. Uderzają w nie- zależną myśl młodzieży akademickiej."

Po zakończeniu mszy część osób udała się na ul. Krakowskie Przed- mieście dokonując zakłócenia porządku publicznego. Na ogrodzeniu kościelnym w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie zawieszono zdjęcia z wydarzeń w 1980 roku w Stoczni Gdańskiej.

- w dniu 30. 10. 1983 r. w czasie mszy w intencji Ojczyzny ksiądz Popiełuszko swe wystąpienie sformułował w charakterze listu do papieża, łącząc w określonych kontekstach wielokrotnie osobę jego z ekstremistami z b. "Solidarności". W kościele przy sym- bolicznym grobie G. Przenyka znajdowały się proporzeczki białe- -oczerwone z napisem "Pamiętamy Solidarność". Samochody, który- mi przybyły na uroczystość osoby z terenu kraju zablokowały uli- ce dojazdowe stwarzając zakłócenia w ruchu ulicznym.

- w dniu 4. 12. 1983 r. pod czas mszy za poległych górników z ko- palni "Wujek" w kazaniu mówił:

"W obronie moralnego i etycznego prawa ludzkiej stanowi w grudniu 1981 roku górnicy z kopalni "Wujek". Zapłacili za to cenę najwyższą, cenę własnej krwi /.../. Walka o wolność jest naszym obowiąz- kiem. Nie możemy się dzielić na białe i czarne, idący o wolność walczą i którzy na wywaleniach wolności nie mogą i nie chcą przetrwać." Has- łami walki z "Solidarnością" i "Solidarności" są: "Solidarność jest naszą siłą" i "Solidarność jest naszą siłą".

3. W trakcie trwania procesy w mieszkaniu nr. 16, klatka nr. 15 w Warszawie, materiały o charakterze antypaństwowym:

- ok. 13 tysiący ulotek, ulotek, odezw i apeli o charakterze antypaństwowym,
- 38 sztuk plakatów i broszur i: kalibru 9 mm,
- 2 ładunki wybuchowe używane w garniturze,
- 3 granaty 12 mm,
- 4 tuby tuszu drukarskiego,
- 36 czystych matryc białkowych.

Śledztwo

Od grudnia 1983 r. ks. J. Popieluszek wielokrotnie wzywano na przesłuchania do Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w tej sprawie napisał on 20.III.84r. list do Sekretarza Episkopatu Polski, ks. abp H. Dąbrowskiego. Oto fragment tego listu:

/.../ od grudnia 1983 r. trwają w KSMO przesłuchania, które mają charakter absolutnie nękający.

Otrzymałem już dziesiąte z kolei wezwanie na przesłuchanie w związku z trwającym przeciwko mnie śledztwem w sprawie S-51/83. Od początku korzystam generalnie z przysługującego mi prawa odmowy składania wyjaśnień. Mimo to, po każdym przesłuchaniu por. Chyżkiewicz wręcza mi wezwanie na kolejne przesłuchanie.

Nadmieniam także, iż w czasie piątego z kolei przesłuchania zabroniono mi przychodzenia na przesłuchania w obecności moich obrońców.

Dodatkowo od kilku dni Służba Bezpieczeństwa usiłuje doręczyć mi wezwanie na przesłuchanie w MSW przy ul. Rakowieckiej w charakterze świadka, w sprawie nr. II DS 33/84.

Ponieważ przesłuchania są częste i trwają po kilka godzin, przeszkadza mi to w moich licznych zajęciach duszpasterskich/.../

Postępowanie przeciwko ks. Jerzemu Popieluszcze w sprawie o "nadużywanie wolności sumienia i wyznania na szkodę interesów PRL" wszczęto 22.IX.1983r. Zebrane w kilku tomach materiały śledztwa pozwolono mu przejrzeć 9 lipca 1984 r. Podczas czytania tych akt ks. J. Popieluszek sporządził poniższe notatki. W tekście umieszczono reprodukcje rękopisu ks. Jerzego.

Tom IStr. INotatka urzędowa z dn. 21.IX.83 r.

SB SUSW uzyskała informację, że w parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie - ks. Jerzy Popieluszek wykonując obrzędy religijne nadużywa w związku z wykonywaniem tych obrzędów, wolności sumienia i wyznania na szkodę interesów PRL w ten sposób, że w głoszonych przez siebie podczas mszy kazaniach bądź tzw. intencjach, używa sformułowań o charakterze antypaństwowym i antyustrojowym.

W wyniku podjętych czynności służbowych teksty wygłaszanych przez ks. J. Popieluszkę kazań w dniach: 29.I., 26.IX., 10.XI., 2.XII., 26.XII., 1982 r. - 13.I., 30.I., 27.II., 27.III., 24.IV., 3.V., 31.VII., 13.VIII., 1983 - Gdańsk, 28.VIII.83 r. - 18.IX.83 r.

Tom I.

ok. 2. Notabla unpolosa edn. 21X 82.

SB. SUSA wykonała informację, że w Jarosiu p.w. śś. STK. w D. w. J.P. wykonując służbę religijną niedziela w związku z wyłączeniem tych obywateli, własni sędziowie i organa na obszarze świątyni P.R. w ten sposób, że w Gromadach przez siebie jedynak w tym czasie byli też. Następnie, w tym celu sformułowani o charakterze antypaństwowym i antykościelnym

O sprawie podanych czynności świątecznych, dotyczy wyjątków, przez co J.P. karani w dniach: 29.08, 26.09. 19XII 2 XII, 26 XII 82r. - 13 I, 30 I, 27 II, 27 III, 24 IV, 3 V, 31 VII, 19 VIII - 23. Czerwca, 28. VIII 83, - 19 XII 83, - Czerwca, 20.08, naprawe na 2 sąsiadach, korespondencje tamże, magistrata paryż. B.M.-25, 19 - i 2 korespondencje tamże, magistrata Szejnów C-90.

O tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że w J.P. niedziela praktyka religijnych do wyłączenia antypaństwowego, a jego wyrażenie wyrażają w szczególności antypaństwowe praktyki z 20.08.19X. K.K.

Podsumowanie sprawy Notabla - 22 IX 82, - w. p. p. 11.08.85. Istotne fakty: podsumowanie sprawy Notabla w sprawie niedziela własni sędziowie i organa na obszarze P.R.

ok. 3. Podsumowanie o podobności spraw...
k. Jach ... 12.5 19XII 83.

podobnie w J.P. spraw o to, że własni od 1982r. do XI. 1983 w Warszawie, Gdyni, i Głogowie, działając przez pośrednictwem, jako organy państwa kościół p.w.

Czasochow, zostały nagrane na 2 kasetach w taśmach magnetycznych 15-25. To są 2 kasety z taśmami magnetofonowymi SUPER-TON 7-30.

W tym stanie rzeczy należałoby uznać, że br. J. Popietunarski nie dążył do praktyk religijnych na sposób typikalny, a jego wypowiedzi wreszcie, w świetle preceptów z artykułu 194 k.k., przynajmniej nie miały charakteru...

Str. 2

Postanowienie sądu w sprawie... 1957 r. - wiceprekurator... w sprawie...

Str. 3

Wiceprekurator... W-wa 17 VII 1957 r. Postanowił

Przedstawił... 1953 r. w Warszawie... Częstochowa... jako... parafii Kościoła św. Stanisława Kostki przy wykonywaniu obrzędów religijnych... pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w... kw. Drygidy w Gdańsku... klasztorze Jasnej Góry w Częstochowie w wyżej wymienionych miejscach nadużywał wolności sumienia i wyznania w ten sposób, że permanentnie oprócz treści religijnych zawierał w nich zniesławiające w stosunku do władz państwowych treści polityczne... w tym celu posługując się... i klasztorami...

Wobec powyższego... 1952 r. -

Wobec powyższego... 1952 r. -

Ponadto na kasetach magnetycznych utworzony został wyrostek... Kasety te zakwestionowane w korespondentów amerykańskich agencji telewizyjnych w dniu 30. X. 1957 r.

Z zapisów tych wynika m. in., że oprócz treści religijnych zawarte tam są zniesławiające władze państwowe pomówienia opisane w przedstawnym podejrzanemu zarzucie.

Tego rodzaju wypowiedzi rozpowszechniane przez podejrzanego J. Popiełuszkę stanowiły nadużycie miejsca kultu religijnego i funkcji kapłana do kształtowania u osób wierzących postaw wroгих organom władzy państwowej, podrywaniu jej wiarygodności i autorytetu.

Długotrwałość przestępczego działania, w świetle przytoczonych wyżej, ustalonych niewątpliwie faktów, iż Popiełuszko nadużywając wolności sumienia i wyznania oraz swobody Kościoła Rz. Katolickiego w Polsce, uczynił z obiektu kultu religijnego miejsce szkodliwej dla interesów PRL propagandy antypaństwowej.

Działaniem tym Jerzy Popiełuszko wypełnił znamiona przestępstwa określonego art. 194 kk.

Str. 4

Wiceprokurator woj. A. Jackowska

Protokół z dnia 12.XII.83 r. s. 930

...Przedstawił mi zarzut zrozumiałem, do winy się nie przyznaje. Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach oświadczam, że nie chce składać wyjaśnień.

Pytanie: Dlaczego do tej pory nie przyjmowałem kierowanych do mnie wezwań

Odpowiedź: postępowałem w ten sposób, bowiem uważam, że były one kierowane do mnie w sposób nieuczciwy. Nie powinno do mnie przychodzić iz ręczyzn i wezwanie powinno być przynajmniej z jednodniowym wyprzedzeniem, bowiem ja mam swoje zajęcia, a nadto podlegam władzom duchownym, które muszę zawiadomić o fakcie wezwania mnie na przesłuchanie.

Pyt.: - jakie stanowisko zajmuje w Kościele?

Odp.: - jestem duszpasterzem Archidiecezji Warszawskiej.

Pyt.: - jaką pełnię funkcje w Kościele Sw. Stanisława Kostki?

Odp.: - jest to praca jako rezydenta w Archidiecezji Warszawskiej

Pyt.: - czy obecnie odprawiam msze, wygłaszam kazania tylko w Kościele Sw. Stanisława Kostki, czy także w innych Kościołach na terenie Warszawy lub innej miejscowości.

Odp.: - jako kapłan mam prawo odprawiać msze św. na całym świecie. Jestem kapłanem w Domu W. Pr. St. Zdr. czy odprawiam, wygłaszam kazania także w innych Kościołach w Warszawie, na terenie kraju, odmawiam odpowiedzi.

W tym miejscu umieszczono fragment ekspertyzy Zakładu Kryminalistyki KG MO z 11.II.1983 r. pochodząca z kazania 24.IV.1983 r. od słów: "nie może być dobrze w kraju... do słów: "również i nasi biskupi".

Pyt.: - czy w kazaniu wygłoszonym 24.IV.1983 r. w Kościele St. Kostki użył odczytanych sformułowań

- Odp.: - odmawiam udzielenia odpowiedzi
Pyt.: - czy 31.VII.1983 r. użył sformułowań od słów... "amnestię potraktowano"... do słów: "...na duszach i sumieniach.."
Odp.: - odmawiam odpowiedzi
Pyt.: - czy wystrój Kościoła pw. St. Kostki w W-wie zawierający symbole związane z b. NSZZ "Solidarność" powstał z mojej inicjatywy.
Odp.: - odmawiam odpowiedzi.
Pyt.: - czy jest dopuszczalne zgodnie z zasadami liturgii, aby hostia była deferowana.
Odp.: - odmawiam odpowiedzi.
 0 godz. 10.25 protokół zakończono.

Dalej podejrzanego po zakończeniu przesłuchania pouczono, iż prowadzona przez niego działalność wykracza poza działalność duszpasterską i stanowi nadużycie miejsca kultu religijnego, jak również stanowi nadużycie wolności sumienia i wyznania. W tej sytuacji kontynuowanie przez podejrzanego jego dotychczasowej działalności może pociągnąć za sobą konieczność zastosowania wobec niego sankcji wynikającej z przepisów kpk.

Podejrzanym oświadcza, iż pouczenie prokuratora zrozumiał.
 Podejrzanego pouczono również, iż zgodnie z przepisami kpk zobowiązany jest powiadomić Prokuraturę o każdej zmianie adresu miejsca pobytu, jak również uzyskać zgodę Prokuratury na zmianę miejsca pobytu, jeżeli będzie on dłuższy. Pouczono też, iż zobowiązany jest stawić się na każde wezwanie Prokuratury. Podejrzanym oświadcza, iż pouczenie zrozumiał.

Na tym protokół zakończono 12.XII.1983 r. godz. 10.40.

Podejrzanym po przeczytaniu protokołu oświadcza, iż w wierszu 3 od góry na str. 4 protokołu opuszczono po słowach: "przesłuchania pouczono, iż"... prowadzący użył słów "zdaniem Prokuratury" i wnosi o wpisanie tych słów do protokołu. Podejrzanym oświadcza, iż innych uwag nie ma.

Obrońca podejrzanego adw. T. de Virion składa wniosek o doręczenie podejrzanemu odpisu postanowienia o przedstawieniu zarzutów wraz z uzasadnieniem.
 Podejrzanym przyłącza się do tego wniosku.

Strona 8.

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym po zakończeniu przesłuchania J. Popiełuszko w charakterze podejrzanego zadałam mu pytanie, w jaki sposób kierować do niego wezwania za pośrednictwem poczty, jeżeli kancelaria wezwań tych nie przyjmuje.

Od p. i - działało się to bez jego wiedzy i wyda polecenie siostrze zakonnej zatrudnionej w kancelarii, aby wezwania kierowane do niego odbierała.

Po poinformowaniu podejrzanego, iż w jego mieszkaniu przy ul. Chłodnej zostanie przeprowadzone przeszukanie i oświadczeniu, iż do czynności tej zostają dopuszczeni obrońcy J. Popiełuszki, adwokat T. de Virion oświadczył, iż z uwagi na pilne czynności nie weźmie udziału w przeszukaniu. Adw. E. Wende wyraził ochotę wzięcia udziału w przeszukaniu.

Ponieważ okazało się, że podejrzany nie ma przy sobie kluczy do mieszkania i znajdują się one w budynku plebanii przy ul. Rozjusza 2.

J. Popiełuszko zaproponował, że pójdzie po nie kierowca. Na prośbę tę wyraziłam zgodę. Podejrzany napisał na kartce polecenie wydania kluczy i po upływie kilkunastu minut kierowca klucze mu doręczył. Wówczas adw. E. Wender oświadczył, że jednak nie będzie uczestniczył przy przeszukaniu, bowiem ma inne czynności służbowe. J. Popiełuszko zwrócił się do mnie z prośbą o wyrażenie zgody na to, aby w tej czynności wziął udział jego przyjaciel będący jego kierowcą. Prośbę tę uwzględniłam.

A. Jackowska

Strona 9

Wniosek adwokatów o dopuszczenie ich jako obrońców, do udziału w czynnościach określonych w art. 269 par. I kpk.

Strona 14

Postanowienie o uzupełnieniu postanowienia o przedstawieniu zarzutów

13.XII.83 r.
Jan Traszewski - wiceprokurator uwzględniając dane zebrane w sprawie nadużycania wolności sumienia i wyznania na szkodę PRL, na zasadzie art. 270 kpk - postanowił: uzupełnić i przedstawić podejrzanemu zarzuty o to, że:

II w okresie do 12.XII.83 r. w W-wie nie mając właściwego zezwolenia przechowywał 33 sztuk amunicji pistoletowej kalibru 9 mm, to jest o przestępstwo przewidziane art. 286 kk.

III W tym czasie i miejscu, nie mając właściwego zezwolenia przechowywał materiały wybuchowe w postaci dwóch ładunków dynamitu wraz z niezbędnymi do spowodowania wybuchu detonatorami i przewodami elektrycznymi oraz 3 bojowe granaty łzawiące typu UGK -200 tj. art. 143 kk.

IV w czasie i miejscu jak w p. II działając w zamiarze wywołania

nierokaju publicznego, przechowywał w celu rozpowszechniania nielegalne wydawnictwa o treści łączącej i poniżającej organa PRL oraz nawołujące do wystąpień antypaństwowych tj. art. 282 a par. I kk w zw. z art. 270 par. I kk w zw. z art. 273 par. 2 kk i w zw. z art. 10 par. 2 kk.

Uzasadnienie

12.XII.83 r. w toku przeprowadzonego udziałem J. Popieluszko w jego mieszkaniu przy ul. Chłodno 100 w 1983I przeszukaniu, ujawniono i odebrano m.in. 38 sztuk amunicji, w tym 10 pistoletu I-64 kaliber 9mm, 2 ładunki dynamitu z 3 ładunkami i przewodami elektrycznymi, 8 ładunków granatów oraz kilkanaście tysięcy egzemplarzy nielegalnych wydawnictw i ulotek w większości przygotowanych do rozpowszechniania.

Z opinii Zakładu Kryminalistyki wynika, że naboje do pistoletu oraz materiały wybuchowe i granaty znajdują się sprawne i mogą być wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem.

Odnaleziono wydawnictwa i ulotki m.in. sygnowane przez nielegalną organizację pod nazwą: KOS, SOLIARNOSC Region Mazowsze zawierają treści łączące i poniżające naczelne organy władzy państwowej oraz nawołujące do organizowania manifestacji antypaństwowych w tym także 13 i 15 XII br. Treść i ilość przechowywanych wydawnictw i ulotek wskazuje na ich przeznaczenie do szerokiego, nielegalnego rozpowszechniania. W drukach tych zarzuca się władzy bezprawie, bestialstwo i popełnienie zbrodni.

Z tych względów uzupelnienie zarzutów jest uzasadnione.

Strona 16

Protokół z 13.XII.83 r. g. 17.15 KS MO

Podjęznanego pouczone o przysługującym mu prawie nieskładania wyjaśnień. J. Popieluszko - Treść przedstawionego mi w dniu dzisiejszym przez prok. postanowienia zrozumiałem i do winy w zakresie tych zarzutów się nie przyznaję. Nie będę składał wyjaśnień, gdyż korzystam z przysługującego mi prawa odmowy zeznań bez podawania przyczyn tej odmowy.

Nie widzę również potrzeby ustosunkowania się do poszczególnych pozycji zawartych w protokole przeszukania z dn. 12.XI. (XII) 83 r. Jednocześnie chciałem powiedzieć, że wszystko co w dniu wczorajszym podczas przeszukania mojego mieszkania zostało tam ujawnione, znalazło się w tym mieszkaniu w nieznanym mi okolicznościach i bez mojej wiedzy. Moim zdaniem jest to prowokacja wobec społeczeństwa w celu zakłócenia spokoju, przy wykorzystaniu mojej osoby, która przestała być osobą prywatną.

W tym miejscu prokurator odczytał fragment ulotki zaczynającej się od słów: "Siostry i bracia! dzień 4 grudnia jest okazją do okazania jedności i solidarności..." i kończący się słowami: "...W naszym kraju..."

Odp.: - nie jestem w stanie do tej ulotki się ustosunkować. W związku z powyższym oświadczam, że nie mam zamiaru w ogóle ustosunkować się do treści jakiegokolwiek ulotki czy pisma, które znalazłoby się w moim mieszkaniu. Chciałbym ponadto nadmienić, że czuję się źle, gdyż do normalnych dolegliwości doszły zawroty głowy i bóle, duszności w klatce piersiowej, kłopoty z oddychaniem.

Obronca E. Wande złożył do protokołu wnioszek o doręczenie odpisu postanowienia wraz z uzasadnieniem.

Podejrzany przyłącza się do tego wniosku.

Po przeczytaniu chciałbym nadmienić, że swojego stanowiska co do odmowy wyjaśnienia nie wiążę ze swoim stanem zdrowia.

Na tym przesłuchanie o godz. 18.15 zakończ.

Strona 19

Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdza, że nie rejestrowany wśród skazanych.

Strona 20

telefonogram z W-wa Wola - wywiad:

Jerzy Popiełuszko w miejscu zamieszkania jest bardzo mało znany. Posiada mieszkanie od 1979 r., lecz rzadko w nim przebywał. Nie składano skarg do Komitetu Osiedlowego. Nie ustalono, aby w miejscu zamieszkania przejawiał jakąkolwiek działalność. Przez tut. Komisariat nie zatrzymywany i nie notowany.

Str. 21

Postanowienie o rewizji - 12.XII.83 r.

Str. 22

Protokół przeszukania:

6 taśm magnetofonowych + 8 taśm magnet., spinacz "Solidarność Obserwator" + 7 znaczków "Solidarności" sprzed stanu wojennego.

Kartka papieru z zeszytu z wierszem o "Solidarności", 6 kart maszynopisu "POLONIA RESURECTA", 38 sztuk naboł, rok 1975 i 79, wałek 9 cm i przekrój 4 cm, przewód elektryczny dwużyłowy, przewód koloru czarnego. 60 sztuk odbitek ksero z milicjantem przy Krzyżu. 30 szt. Informacja "Solidarności" I, 200 sztuk ulotek: "Mieszkańcy stolicy"... przez dyktaturą, 700 szt., ulotek: "Bracia Rodacy" KOS, I.200 sztuk "Tygodnika Mazowsze" - nr. 34. 500 sztuk ulotek 23.XI.83 r., 200 sztuk ulotek do członków "Solidarności",

- 160 sztuk "Wiadomości Dnia" nr 31 z 26.V.82 r.,
 160 sztuk ulotek: "Chłodnym okiem",
 816 " z II.XI.83 r. - "KOS",
 250 " "KOS" z 2.IV.82 r. nr 7,
 130 " "KOS" z 13.II.82 r.,
 21 " po 14 stron - Spotkanie z Ks.Prymasem,
 160 " wydawnictwa "Krag",
 400 " odezwy MRKS,
 55 " "Głos Wolnego Robotnika" 17.IV.82 r.,
 170 " "Głos Wolnego Robotnika" z 21.IV.82 r.,
 2.200 " "KOS" - ulotki z 16.XII.83 r.,
 1.290 " w 15 kopertach
 1.600 + 1.590 sztuk w 15 kopertach "Bracia i Siostry",
 120 sztuk typodnika MIS nr 6 z 10.IV.82 r.,
 60 " "Żadnego rozjemcy z juntą" z 13.XII.82 r.,
 sygn. Komitet Zagraniczny Rewolucyjnej Ligi Robotnicz-
 ej Polski.
 3 zdjęcia fotograficzne,
 36 matrycy białkowych czystych,
 4 tuby tuszu drukarskiego czarnego,
 3 sztuki granatów łzawiących,

Oświadczam, że nie wiem skąd się wzięły. Czy klucze od miesz-
 kania dawałem innym - odmawiam odpowiedzi. Co do formy przeszu-
 kania zastrzeżeń nie mam. Choć zaznaczyć, że jeden z oficerów
 od razu po wejściu do drugiego pokoju skierował się do szafy, w
 której odnalazł druki, jakby wiedział, że one tam są...

Str. 28

Protokół z 12.XII.83 r. - tylko, że nie zgłaszam zastrzeżeń co do
 formy i sposobu przeszukania.

Str. 29

Notatka urzędowa: Ustalono, że materiały te są bojowe bądź wybu-
 chowe.

Str. 43

"Mieszkańcy stolicy, kochana młodzieży!
 Zbliża się dzień 26 maja, dzień tradycyjnie czczony organizowa-
 niem uroczystych nabożeństw za ojczyznę w Kościele Sw.ST.Kostki,
 Patrona Młodzieży Polskiej. Obecna uroczystość będzie mieć szcze-
 gólny charakter, ponieważ zbliża się oczekiwana przez wszystkich
 Polaków wizyta Ojca Sw. Od 1,5 roku (a dla nas od wielu całego)

trwa krwawe szaleństwo junty Jaruzelskiego znaczone śmiercią i krwią naszych rodaków. Wzywamy do masowego udziału w Misy św., co będzie wyrazem naszego protestu przeciwko juncie i sowietyzacji Ojczyzny."

Str. 67

"Czcigodny Księżo. Przesyłam tą drogą serdeczne pozdrowienia wraz z informacją, że materiały dotarły. Ciekawi jesteśmy, jakie wrażenie wywołała publikacja w kraju, czy Episkopat zareagował w jakiejś formie. Wdzięczny będę za ciąg dalszy."

Jerzy Giedroyć

Str. 99

Spółdzielnia mieszkaniowa z 14.XII.83 r. - powierzchnia M-2; 26,31 m². J.Popiełuszko przyjęty na członka uchwałą z dn. 20.VI.79 r. Nabył mieszkanie na podstawie kupna-sprzedazy z dn.28.V.79 r. za 350 tys. zł. oraz prawo do wkładu i udziału członkowskiego. Wkład budowlany - 97.864.-

Str. 194

Parafia Dzieciątka Jezus -
Ks.J.Popiełuszko dotychczas zajmujący służbowe mieszkanie w domu parafialnym ul. Mierosławskiego 6, w związku z przeniesieniem na inne stanowisko mieszkanie opuścił 2I.V.1979 r.

Ks. Szymborski

Str. 195

15.VI - zobowiązuje się do regulowania opłat eksploatacyjnych za J.Popiełuszkę do chwili podjęcia pracy przez w/w.

Darkowski Jan.

Str. 115

"Do dyrektora Gabinetu prezesa Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk w Warszawie.

W załączeniu zasylam kopię kazania wygłoszonego przez J.Popiełuszkę 28.VIII.82 r. z prośbą o wypowiedzenie się co do kwalifikacji treści (I.IX.83),

Str. 116

Do Naczelnika Wydziału Śledczego ppłk mgr Adama Adamskiego -

Str. 121

25. IX. 83 r.

30.VIII. i 26.XI.82 r. wysłano pisma do Kurii informując, że kazania ks. J. Popiełuszki mają treść godzącą w interesy PRL. Niezależnie od tego, były wielokrotne rozmowy na temat antypa'stwowego charakteru kazań ks. J. Popiełuszki.

1. 26. I. 82 r. Prezydent inż. J. Majewski z udziałem J. Słowińskiego z bp J. Modzelewskim,
2. 17. II. 83 r. mgr St. Bielecki + Józef Jaroń z bp Romaniukiem,
3. II. VIII. 83 r. St. Bielecki, płk. Tadeusz Szczygieł i J. Słowiński
4. 27. VIII. 83 r. St. Bielecki, płk. dypl. Eugeniusz Zajko, dr Józef Jaroń z ks. Zdzisławem Królem.

Podczas tych rozmów wskazywano i żądano położenia kresu tej sprzecznej z obowiązującym prawem w Polsce działalności. Urząd d/s wyznań wysłał 15. III. 83 r. informacje dot. wykorzystywania nabożeństw do celów politycznych z prośbą o wyeliminowanie tej szkodliwej społecznie działalności. W informacji tej podano fragmenty podburzających kazań wygłaszanych przez ks. J. Popiełuszkę na przełomie 1982/83.

/J. Słowiński/

Str. 123

Pismo do Kurii. 30.VIII.82 r.

Pozytywnym akcentem jest niewątpliwie wydane przez Kierownictwo Kościoła zalecenie eliminowania pozareligijnych treści z nabożeństw. Z przykrością musimy jednak uznać, że stwierdzamy ich nieskuteczność, i brak dopasowania się do nich wielu duchownych, a szczególnie w W-wie. Rażącem tego przykładem jest postawa i działanie w dn. 29.VIII.82 r. ks. J. Popiełuszki - wikariusza Kościoła Sw. St. Kostki w W-wie.

Ks. J. Popiełuszko 29.VIII.82 r. nabożeństwu o godz. 19.00 nadał charakter jednoznacznie polityczny. Jego kazanie i przygotowana sceneria nabrały wymiaru oczywistej inspiracji do manifestacyjnych zachowań wiernych. Ks. J. Popiełuszko zezwolił na umieszczenie wewnątrz - dekoracji zawierających elementy podburzania i zachęcania do demonstracji w rocznicę porozumień z Gdańska i Szczecina 1980 r. Bez odpowiednich zezwoleń zastosował nagłośnienie otczenia Kościoła, powodując w ten sposób zgromadzenie się ok. 5 tys osób i następnie zablokowanie ulic.

Ks. J. Popiełuszko dopuścił do aktywnego uczestnictwa w nabo-

zeństwie kilku osób świeckich, z których jedna wzywała do modlitw w intencji ofiar stanu wojennego. W czasie nabożeństwa zbieżano rątki na uszkodzonych ścianach wewnątrz kościoła.

Podobnie polityczny charakter przybrało nabożeństwo w Kościele św. Anny 29.VIII.82 r. o godz. 21.00

Niezdyscyplinowanie duchownych podważa autentyczność deklaracji odpowiedzialnych przedstawicieli Kościoła. Wytoczona i podobne im zachowania innych księży przyczyniają się do pogłębiania niepokoju w społeczeństwie, umacniają negatywne jednostek awantronicznych i tym samym mogą stawiać Kościół wśród współodpowiedzialnych za możliwe następstwa zakłóceń porządku i bezpieczeństwa publicznego.

/A.Łopatka/

Str. 125

Pismo z dnia 26.XI.82 r.

Str. 129

Gdynia, 26.VIII.1983r.

Panie Komendancie!

Jestem mieszkańcem Trójmiasta i pracuję w Niem. Stoczni in. Komuny Faryskiej. Chodzę do Kościoła w Gdyni. Wiadomo, że w tych dniach mają odbyć się specjalne nabożeństwa poświęcone III-ciej rocznicy podpisania umów w Gdańsku i Szczecinie. Głośno mówi się w naszej parafii, że po nabożeństwach będą pochody i manifestacje organizowane przez różnych naciwodów i burzycieli. W naszej parafii kazanie na wygłosił ksiądz z W-wy, który już był w Trójmieście w Kościele św. Brygidy, gdzie zamiast mówić o Bogu wygłosił nową polityczną. Ja i moi koledzy chcemy, aby był spokój, a takie polityczne mowy nie budują, tylko burzą ten pokój. Dlatego zwracam się do Pana Komendanta i Biskupa w Warszawie, żeby tego księdza nie przysyłać do Trójmiasta. Trzeba mu też zabronić zajmowania się sprawami niekościelnymi, gdyż jak ni wiadomo chce zorganizować u nas zamieszki, a przecież chuliganów nie brakuje i tylko czekają na taką okazję. Więc w imieniu własnym i mojej rodziny a także przysięgłych chcących spokojnie żyć jeszcze raz proszę, zabroście temu księdzu robienia awantur.

Jan Kostrzewski

Gdańsk, 17.X.83r.

W odpowiedzi na wasz telefonogram z dn. 3.X.83r. informuję, że Ob. Jan Kostrzewski nie jest zatrudniony w Stoczni w Gdyni.

Na terenie Trójmiasta zamieszkuje jeden mężczyzna o tym imieniu i nazwisku, ur. 1921 r. w W-wie, zam. Gdańsk Nowy Port ul. Wilków Morskich 16b.

Str. 132

Prośba o pełne dane J. Kostrzewskiego.

Str. 133

Odpowiedź Urzędu Śledczego w Gdańsku, że przeprowadzono rozmowy z mężczyznami o imieniu i nazwisku Jan Kostrzewski - które dały wynik negatywny. W związku z tym nie przesłuchano żadnej osoby w charakterze świadka.

/ppłk. Stefan Rutkowski/

Str. 134

Notatka urzędowa o tym, że Jan Kostrzewski jest emerytowanym milicjantem i pracuje na 1/2 etatu w Komitecie Woj. PZPR w Gdańsku. Nie ma rodziny o tym nazwisku w Gdyni i nie pisał żadnego listu.

Str. 137

Notatka urzędowa z dn. 7. XII. 83 r. - o rozmowie z Janem Kostrzewskim ur. 1945 r. zam. Gdańsk ul.
Pracuje w Kombinacie Domów w Gdańsku. Nie pracował nigdy w Gdańsku. Nie pisał nigdy listu do WUSW w W-wie. Wobec tego odstąpiło od przesłuchania w charakterze świadka.

Str. 145

27. VIII. 83 r.

Szanowny Panie Komendanciel

Proszę wybaczyć, że zabieram Pański czas. Muszę to jednak zrobić i to listownie, ponieważ osobiście, jako pracownik Huty W-wa i były członek "Solidarności" sam obawiam się przyjść do budynku Komendy, żeby nie narazić się niektórym twardogłowym kolegom. A trzeba Panu wiedzieć, że panuje u nas przestraszenie z uwagi na terrorystyczne pogroźki do tych, co utrzymują kontakty z władzą. Panie Komendanciel, pragnę poinformować, że na tę niedobłą sytuację wpływa włody ksiądz od św. Stanisława Kostki. Nazywa się Popiełuszko i jest naszym kapłanem w Hucie. Te jego nabożeństwa w Kościele nie mają wspólnego z Bogiem i religią a to czyste wiec p-ko władzom. Ostatnio mówi się, że ks. Popiełusz-

ko robi się też kapelanem stoczniowców. To chyba od tego czasu, jak nasi razem z gdańskimi stoczniowcami występowali na stadionie w czasie wizyty Papieża w W-wie. A teraz wszyscy wiedzą, że jeździ często do Gdańska i na pewno te jego wyjazdy nie do przodu nie dają. Mówi się też, że w trzecią rocznicę podpisania porozumień w Gdańsku na on sam też być i na pewno będzie mówił p-ko władzom. Zapytuje się Pana Komendanta jako przedstawiciela władzy, czy rzeczywiście nie na innych księży kapelanów, aby ks. Popiełuszko kapelanował nie na Pożemu i w W-wie i w Gdańsku. Nie wiem, ale chyba biskupi wiedzą, co on robi i dlaczego robi taką robotę.

7 poważaniem - Franciszek Pasiak

C. XII. Maciejlik Wdz. Pledczero w W-wie.

"Odpowiedzi na pismo SI-C1065/83 informujemy, że Mr. Maciejlik nigdy nie był i nie jest zatrudniony w "Lucie W-wie".

Str. 148

Pietrzak Jan - Notatka służbowa

Ok. 16.10 ustaliłem adres i pojechałem pod bramę samochodem "Łączności". Brama była otwarta, po wejściu na podwórko zobaczyłem grupę ludzi n-ko wejścia, za ogrodzeniem Kościoła.

Listonosz dzwonił, nikt go nie wpuścił. Potem odjechał.

Str. 149

Notatka służbowa, por. Chyżkiewicz z dnia 2.XII.83 r.

W związku z realizacją spraw S-51/83 ekipa ze stpł. USW wraz z pracownikiem prokuratury udała się w rejon plebanii, celem doręczenia wezwania ks. J. Popiełuszki z terminem niezwłocznego stawienia się.

Drzwi nikt nie otworzył, a w kancelarii siostra i ks. proboszcz odmówili kategorycznie przyjęcia wezwania z powodu braku na wezwaniu pieczęci Kurii. Ks. Bogucki powiedział, że ks. J. Popiełuszko podlega pod Kurie. Wezwanie zwrócono Prokuraturze.

Str. 150

Notatka urzędowa o udaniu się pracownika prokuratury do Kurii

Przyjął ks. Kanc. Król, przeczytał na głos treść (nie mógł, lub nie chciał odczytać w jakim charakterze jest wezwany ks. J. Popiełuszko).

Przez księdza spowodował podanie wezwania Bp. Miziołkowi. Bp. odpowiedział na piśmie:

1. Ksiądz Prymas jest nieobecny i zajęcie stanowiska przez Kurie jest w tej chwili niemożliwe.

2. Wezwanie dziś doręczone po godz. 12.00 uniemożliwia załatwienie sprawy w dniu dzisiejszym. Ks. Król kategorycznie odmówił przyjęcia i przekazania wezwania J. Popiełuszko. W trakcie rozmowy delikatnie stwierdził, że wiadomo mu jest o prowadzonym p-ko J. Popiełuszko postępowaniu ale on nie ma wpływu na jego wystąpienia? O tym wszyskim może dowiedzieć się z RVE.

Str. 151

15. XII. 83 r.

Notatka służbowa

XII. 83 r. o godz. 14.30 odebrałem telefon, w którym rozmówca przedstawił się jako ks. J. Popiełuszko, prosił o połączenie go z prok. Papirzem - oznajmiłem, że jest nieobecny. Na to rozmówca powiedział, co następuje: "pozdrawiam go i niech rnie pocałuje w d....". W odpowiedzi na to oświadczyłem, że to on powinien pocałować prok. Papierza w d...."

/W. Wierdak/

Str. 153

Oświadczenie Jabłońskiej o niemożliwości doręczenia wezwania przez siostrę, mimo, że inne przesłanki przedtem odbierała, również polecane.

Str. 154

Konferencja prasowa J. Urbana.

Str. 155

"Express Wieczorny".

Str. 156

"Poplądy ks. J. Popiełuszko - "Życie Warszawy".

Str. 157

Urzędowa notatka o przeszukaniu i zakwestionowaniu kaset z nagraniami mszy św. u B. Chęcińskiej
- do str 169 protokół przeszukania u w/w.

Str. 170

Notatka urzędowa o zakwestionowaniu numerów "Słowa Podziemne" gdzie były wydrukowane homilie J.Popiełuszki.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w b.krótkim czasie po mszach i wygłaszanych podczas ich trwania homiliach, treści tych-że zostały wydrukowane, w "Słowie Podziemnym". Ponadto przesłuchana w charakterze podejrzanej Małgorzata Suska i Barbara Chęcińska wyjaśniły, że utrzymują bliskie kontakty z ks.J.Popiełuszką. Nie podały bliższych okoliczności.

Str. 171 - 179 "Słowo Podziemne" - egzemplarze.

Str. 180

Protokół przeszukania u B.Chęcińskiej z dn.II.VIII.83 r.g.1710

Str. 190

B.Chęcińska - zeznania; z Dr Janiszewski córka M.Suska zawarła znajomość przez ks.J.Popiełuszkę.

Str.192

Protokół przeszukania u Dr Janiszewskiej, z dn.II.VIII.83 r.

Str. 196

Zeznania W.Suskiej - "nie znam księdza o nazwisku J.Popiełuszko."

Str. 204

Zeznania Dr Janiszewskiej.

T O M II

Str. 215

-przesłuchanie W.Suskiej - "nigdy nie widziałam ks.J.Popiełuszki, chyba, że przedstawiono go jako "y".

Str. 237

W protokóle przeszukania w M.Suskiej zakwestionowano m.in. kalkę techn. z rysunkiem strony tytułowej broszury p.t. "Ks.J.Popiełuszko - Kazania patriotyczne", 6 kart maszynopisu A-4 z tekstami kazań J.Popiełuszki.

Str. 248

Akt oskarżenia p-ko M.Suskiej

Suska wręczystywała w "Słowie Podziemnym" teksty kazaf ks.J.Popiełuszki - które nagrywała na magnetofonie podczas mszy w Kościele św.St.Kostki, a następnie przepisywała z taśmy i w całości, lub we fragmentach zamieszczała w redagowanym przez siebie czasopiśmie...

Str. 254

Notatka urzędowa o zatrzymaniu osób z ekipy, która filmowała mszę św. - 30 X 83

Str. 270

Postanowienie o włączeniu do akt zakwestionowanych taśm magnetofonowych z mszy św. za Ojczyznę.

Str. 275

Zeznanie świadka filmującego msze św.: "... podnoszono ręce z krzyżami i w kształcie litery "V" uważam za normalne w Polsce, - nic nie zwróciło mojej uwagi..." Zabranie materiału jest pogwałceniem aktu z Helsinek."

Str. 278

Dalsze zeznania świadków z ekipy TV.

Str. 283

Zeznanie Wojciecha J.Walenda zam. ul. Magiera 15, m 36 -dostarczył taśmę z września 83 r. na komendę MO. podał rysopis ks.J.Popiełuszki. Z wieloma wątkami kazania nie zgadza się, a poglądy jego kontrastują z tym co mówił J.Popiełuszko.
"25 nagrałem na taśmie magnetofonowej wygłoszone w Kościele Sw. St. Kostki w W-wie, kazanie ks.J.Popiełuszki, którą to taśmę w dn. 14.X.83 r. godz.12.00 przekazuję do dyspozycji SWSW w W-wie.

Str.286 - 87

- fotografie z mszy św. z dn. 25.IX.83 r.

Str. 288

Notatka służbowa

-opis zdjęć:

1. Ks. J. Popiełuszko z krzyżem "Solidarności" - Świebodzin.
2. " O z krzyżem "Solidarności"-FSO na stopniach ołtarza.
3. Dekoracja przy ołtarzu.
4. Zachowanie wiernych podczas mszy św. odprawianej przez ks. J. Popiełuszkę,
5. IX.83 r. godz. 19.00 /ppor. W. Kowalski/21.XI.83 r.

Str. 289

Przesłuchanie Bohdana Kozik - emeryta - śpiewak kościelny.

W połowie sierpnia 83 r. zauważył kleporek pisaną na maszynie przy wejściu z Kościoła Wszystkich Świętych - o mszy za Ojczyznę w Kościele Sw. St. Kostki. Ks. J. Popiełuszko wyraża się negatywnie na temat władz państwowych, że prowadzą kłamliwą politykę, zaszufladanie Narodu, powiedział, że "Solidarność" chciała sprawiedliwości dla świata pracy, na co rząd wystawił armaty i czołgi, ale mamy nadzieję, że wszystko będzie dobrze, wierząc, w Boga i w "Solidarność" ludzie nie dadzą się zastraszyć. Ks. J. Popiełuszko cieszył się, że tak licznie ludzie przychodzą modlić się za Ojczyznę sprawiedliwą. Podczas mszy większość osób posiadała krzyżki oraz ręce składała w "V". Na zakończenie mszy Ks. J. Popiełuszko prosił aby wierni nie dają się sprowokować. Po mszy zapraszał na następną - 25. IX. o godz. 19.00 Również 25. IX udałem się. Na parkanie cementarza kościelnego były umieszczone duże zdjęcia, fotosy Wałęsy i jego współpracowników z terenu Gdańska. Pamiętam, że kazanie głosił proboszcz, a homilię ks. J. Popiełuszko. Przebieg mszy i zachowanie - były takie jak 28. VIII. 83 r. 30. X. nie dostałem się do Kościoła i nie widziałem wystroju Kościoła i ołtarza. Kazanie głosił ks. J. Popiełuszko, poznałem po głosie. Czytał list od parafian do papieża. Dodaje, (e w czasie mszy ks. J. Popiełuszko - razem ze "strażą przyboczną" zbierał na tacę na zewnątrz Kościoła, także i na ulicy i z tego co mi wiadomo, sposób taki nie jest praktykowany w innych Kościołach warszawskich.

Zgłosił się do urzędu KSMO dobrowolnie, żeby złożyć zeznania, ponieważ uważa, że ksiądz nie powinien zajmować się polityką i podburzaniem narodu, a zajmując się sprawami duchowymi. Wstąpienia J. Popiełuszko oburzyły go, nie powinien używać ambony do celów politycznych a tylko religijnych. Działalność J. Popiełuszki jest niezgodna z prawem.

(15. XI. 83 r. godz. 12.00, Bohdan Kozik, ul. Notecka 14/3).

Str. 292

5.XII. rodz. 10.00 zeznania świadka Czesława Sulejko ul. Odyńca 59/59, prawnik. "W związku z uzyskanymi a potwierdzonymi informacjami, że ks. J. Popiełuszko z parafii Św. St. Kostki - podczas odprawianych mszy wygłasza antypaństwowe przemówienia w wyniku przyśługujących mu uprawnień służbowych, poleciłem podległym mi funkcjonariuszom nagrywanie na taśmy magnetofonowe kazania tegoż J. Popiełuszki. Funkcjonariusze za każdym razem oddawali mi taśmy. Teksty kazania naruszały obowiązujące prawo, więc przekazano je celem wszczęcia śledztwa.

Str. 293

Przesłuchanie M. Zaława z dn. 20.XII.83 r. i 21.XII.83 r.

Str. 298

Przesłuchanie - Brocha Maria Wanda ul. Krochmalna 3 m 802, Kiosk "Ruchu" - Ks. J. Popiełuszko był normalnym lokatorem w bloku. Nie bywał w sutannie. Do mieszkania przychodził rzadziej niż inni, ale zawsze sam. Jestem pewna, że wchodząc do bloku nigdy nie wnosił większych paczek.

Str. 300

Zeznania Chrostowskiego z dn. 21.XII.83 r.

Str. 306

Zeznania Zofii Dec, Warszawa, ul. Ogólskiego 30 m 43 ze Sp-ni Mieszkaniowej - "pracuję w Kiosku. Nie słyszałam o działalności pozakościelnej J. Popiełuszki.

Str. 307

Zeznania Krystyny Wójcik - kiosk
"Nie znałam jako księdza. Wchodził zawsze do bloku sam. Był uprzejmy i grzeczny. Nigdy nie wnosił do bloku żadnej paczki.

Str. 310

Protokół przeszukania Antoniego Załewskiego ul. Goławicka 7 m 10 (FSO). Nie zna osobiście ks. J. Popiełuszki. Dalej pisma zakwestionowane u w/w.

Str. 336

Henryk Parysek - świadek (FSO) - mówi o świadku Zalewskim.

Str. 339

Postanowienie o przeszukaniu u Teresy Kryśkiej zam. Marchlewskiego 36 m 5 w sprawie ks. J. Popiełuszko i materiały z wydawnictw noziemnych.

Str. 353

Pismo o zlecenie druku Drukarni Kolejowej na wykonanie druku "Solidarności" - z oficjalnych przedruków Rurca "Solidarności".

Str. 358

Zeznania Teresy Kryśkiej: nie zna ks. J. Popiełuszko i nie ma z nim nic wspólnego.

Str. 360

Postanowienie o rewizji u Krystyny Orygi

Str. 372

Postanowienie o przeszukaniu Czesława Święckiego ul. Ogińskiego 11/18 - "O ks. J. Popiełuszko nie mam wiadomości, poza tym, że słyszałem o jego działalności w TV. Nic nie znalazłem podczas rewizji.

Str. 377

Przeszukanie u M. Dąbrowskiego. Zna ks. J. Popiełuszko z poświęcania sztandaru "Solidarności FSO". Nie eksponował się w czasie uroczystości. Przedstawiał się jako kapelan Huty W-wa. J. Popiełuszko mówił na mszy o internowanych i wznosił modły na intencję ich zwolnienia. J. Popiełuszko mówił, żeby ludzie swoją postawą manifestowali krzyżem.

Str. 389

Przeszukanie u Bronisławy Łataci, ul. Nie...
wie S 51

Str. 336

Przesłanie do Stanisława Rożanow ul. Krasiożyńska 3 m 148.
"placiatkę porządkowego dał mi kolega z wojska - St. Ryż. Nie pamiętam treści kazania Ks. J. Popiełuszko nie znam osobiście.

T O M III

Str. 435

Prośba do Komitetu Radia i TV o nadanie audycji zachodnich rozgłośni radiowych w języku polskim - dot. J. Popiełuszki, a w szczególności z dn. 2.XI.83 r. Stenogramy audycji

Str. 444

Kazanie ks. J. Popiełuszki o I. Waleśie 1.XI.83 r. (Ks. Prałat).

Str. 606

W nabożeństwie wzięli udział ks. Popiełuszko i ks. M. Nowak w Kościele Seminarzystw /?/

T O M IV

-dalsza część audycji radiowych.

T O M V

Str. 753

Postanowienia o zasięgnięciu opinii

1. Czy zapisy magnetofonowe są prawdziwe,
2. Odpisanie treści wypowiedzi,
3. Czy wypowiedzi pochodzą od J. Popiełuszki.

Taśma szpulowa-ścieżka I - 29.VIII., 2. IX., 10. XI., 2. XII., 26. XII. - 1982 r. 13. I., 30. I. 1983 r.

Ścieżka II od 30. I., 27. II., 27. III., 24. IV., 3. V., 31. V., 1983 r.

Taśma szpulowa z 28. VIII. 83 r.

Kasetowe taśmy z 13. VII. 83 r. z Gdańska.

Kasetowe taśmy z 18. IV. 83 z Częstochowy.

Str. 754

Protokół pobrania materiału porównawczego

Por. K. Czarny z Pałacu Mostowskich nagrał mszę w dn. 11. XI. 83 r. o

podz. 19.00. Na taśmie kazanie 15 min. nieznanego Księdza, intencje mówione przez J. Poniełuszkę, m.in. na temat:

- wierności L. Wałęsy ideałom o jakie walczył
- więzionych przywódców "Solidarności".
- niewinnie więzionych, wyrzuconych z pracy, poniewieranych w ludzkiej godności,
- budowanie solidarności serc, której nikt i nic nie zdoła pohamować

Str. 755

Zakład Kryminalistyki KGMO - pracownia fonoskopii
 Obliczanie kosztów ekspertyzy - 24.000.- zł.
 Wyniki ekspertyzy /bardzo mądre obliczenia dla laika nie zrozumiałe/.

Badania autentyczności - są to wypowiedzi tej samej osoby z wyjątkiem z K.83 r.

Str. 763

W wyniku badań ustalono, że w wypowiedziach mężczyzny i w wypowiedziach porównawczych J. Poniełuszki - wspólne właściwości stwierdzono .

- w elementach semantycznych wypowiedzi,
- w ekspresji i impresji wypowiedzi,
- schematycznych strukturach syntaktyczno-stylistycznych itp.,...

Nie można wykluczyć, że kazanie zostało wygłoszone przez J. Poniełuszkę. Kopie zapisów będą przechowywane w fonotece Pracowni Fonoskopii przez 2 lata po czym zostaną skasowane.

Str. 765

Opinia

Dowolowe nagrania kazań i wypowiedzi na taśmach magnetofonowych, ozn. 1, 2, 3, są kopiami autentycznych zapisów magnetofonowych.

- Nagrania kazań i wypowiedzi są autentyczne.
- Wypowiedzi i kazania zostały wygłoszone przez J. Poniełuszkę.
- Nie można wykluczyć, iż kazanie z taśmy zostało również wygłoszone przez J. Poniełuszkę.

Str. 766

Treść kazań

29.VIII.82 r. - w pierwszym zdaniu błąd /Zamiast "nadziei" powinno być "orędziu" - błędy stylistyczne, przekrecone niektóre wyrazy.

Str. 768

Kazanie z 26.IX.82 r.

Str. 771

Kazanie z 10.XI.82 r. - w rocznicę reje stracji "Solidarności"
- zapis niepełny.

Str. 774

Wypowiedzi głoszone 2.XII.82 - modlitwa powszechna /Dlaczego 2
XII. nie wiem/

Str. 775

Kazanie z dn.26.XII.82 r. - rozpoczynające się od słów-" zwracam się w modlitwie do Pani Jasnogórskiej słowami: dlaczego na 600-lecie...../brak początku/.

Str.778

Kazanie i wypowiedzi z dn. 13.I.83 r. /Brak początku nagrania/.
- P... w imieniu radości, że nasz rodak został papieżem. Ten każdy dzień 13-ty pozostanie w naszej pamięci, jako dzień zadania ciosu nadziei, jako dzień bólu, niepokoju, łask, rozrywanych rodzin, zamykanvch ludzi.
na naszych siostr,braci.....
- modlitwa powszechna.....

Str 780

Kazanie z dn. 30.I.83 r.
Brak początku nagrania..... później treść.

Str. 785

Kazanie z dn.27.II.83 r. poprzerwane i kończy się słowami:
"pozbawia naród wielu szlachetnych sił i iniojatyw...."

Str. 786

Kazanie z dn. 27.III.83 r.
Zakropkowane od słów: "Nie służą pojednaniu procesy ludzi..." do "dwukrotnie wyższe zarobki".

Str. 790

Kazanie z dn. 24.IV.83 r. zaznaczono od słów: "Co jest powodem że kraj..." do "z zamkniętymi ustami" i od "aby zarobić więcej górnik ..." do "oszukaj" i od "następna przyczyna to brak poszanowania ludzkiej godności" do "nie tylko w społeczeństwie".

Str. 795

Kazanie z dn. 3.V.83 r.

Pokreślono "Wierzwi nasi ojcowie, gdy w 1920 ..." do słów "Urzędowa walka z Bogiem" i od słów "nie da się zniszczyć takim, czy innymi dekretnami" do słów "dla zmotoryzowanych oddziałów".

Str. 798

31.VII.83 r. - wypowiedzi - wstęp do mszy św. - podkreślono od słów "równocześnie żał..." do "na duszach i sumieniach".

Str. 799

Kazanie z dn. 28.VIII.83 r.

- podkreślono od słów "rodziła się "Solidarność" do "serca i ludzkie umysły" i od "Nie można przyjąć za prawdę" do "myśl młodzieży akademickiej" od "jak ocenić władzę" do "przepisów i ustaw, od "Prawdą jest, że umowy sierpniowe" do "dialogu z narodem" i od "prawdą jest, że "Solidarność" do "swoje życie" i od "przekonaniem i swoim sumieniem" do "niezgodnych z sumieniem" i od "sprawiedliwość to możliwość odpowiedzenia na zarzuty" do "na Lecha Wałęsę" i od "to troska o więzionych" do "wspólne przekazanie"

Str. 804

Kazanie w Gdańsku z dn. 13.VIII.83 r.

Podkreślono od słów "Była z narodem, gdy w r. 1920" do "Cud nad Wisłą" i od "że nie walczyła z przemocą" i od "Gdy amnestię potraktowano" do "jak zakładnicy"

Str. 809

Kazania wygłoszone w Częstochowie - 18.IX.83 r.

(Chodzi o Drogę Krzyżową).

Podkreślono od słów "warto przy tej stacji spojrzeć na swoje sumienie" do "który jest niesłusznie więziony" i od "odwagi jaką

- 30 -

- str. 822 Karani 11. X. 83r - (w całości karani
Ks. Gracjana T. Boguchłopski)
825. Wyposażeni (chodząca maillidog proualy) z dn. 11 X 83r
822. Ekspertyza z 12 XII 83r na temat stanu
magneto-silonych, ratoncyj elijni TV. HSKA.
831. Potwierdzenie podważenia o dołożeniu
ekspertyzy w sprawie materiałów wybuchowych.
Koszt ekspertyzy - 3000 zł.
844. Opinię ekspertów: - 3 specjalne granaty U&E 200
- fermit żelazowo-glinowy
- kawatki nabojów o wadze 102 g. „Dynamit szlachy 2”
- zapalniki elektryczny mechaniczny
- kurtki prochowe ze spłonkami,
Wybudzi można było wyrodekami różniąc up. sprawny
batoni prądowy. (ppłk. Andrzej Kuriał)
842. Potwierdzenie prób. o stwierdzenie do jakiego typu
i wzoru należą nabojki; czy 4 sprawy techniczne.
Koszt ekspertyzy - 1200 zł.
Opinię ekspertów: nabojki należą do magazynka pró-
solatru P-64 kal. 7 mm; wystrzelić odpalony
granatowo. (Kpt. G. Dziado)
844. Potwierdzenie prób. o autentyczności napisów
magneto-fonograf. stwierdzenie czy są to wypraw. ZP.
Koszt ekspertyzy 10 800 zł.
Opinię: stwierdzenie nie, że wyposażeniu napisów
zamiastrowane nie dowodzących faktach karatowych
ze autentyczności wyposażeniem ZP.

miała św. Weronika" do "odwagi cywilnej" i od "ale zapomnieli o dobroci Chrystusa" do "wydali wyrok śmierci" i od "Jezus przybity do krzyża" do "przeciwko polskiej młodzieży."

Str. 817

Kazanie z dn. 25.11.82 r. o początku, podkreślone: "gdzie" "gdzie nauczyciele w szkołach" do "procesów wynaradawiania" i od "A czym pożywi się naród" do "polscy biskupi" i od "ludzie kultury" do "w stanie wojennym nie ma przyjaciół".

Str. 822

Kazanie z dn. 11.V.82 r. (w całości kazanie księdza Jerzego T. Bocuckiego).

Str. 825

Wypowiedzi (o odczucie o modlitwie powszechnej) z dn. 11.V.82 r.

Str. 822

Ekspertyza z 12.XI.83 r. na temat taśm magnetycznych zabranych ekipie TV USA.

Str. 831

Postanowienie prokuratora o dokonaniu ekspertyzy w sprawie materiałów wybuchowych. Koszt ekspertyzy 2000 zł.

Str. 841

Opinia ekspertów: 3 sprawy granaty "M" (M)

- termit żelazowo-glinowy
- kawałek naboju o wadze 102 g "dynamonit skałny"
- zapałnik elektryczny mostkowy
- lont prochowy ze spłonką

Wybuch można było spowodować używając np. sprężonej baterii plastikowej.

(podk. Andrzej Wasiak /

Str. 842

Postanowienie prokuratora o stwierdzenie do jakiego typu wzoru należą naboje i czy są sprawne technicznie.

Koszt ekspertyzy: 1.200 zł

Opinia ekspertów: naboje należą do magazynku pistoletu 44 kaliber 9mm i wszystkie odpaliły prawidłowo (kpt. Cz. Wzido).

Str. 847

Postanowienie Prokuratora o autentyczności zapisów magnetofonowych i stwierdzenie, czy są to wypowiedzi J.Popiełuszki. Koszt ekspertyzy: 10.800.- zł. Opinia ekspertów: stwierdza się, że wypowiedzi mężczyzny zarejestrowane na dowodowych taśmach kasetowych są autentycznymi wypowiedziami J.Popiełuszki.

Str. 857

Treść wypowiedzi z dn. 11.IX.83 r. - chyba chodzi o Kościół k/Kutna.

Str. 865

Kazanie wygłoszone w dn. 30.X.83 r.

Str. 879

Kazanie z dn. 27.XI.83 r.

Kazanie i wypowiedzi z dn. 29.I.84 r.

Str. 886

Postanowienie o zasięgnięciu opinii, czy wypowiedzi pochodzą od J.Popiełuszki - 12 video-cassety. Koszt ekspertyzy 11.200 zł. Treść kazania z 30.X.83 r. - fragmentaryczna z zapisu magnetowidu stałych części mszy'sw. Ekspertyzy dokonał: kpt.mgr Jerzy Tarkowski - "Wypowiedzi pochodzą od Jerzego Popiełuszki".

Str. 889

Fotografie robione z obrazu magnetowidu.

Str. 900

Notatka Wiesławy Jabłońskiej z dn. 9.XII.83 r. o niemożliwości doreczenia przesyłki polecanej.

Str. 902

List ze "Śląskich Zakładów Lin i Drutu" Zabrze, ul. Sobieskiego 1, do Ministra Sprawiedliwości, z dn. 15.XII.83 r.

"Tow. Ministrze, my niżej podpisani - po przeczytaniu w "Trybunie Ludu" z 15.XII.83 r. artykułu o zatrzymaniu ks. J. Popiełuszki, u którego w mieszkaniu w czasie przeszukania znaleziono "liczne i różnorodne materiały poważnie obciążające podejrzanego" - został zatrzymany do złożenia wyjaśnień. W wyniku wstawiennictwa przedstawicieli Kościoła został zwolniony. W związku z powyższym zapytujemy:

1. Czy gdyby nie wstawiennictwo Kościoła, Jerzy Popiełuszko nie był księdzem - również zostałby zwolniony przed zakończeniem śledztwa?
2. Jak ustosunkuje się władza do obywatela P.R.I. w sutannie, który ma dwa mieszkania?
3. Jak tę sprawę chce nam wytłumaczyć ks. J. Popiełuszko? Przecież w latach 1980/81 tacy jak Popiełuszko napiętnowali i podsycali nienawiść do tych niektórych przedstawicieli władzy, którzy również posiadali podwójne mieszkania. Czemu w ramach miłosierdzia Szanowny ksiądz J. Popiełuszko nie odda jednego mieszkania biednej rodzinie, która nie ma gdzie mieszkać. Niepokoi nas takie postępowanie, gdyż odnosimy wrażenie, że prawo w Polsce nie jest jednakowe dla wszystkich. Tyle czyta się w prasie o wykorzystywaniu świątyń (wyłącznie katolickich) do wystąpień antypaństwowych przez osobników w sutannach a nie albo prawie nic nie pisze się na temat konsekwencji wyciągniętych z tego tytułu. Czy my, pracownicy wykorzystując tak jak J. Popiełuszko swoje warsztaty do ataku na władzę ludową moglibyśmy działać bezkarnie mając na uwadze, że nasze zw. zawodowe bronią przed odpowiedzialnością. Prosimy o ustosunkowanie się do naszych wątpliwości na łamach partyjnej prasy tj. "Trybuna Ludu". Członkowie POP przy Śląskich Zakładach Lin i Drutu w Zabrze.

/Następuje 15 nieczytelnych podpisów/

Str. 904

Rzecznik prasowy Min. Sprawiedliwości przesłał ten list do akt sprawy J. Popiełuszki i powiadomił o tym Z-dy Śląskie.

Str. 906

20.XII.83 r. Postanowienie o przedłużeniu śledztwa do 31. III.84 r. w celu przesłuchania dalszych świadków, a także wykonania szeregu dalszych pracochłonnych czynności śledczych.

Str. 907

Zaswiadczenie Lekarskie o stanie zdrowia ks. T. Boguckiego i niemożności stawienia się w charakterze świadka.

Str. 911

Protokół przesłuchania Daniełi Kosierańskiej, W-wa, ul. Pianistów 12 m 1, dr.4.J.84 r.

Opisuje w jaki sposób sprzedawała mieszkanie.

"Reasumując transakcję sprzedaży mieszkania stwierdzam, że otrzymałam 500 tys. zł., aże po odliczeniu przekazanego na mocy rejestracji ofiarodawcy i nieświadomości wkładu finansowego suma ta wynosi 350 - 270 tys. zł. ponieważ nie pamiętam wysokości wkładu finansowego. Od tej porwy nigdy i nigdzie J.Popiełuszki nie spotykałam."

Podkreślono: "Był i jest mi całkowicie obcy", "Nie wiedziałam, że jest księdzem".

Str. 914

Przesłuchanie ks.Leona Kantorskiego - Podkowa Leśna, ul.1-go Maja 7. Pytania dotyczyły znajomości i wspólnych spotkań z J.Popiełuszką.

- Od kiedy ks.J.Popiełuszko wykorzystuje Kościół i czynności kapłańskie dla urzędowania wieców politycznych p-ko państwu?

Odp. W/g mnie, oraz zdaniem ogółu, ksiądz, J.Popiełuszko zadaniem wieców nie urzędował.

Ys.Kantorski poinformował mnie w swojej parafii, że mieszkanie ks.J.Popiełuszki było puste przed przesłuchaniem, bo inaczej musiałby być "naiwny i głupi".

Str. 916

Protokół przesłuchania Zofii Raczyńskiej ul.Chłodna 15 m 1220 Nie wie kto mieszka pod nr.1321, nie wiedziała, że w bloku jest ksiądz.

"Na mszy za Ojczyznę byłam raz w listopadzie 83 r. Stałam przy drzwiach. Słyszałam tylko głos księdza. Na mszy była poezja, śpiewy artystów. Całość mi się podobała" W trakcie nabożeństwa część ludzi podnosiła palce w kształcie litery "V". Nie wiem, co ten symbol oznacza. Nie pamiętam treści przemówienia. Po mszy ludzie spokojnie rozeszli się do domów.

Str. 918

Przesłuchanie Macieja Dzikowskiego zam. ul.Chłodna 15 m 1322. zamieszkuje od sierpnia 1982 r. Nie zna swoich sąsiadów, z pracy wraca późno. "Nigdy nie widziałem, żeby ktokolwiek wchodził, lub wychodził z mieszkania 1321. Nigdy w skrzynce nie widziałem listów, mleka pod drzwiami co by wskazywało, że ktoś tam mieszka".

Str. 920

Przesłuchanie Agnieszki Czymańskiej zam. Chłodna 15 m 1928
Mieszka od sierpnia 82 r. Nie zna swoich sąsiadów. Nie wiedzia-
ła, że w tym bloku mieszka ksiądz. O ks. J. Popiełuszce dowiedzia-
ła się z prasy. Nic więcej nie wie.

Str. 921

Przesłuchanie Gabriela Pawluka, zam. ul. Chłodna 15 m 1920
Mieszka od 1981 r. ale w nim nie mieszka, bo studiuje w RPN. Nie
zna żadnego z sąsiadów. O ks. J. Popiełuszce słyszał, że ostatnio
jest śledztwo n-ko niemu.

Str. 922

Przesłuchanie Jolanty Kzereckiej zam. Chłodna 15 m 1925.
-aplikant sądowy. Nie wie kto zamieszkuje rod 1321. Nie widzia-
ła aby ktokolwiek wchodził lub wychodził z tego mieszkania. Nie
zna księdza o tym nazwisku.

Str. 923

Protokół przesłuchania Zbigniewa Dymiszkiwicz zam. Chłodna
15 m 1926 z dn. 10. I. 84 r. - Nie utrzymuje z nikim bliższych kon-
taktów z tego bloku. Nie zna lokatora z nr. 1321 i nie widział,
by ktoś tam wchodził. Nigdy nie był w kościele Sw. St. Kostki. Nie
wie kto wygłasza kazania w tym kościele i nic mu nie wiadomo na
temat zachowania się wiernych w tym Kościele, by było inne niż
w pozostałych.

Str. 924

10. I. 84. Zbigniew Dymiszkiwicz ojciec - widział na jesieni
2 razy męczycznę, ale go nie zna. Poza tym wszystko zeznał jak
syn.

Str. 920

Przesłuchanie ks. Jerzego Popiełuszki - 12. I. 84 r.
Pyt. - Czy przyznaje się do winy?
Odp. - Korzystam generalnie z prawa do nieskładania wyjaśnień.
Na pytania dot. mieszkania - stwierdzam, że nie widzę po-
wodu do składania jakichkolwiek wyjaśnień w tym zakre-
sie.
- sprawa ochrony osobistej

Str. 933

Przesłuchanie ks. J. Ponieżuszki z 16. I. 84 r.

- Pyt. - Czy w mieszkaniu Chłodna 15/1321 odbywały się jakiegokolwiek zebrania i ich cel.
- czy osoby przychodzące otrzymywały ulotki, zdjęcia, nagrane kasety
 - czy ks. Bogucki był w mieszkaniu na ul. Chłodnej?
 - z kim i w jakim celu wyjeżdżał poza W-wę w 1982/83 r.?
 - kontakty z I. Wałęsą i ks. H. Jankowskim.
 - czy dawał klucze komuś?
 - czy lokatorom z ul. Chłodnej 15 wiadomo, że jestem księdzem?
 - w jakim celu spotykał się z ks. L. Kantorskim?
 - na czyje polecenie wykonywano w Kościele dekoracje?
 - dlaczego w odpowiednich momentach ludzie podnosili krzyże lub palce w kształcie litery "V"?
 - czy udzielał wywiadów TV zachodniej?
 - czy udzielał wywiadów po 12. XII. 83 r. dla podziemnych wydawnictw?
 - w jaki sposób drukowano homilie w "Słowie Podziemnym"?
 - z czyjego polecenia organizowano służbę porządkową?
 - czy treść recytacji aktorów była z kimś uzasadniana?
 - kto finansował występy?
 - kto wydawał zezwolenia na filmowanie przez TV zachodnie?
 - czy zlecał komuś przepisywanie na maszynie swoich kazdał?
 - czy zna Małgorzatę Suską?

Na wszystkie pytania odpowiedziałem, że korzystam z prawa nie składania wyjaśnień

Str. 936

Przesłuchanie Jarosława Chereczyńskiego zam. W-wa ul. Kiwerska 28 m 4 - doprowadzony z aresztu śledczego. Przebywa tam za włamanie do sklepu na Żoliborzu.

Nie zna osobiście ks. J. Popiełuszki. O mszach za Ojczyznę w Kościele Św. ST. Kostki dowiedział się z ogłoszenia przy kościołach. Chodzi często do seminaryjnego. Od VIII 83 r. uczestniczy w kazdej mszy za Ojczyznę. Udział jego sprawował się do czynnej modlitwy. Był 18. IX. 83 r. w Częstochowie, ale nie uczestniczył w drodze krzyżowej.

Str. 940

Przesłuchanie J. Popiełuszki z dn. 26. I. 84 r.

Por. Chyłkiewicz poinformował obrońców, że od dzisiaj nie będą

uczestniczyli w przesłuchiowaniach. Obrońcy złożyli protest.

Pyt. - kto redagował kazania?

- czy w kazaniu 27.III.83 r. użył pewnych sformułowań?

- „ „ „ 28.VIII.83 r.

- co zamierzał osiągnąć przez głoszenie „kazań, o” treści mogącej wywołać niepokój lub rozruchy uliczne?

Odp. - jak zawsze.

Str. 945

Przesłuchanie ks.J.Popiełuszki z dn. 31.I.84 r.

Nie jestem w stanie składać wyjaśnień ze względu na stan zdrowia.

Str. 947

Przesłuchanie ks.J.Popiełuszki z dn. 10.II.1984 r.

- czy treść kazań była z kimś uzgadniana?

- na czyje zaproszenie wyjechał do Częstochowy?

- czy użył takich sformułowań w Częstochowie?

- czy użył takich sformułowań w dn. 25.IX.83 r. ?

- czemu było poświęcona msza w dniu 25.IX.83 r.?

- pytanie o fragment kazania z 11.X.83 r. (głosił ks.T.Bogucki)

- w jaki sposób i w jakim celu informuje osoby o kolejnych terminach przesłuchań?

Str. 951

Przesłuchanie ks.J.Popiełuszki z 22.II.84 r.

- czy informował kogoś o tematyce przesłuchań?

- jaka działalność łączy go z pracownikami Huty W-wa?

- czy odprawiał msze św. w Ursusie?

- cele i charakter wyjazdu do Gdańska?

- jak często przyjeżdżali górnicy na msze, jak ich zapraszano i czy przyjmował na plebanii?

- czy od 13.XII.83 r. udzielał wywiadów korespondentom zagranicznym i co oni za to proponowali?

- czy umożliwiał osobom biorącym udział we mszy św. ich nagrywanie i w jaki sposób kasety rozpowszechniano po kraju?

- czy przy Kościele spotykał się z ulotkami czy pismami podziemia?

- czy podarował książkę M.Suskiej?

- dlaczego korzystał często z pomocy lekarskiej w szpitalu przy ul.Brzeskiej?

Korzystam z prawa nie składania wyjaśnień

Str. 954

Przesłuchanie Haliny Rożko zam. ul. Chłodna 15 m 1324
Drzwi mieszkania 1321 wydawały się jej zawsze (tzn. od 1975r.),
dziwnie głucho. Sprawiało to wrażenie, że nikt tam nie mieszka.
Nie widziała w bloku tym księdza. Po obejrzeniu zdjęć, stwier-
dziła, że nigdy tego księdza nie widziała. Z TV dowiedziała się
o śledztwie przeciwko księdzu, a nie przypuszczała, że mieszka
w tym bloku.

Str. 956

Zeznanie Janusza Darkowskiego - jednostronnie oświadczenia, że do
czasu podjęcia pracy przez ks. J. Popiełuszkę będzie płacił świa-
dzenia socjalne za mieszkanie.
Na pytanie czy brał udział w mszach za Ojczyznę, odpowiedział,
że z ciekawości - jesienią 83 r. pojechał, ale do Kościoła się
nie dostał. Widział jak w czasie mszy ludzie podnosili palce w
kształcie litery "V". Z ks. J. Popiełuszką nie utrzymuje żadnych
kontaktów.

Str. 958

Przedłużenie okresu śledztwa do 31.VII.84 r.

Str. 960

Przesłuchanie ks. J. Popiełuszki z dn. 6.III.84 r.
Pyt. - czy panięta jakie treści są zarejestrowane na zakwestio-
nowanych taśmach magnet?
Odp. - korzystam z prawa nie składania wyjaśnień.
Pyt. - czy są to te same kasety (pokazano je) które zakwestio-
nowano, a które są wg. protokołu podpisane przez J. Popiełuszkę
Odp. - wg. zewnętrznego wyglądu są to te same kasety. Co do za-
rejestrowanych treści, korzystam z prawa nie składania wyjaś-
nień.
Odtworzono fragmentarycznie taśmy - korzystam z prawa nie skła-
dania wyjaśnień
Pyt. - dlaczego osoby, których głos jest na taśmie zwracały się
do mnie "szefie"
Odp. - korzystam z prawa j.w.

Str. 966

Przesłuchanie ks. J. Popiełuszki z dn. 28.III.84 r.
- w jaki sposób wszedł w posiadanie wszystkich nielegalnych ma-
teriałów przy ul. Chłodnej?

- Ustosunkować się do rozszerzalnych poglądów.

Tu przedstawiono poszczególne przedmioty szczegółowo i zadawano pytania - j.w.

Odp. - Korzystam z prawa nie składania wyjaśnień.

Pyt. - w jakim celu materiały przechowywał?

- czy w dniu dzisiejszym podejrzany został odprowadzony na przesłuchanie pod gmach SUSW przez jakiegokolwiek osoby?

Odp. - na przesłuchanie przyjechałem samochodem i wysiadłem przy samych drzwiach i wszedłem natychmiast do gmachu.

Str. 970

Protokół przesłuchania "Macława Frawczyła z ul. Kąbskiej 4 m 6.

Na msze za Ojczyznę chodzi od poł. 1989 r. stoi na zewnątrz. Nie pomagał w dekorowaniu Kościoła. Ludzie mają na mszy krzyże i podnoszą do góry na śpiew "Boże coś Polskę" - a ci co nie mają podnoszą palce w kształt litery "V". Nie utrzymuje bliskich kontaktów z J.Popiełuszko. W czasie mszy zauważył służby porządkowe ze znaczkami, ale nie wie jakie wypełniają zadanie. Nie wie kto służby organizuje.

Pyt. - Od kogo dowiedział się o terminach przesłuchań ks. J. Popiełuszko?

Odp. - Konkretnie nie wie, odprowadzał ks. J.Popiełuszkę razem z innymi osobami. Nikt go nie namawiał, aby iść w asystę ks. J.Popiełuszki. Czekał przed gmachem komendy aż J. Popiełuszko wyszedł z przesłuchania. W/g niego nikt nie organizował ani nie ustalał przebiegu uczestnictwa asysty. Gdy ks. J.Popiełuszko wychodził z gmachu - był witany przez zgromadzonych, ostentacyjnie wręczano mu kwiaty i odprowadzano do samochodu. Zadowolony był z tego, że czekaliśmy na niego. Widział, że niektóre osoby zawsze go odprowadzały.

Str. 973

Przesłuchanie ks. J.Popiełuszki w dn. 11.IV.84 r.

Por. M.Chyłkiewicz - przedstawiał materiały znalezione w mieszkaniu i prosił o ustosunkowanie się do nich.

Na pytanie, czy J.Popiełuszka wiadomo, kto redaguje i drukuje "Wiadomości" zapisano nast. odpowiedź: "Na pytanie podejrzany nie odpowiedział, zażądał zapisania: "milczy" oraz podał nast.stwierdzenie: - do wszystkich zarzutów - poza art. 194 kk ustosunkowałem się w protokole przesłuchania z dn. 12 i 13.XII.83 r. Na ten temat nie będę składał żadnych wyjaśnień.

Por. Chyłkiewicz: - Treść i ilość znalezionych wydawnictw wska-

zuje, że były przeznaczone do rozpowszechniania, co podejrzany na ten temat?

Odp. - To, co powiedziałem poprzednio.

/Wnieść o godz. 11.00/

Str. 977

Przesłuchanie Bolesława Olszewskiego - 26.IV.84 r. zam. Piekary Śląskie, ul. Bytomska 118 m 13.

Opisuje, że na jesieni 83 r. był dwukrotnie w W-wie. Przed Kościołem spotkał G.Kupkę z Piekar z grupą ludzi. Spotkali się krótko ze mną na plebanii. Podałem im obrazki. Nie widział, aby ktoś z Piekar był w służbie porządkowej. W/g niego służbę organizuje J.Popiełuszko. Do przyjazdu do W-wy nikt go nie namawiał i nie zwracał mu kosztów podróży. Każdy jechał za swoje. 4.XII - nie był w W-wie.

Str. 980

Przesłuchanie Tadeusza Zientkowskiego - Piekary Śl., Os.Wieczorka 84/III/9 z 26.IV.84 r.

O mszy dowiedział się od kolegów. Był 4 razy. Nie widział, by z Piekar Śl. pełnili jakieś funkcje. Nie pamięta treści mszy. 4.XII. przywiózł aktorów do W-wy, pod blokiem p.Rachwalskiej 3 mężczyzn - których nie zna, poprosiło, by zawiózł wieniec do Piekar i przekazał G.Kupce. Opisuje, jak wyglądał wieniec. W styczniu 84 r. też był na mszy, a potem z żoną wrócił do domu po ciapiem. W lutym i marcu też był, ale nie widział Kupki i Olszowskiego. Osobiście ks. J.Popiełuszki nie zna. Widywał tylko w czasie mszy w Kościele. Ks. J.Popiełuszko za każdym razem witał delegacje z różnych stron Polski. Nie słyszał o organizowaniu wyjazdów z Piekar do W-wy. Sam płacił koszt podróży. W październiku, w styczniu, słyszał jak rozmawiano, że ktoś wiezie homilie J.Popiełuszki, ale nie wie jak były wydrukowane. Z tego co słyszał służby porządkowe były organizowane przez warszawiaków. Nie miał od nikogo prórozyceji zdobycia materiałów wybuchowych.

Str. 983

Przesłuchanie Gintera Kupki, Piekary Śl., ul. Buczka 21 m 30. Będąc w W-wie w kwietniu 1982 r. zobaczył na którymś z Kościołów ogłoszenie o mszy za Ojczyznę na Żoliborzu. Poszedł na mszę z rodziną. Wywarło to na nim ogromne wrażenie i żałował, że nie ma magnetofonu. Od tej pory prawie co miesiąc jeździ na msze i zwiedza W-wę. Wychodząc z mszy, przypadkiem znalazł się przy ks. J.Popiełuszko, przedstawił siebie i znajomych. Ksiądz ucieszył się, że ze Śląska uczestniczą w mszy. Podziękował księdzu

za zorganizowanie tych mszy. Kiedyś umówił się telefonicznie z ks. J.Popiełuszką i w ostatnią sobotę któregoś miesiąca spotkał się w grupie ok. 4 osób na plebanii z ks. J.Popiełuszką. Wymienili pamiętki i poglądy na temat mszy i kazań. Żalowali, że na Śląsku nie ma takich mszy. Od tej pory stał się śmielszy i za każdym razem informuje J.Popiełuszkę, że ze Śląska przyjechali, a J.Popiełuszkę to ogłasza. Na msze do W-wy jeżdże z mojego przekonania i z potrzeby ducha. Po mszy od dyżurującego otrzymałem kilkanaście homilii, ale nigdy nie płaciłem i nie brałem opłaty za rozdawanie. Nigdy nie widział, aby razem z homiliami rozdawano nielegalne czasopisma. Jego zdaniem służby porządkowe działają społecznie, a ich praca polega na pilnowaniu porządku przed Kościołem, żeby nikt nie rozwieszał plakatów, transparentów, nie rozrzucał ulotek. Odróżniają się posiadaniem plakierek. Nic nie wie na temat osobistej ochrony ks. J.Popiełuszki. Nikt nigdy nie finansował i nie organizował wyjazdów do W-wy. Wieniec zawiózł pod kopalnię "Wujek" bez rozgłosu i nic nie wie na temat wieńca. Nie ma dostępu do materiałów wybuchowych. Nigdy nie gromadził i nie będzie tego robił, bo jest zwolennikiem pokojowych rozwiązań wszystkich spraw.

Str. 986

Przesłuchanie Krzysztofa Adamczyka zam. Piekary Sl., ul. Broniewskiego 42 z dn. 27.IV.84 r.

Na katechezie dla dorosłych ktoś podał jego kandydaturę aby jechał do W-wy na msze w intencji górników. Przyjechał pociągiem. Spał u ks. Popiełuszki. Nie widział, by ktoś jeszcze spał na plebanii. Był z kolegą Józkiem. Z W-wy zabrali wieniec, który w parę dni później został położony przy Kopalni "Wujek". Jedną homilię otrzymał od porządkowego. Żadnych materiałów nie gromadził i nie ma do nich dostępu. Był jeszcze raz w styczniu 84 r. na mszy w W-wie. Wrócił pociągiem.

Str. 989

Przesłuchanie Józefa Żyły, zam. Bytom, ul. Staszica 21, z dn. 27.IV. 84 r.

W listopadzie będąc w W-wie dowiedział się o mszy 4.XII. w intencji górników. Przyjechał razem z kolegą. Po mszy zabrał wieniec, który był przy ołtarzu. Spał obok pokoju ks. J.Popiełuszki. Nie widział na mszy żadnych symboli "Solidarności". Odczytał podziękowanie za mszę za górników. Żadnych kontaktów osobistych z ks. J.Popiełuszką nie utrzymuje. Nikt go nie namawia do wyjazdu na te msze.

Str. 991

Przesłuchanie Jana Lewandowskiego - Piekary Sl., ul.P.Skargi 47/8 z dn. 27.IV.84 r.

Na mszy w W-wie był we wrześniu i listopadzie 83 r. Jadąc kierował się potrzebą ducha, bo takich mszy na Śląsku nie ma. Kontaktów z ks. J.Popiełuszko nie utrzymuje. Nie ma dostępu do takich materiałów wybuchowych, o których dowiedział się, że znaleziono u ks. J.Popiełuszki.

Str. 992

Przesłuchanie Elżbiety Siwak zam. W-wa, ul. Wysockiego 4/124 z dn. 27.IV.84 r. /odpis/

1-szy raz na mszy za Ojczyznę 25.III.84 r. dostała rulon zawinięty w papier od młodego chłopaka przy Kościele. To były nielegalne pisma. Księdza J.Popiełuszko nie zna osobiście. Słyszała przez głośnik, że ks. J.Popiełuszko prosił wiernych o modlitwę, bo został wezwany na przesłuchanie na dany dzień i godzinę. W toku kazania podziękował hutnikom za pełnienie straży przy jego mieszkaniu przy domu lub plebanii. Było to w lutym 1984 r. Do mieszkania J.Popiełuszki nie wchodziłam i nic od niego nie otrzymałam i nic mu nie przekazywałam. Pamięta z radia nagr. że do mieszkania ks. J.Popiełuszki ktoś wrzucił materiał wybuchowy.Ks. J.Popiełuszko podczas kazań o tym nie wspominał. Robotnicy pilnowali jego domu po tym incydencie. Na temat działalności ks. J. Popiełuszki nic mi więcej nie wiadomo.

Str.1006

Przesłuchanie Ireny Trudnos-Koszeńskiej, zam. ul. Dedala 2/I9 /03-982/ z dn. 18.V.84 r.

Najpierw pytania o M.Suską, a później, czy często bywa na mszach za Ojczyznę. Odp. - Była 3-4 razy. Homilie wygłaszał ks. J.Popiełuszko, a raz nieznanym jej starszym wiekiem księdzem. W/g niej homilie te nie zawierały żadnych elementów niewłaściwych i w orędzie jej się podobają. Na msze chodziła z własnej woli. Dowiedziała się o mszach z karteczek spod św.Anny. Poza jedną mszą - gdy otrzymała "Słowo Podziemne" przy Kościele nie widziała, aby tam były rozdawane nielegalne pisma.

Str. 1008

Zeznania Piotra Piotrowskiego, zam.ul. Łochowska 1/29 m 12 z dn. 22.V.84 r.

Czy zna ks. J. Popiełuszkę i przedstawić charakter utrzymywanych kontaktów. Poznał podczas święcenia sztandaru PCC. Bliższy kontakt nawiązał przez ks. A. Piotrowskiego, który skierował go do ks. J. Popiełuszki z prośbą o lekarstwa. Od tej pory udawał się po leki czy witaminy dla dzieci. Spotykał się na plebanii. Od czasu do czasu grywał w brydża. Spotykał tam też ks. Marcina oraz osoby, które posługiwali się imionami: Waldek, Tadeusz, Andrzej, Ryszard. Ks. J. Popiełuszko zwracał się do mnie po imieniu. Widział ich również przy pilnowaniu porządku na mszach za Ojczyznę. Plakietki porządkowi zdawali na mszy, natomiast on zostawił na pamiętce. Brał często udział w pilnowaniu porządku. Miał za zwyczaj wypraszać osoby pijane, zbierać ulotki - gdyby były, uspokajać osoby, które chciałyby spowodować zamieszki. Latem 1982 r. widział transparent, ale nie pamięta co na nim było. Innym razem ktoś trzymał kalendarze w reku. Kupił za 100 zł. Nie widział, by w czasie mszy rozdawano ulotki. Po niektórych mszach otrzymywał od ks. J. Popiełuszki homilie, ale niewydrukowane. Nie wie jak inne osoby homilie otrzymywały. Słyszał, że ks. J. Popiełuszko ma obstawę osobistą. Powiedział się z prasy "Garsoniera Ob. J. Popiełuszki". Nic na ten temat nie wie więcej. Na wykłady historyczne do Dolnego Kościoła otrzymał zaproszenie od ks. J. Popiełuszki. Bywało tam 50-60 osób. Wykłady mieli m.in.: Wł. Biła-Nowicki, Stefan Pratkowski. Dotyczyły samorządu, historii PPS-u, ruchu związkowego wraz z obecną sytuacją, historii międzywojennej. Ks. J. Popiełuszko nie zawsze był obecny.

Na mszach za Ojczyznę bywał często. Podobała mu się uroczysta oprawa. Uważa, że kazania ks. J. Popiełuszki są bardzo dobre, dobra poezja recytowana przez aktorów. Na jednej z mszy była dekoracja "Solidarność Serc". W rocznicę poświęcenia sztandaru "Solidarności" FSO na mszy był, ale szczegółów nie pamięta. Ostatnio był na mszy w rocznicę poprzebu Grzesia Przemyka. Po mszy ks. J. Popiełuszko prosił o spokojne rozejście się.

Wyt. - Co świadkowi wiadomo na temat czynnej napaści na pełniącego obowiązki służbowe listonosza Jana Pietrzaka, który 2.XII. udał się z wezwaniem do J. Popiełuszki. Świadek nigdy nie słyszał o czynnej napaści na listonosza i nie widział, by listonosz doręczał przesyłkę dla J. Popiełuszki. 21.V.84 r. spotkał się z ks. J. Popiełuszką na plebanii, grał w brydża z ks. J. Popiełuszką, ks. Janem, Bogdanem i Marcinem.

Str. 1015

Przesłuchania Mariana Popowskiego, zam. Marymoncka 151 m. 73
Do 12.VII.82 r. był internowany w Białogłocie. Osobiście ks. J. Popiełuszki nie zna. W sierpniu 80 r. był obecny na mszy w czasie strajku w Hucie W-wa. Zna ks. J. Popiełuszkę wyłącznie z mszy

bo tam najczęściej chodzi do Kościoła. Chodził na msze wtedy tylko, kiedy miał czas lub ochotę. Nigdy nie był wewnątrz Kościoła, nie widział dekoracji, nie wie uzasadnień przychożenia na msze.

Popiełuszko jest wyznany na prokuraturę w sprawie 1019 dopiero w lutym br.

Str. 1017

Przesłuchanie Jerzego Gawrysiuka /25.V.84/ zam. Dantego 7m.26
Ks. J. Popiełuszki osobiście nie miał możliwości spotkać i poznać. Wie o mszach za Ojczyznę. Na jesieni 80 r. był ks. Popiełuszko w Hucie i odprawiał nabożeństwo. Chodził na msze, żeby się modlić. Stał na zewnątrz. Nie spotkał się z kolpoerowaniem ulotek, homilii i innych pism. Że ks. J. Popiełuszko ma prywatne mieszkanie - dowiedział się z prasy. Do służb porządkowych nikt go nie prosił. Jedynie przypuszcza, że takie są. Nic nie słyszał o obstawie osobistej księdza. Kiedyś ksiądz poinformował wiernych że jest przesłuchiwany i prosił o modlitwę. Po raz pierwszy słyszy o listonoszu.

Str. 1019

Przesłuchanie Włodzimierza Lecha zam. ul. Przytyk 3m.55 /z dn. 30.V.84r./

Z Kościołem związany mało, nie przywiązuje wagi do intencji mszy. Słyszał tylko, że za Ojczyznę odprawia proboszcz i ks. J. Popiełuszko. Osobiście z ks. Popiełuszką nie rozmawiał. Nie bywał na mszach rocznicowych poświęcenia sztandaru "Solidarności" Hutw W-wa. Sprawa ks. J. Popiełuszko jest mi całkowicie obca, tym bardziej życie osobiste. Nic więcej nie wie, poza informacjami z "Ekspressu Wiecz." Pierwszy raz słyszy o czynnej napaści na Jana Pietrzaka-listonosza, w dniu 2.XII. 1983 r.

Str. 1021

Przesłuchanie Zbigniewa Mileja zam. ul. Księcia Janusza 19/31 m.13 z dn. 30.V.84 r.

Osobiście nie zna ks. J. Popiełuszki, wie tylko, że odprawia msze w Kościele Sw. Stanisława Kostki. Był 2 razy na mszy za Ojczyznę. Nie wie kto głosił kazania, nigdy nie był na plebanii. O mieszkaniu prywatnym J. Popiełuszki dowiedział się z prasy. O napaści czynnej na listonosza słyszy no raz pierwszy. Po wprowadzeniu stanu wojennego nigdy nie spotkał się z ulotkami lub innymi nielegalnymi wydawnictwami.

Str. 1024

Stenogram kazania z dn. 27.V.84 r.

Str. 1028

Polak-Katolik wobec władzy i wbo...

Str. 1035

Stenogram kazania z dn. 24.VI.84 r. i końcowa część przemówienia.

Str. 1044

Przesłuchanie ks. Jerzego Fopiełuszki przez por. K. Czarnego 26.VI.84 r.

Pyt. - Wyjaśnić okoliczności zakupu prywatnego mieszkania przy ul. Chłodnej, jak często tam przebywa, w jakim celu je zakupił. Jak się dowiedział o możliwości zakupu. Kto był właścicielem, ile zapłacił, w jaki sposób rozliczył się z właścicielem i czy rozliczył się z właścicielką.

Odp. - Oświadczam, że generalnie korzystam z prawa nie składania wyjaśnień i to wszystko co mam do powiedzenia.

Pyt. - U ks. St. Małkowskiego zakwestionowano kartkę z oświadczeniem z dn. 18.XII. Proszę się ustosunkować.

Odp. - Generalnie już się ustosunkowałem i o tej porze nic więcej nie powiem.

Pyt. - Czy jest autorem przemówienia z dn. 27.V.84 r.

W jakim celu w czasie mszy odczytał zromanzowanym treść dokumentu opracowanego przy wykorzystaniu Orędzia Episkopatu Polski z 10.IX.46r. i z jakiego źródła korzystał opracowując, jeżeli go opracowywał?

Odp. - To pytanie wykracza poza ramy czasowe przedstawionych mi zarzutów.

Pyt. - Co ma do powiedzenia odnośnie zeznań złożonych przez J. Focieradzka.

Proszę ustosunkować się do zeznań J. Darkowskiego.

Dlaczego do dokumentacji S-pni Mieszk. nie podał, że jest księdzem, tylko nauczycielem?

Czy deklarację przystąpienia do S-pni wypisał osobiście?

Czy udzielał komuś wywiadu na temat wejścia w posiadanie mieszkania.

Czy w Kościele ogłosił, że mieszkanie otrzymał od ciotki, czy w Dolnym Kościele odbywają się prelekcje lub szkolenia, kto je organizuje, przygotowuje tematy, zaprasza prelegentów, czy można tam wejść tylko za zaproszeniami,

Str. 1055

Protokół z dn. 2.VII.84r. godz. 10.10.
 Ks. Jerzy Popiełuszko - treść pouczenia o możliwości nie składania wyjaśnień zrozumiałem. Treść przedstawionego mi zarzutu zrozumiałem. Nie przyznaję się do zarzucanego mi przestępstwa. Korzystam z przysługującego mi prawa nie składania wyjaśnień. Protokół zakończono o godz. 10.23

W tym miejscu chcę poinformować, że od 6 do 21.VII będę korzystał z leczniczego urlopu wypoczynkowego. Adres pobytu będzie przekazany mojemu obrońcy w ciągu najbliższych dni.

ITDG 137/83

Uzasadnienie postanowienia o zmianie zarzutów
 J.Popiełuszko.

W dniu 2.VII.84 r. zmieniono zarzut z art. 194 kk J.Popiełuszce, w ten sposób, że rozszerzono okres przestępczej działalności do czerwca 1984 r. oraz zakwalifikowano ten czyn z art. 58 kk, tj. jako przestępstwo ciągłe. Zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, nagrań magnetofonowych, magnetowidowych, ekspery-tyz i innych jednoznacznie wskazuje na zasadność rozszerzenia powyższego zarzutu.

prok. Anna Jackowska

Uzasadnienie postanowienia o zmianie zarzutu ogłoszono podejrzanemu J.Popiełuszce 4.VII.1984r.

Na podstawie zebranych materiałów wiceprokurator Anna Jackowska sporządziła 12.VII.1984 r., na 10 dni przed zawiadaniem amnestia, akt oskarżenia przeciwko ks. J.Popiełuszce.

Prokuratura Wojewódzka
 Wydział Sledczy
 ul. Swierczewskiego 127
 00-958 Warszawa

Warszawa, dnia 12 lipca 1984

II Ds 137/83

A K T O S K A R Ź E N I A

przeciwko :

JERZEMU ALEKSANDROWI POPIEŁUSZCE, oskarżonemu z art.194 kk w zw.
 z art.58 kk, 286 kk, art.143 kk

art. 282a §1 kk w zw. z art. 270
§ 1 kk, w zw. z art. 273 § 2 kk
w zw. z art. 10 § 2 kk.

O S K A R Ż A M:

JERZEGO ALEKSANDRA POPIELUSZKE,

s. Władysława i Marianny z d.
Gniedziejko, ur. 23 września 1947r
w Okopach woj. białostockie, zameld.
Warszawa, ul. Chłodna 15, m. 1321, zam. Warszawa, ul. Hożjusza 2,
kawalera, bezdzietnego, o wykształceniu wyższym teologicznym,
księdza rezydenta parafii św. Stanisława Kostki
w Warszawie, bez majątku, nie karanego
/k.19/.

/ na wolności - środka prewencyjnego nie stosowano/

o to, że:

- I. w okresie od 1982 r. do końca czerwca 1984 r. w Warszawie, Gdańsku, Częstochowie i innych miejscowościach, działając przestępstwem ciągłym, jako rezydent parafii kościoła pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, przy wykonywaniu obrzędów religijnych w kościołach rzymskokatolickich pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Warszawie, św. Brygidy w Gdańsku, Klasztorze Jasnogórkim w Częstochowie i w innych, w wygłaszanych kazaniach nadużywał wolności sumienia i wyznania w ten sposób, że permanentnie oprócz treści religijnych zawierał w nich snieślawiające władze państwowe treści polityczne, a w szczególności ponawiał, że władze te posługując się fałszem, obłudą i kłamstwem poprzez antydemokratyczne ustawodawstwo niszczą godność człowieka, a także pozbawiają społeczeństwo swobody myśli oraz działania, czyn nadużywając funkcji kapłana czynił z kościołów miejsce szkodliwej dla interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej propagandy antypaństwowej, to jest przestępstwo

z art. 194 kk w zw. z art. 58 kk

- II. w okresie do dnia 12 grudnia 1983 r. w Warszawie, nie mając właściwego zezwolenia, przechowywał 38 sztuk amunicji pistoletowej kalibru 9 mm, to jest przestępstwo

z art. 286 kk

- III. w tym samym czasie i miejscu jak w pkt II, nie mając właściwego zezwolenia przechowywał materiały wybuchowe w postaci termitu żelazowo-glinowego i dynamitu skalnego 2 wraz z potrzebnymi do spowodowania wybuchu detonatorami i przewodami elektrycznymi oraz 3 bojowe granaty łączące typu UGL - 200, to jest o przestępstwo

z art. 143 kk

IV. w czasie i miejscu jak w pkt II, działając w zamiarze wywołania niepokoju publicznego, przechowywał w celu rozpowszechniania nielegalne wydawnictwa o treści łączącej i poniżającej naczelne organy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz nawołujące do wystąpienia antypaństwowych, to jest o przestępstwo

Z art. 282a § 1 kk
w zw. z art. 270 §1 kk w zw. z art. 273 §2 kk w zw. z art. 10 § 2 kk.

Na zasadzie art. 16, 19 § 1, 21 § 1 kpk sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Wydział VII Karny w trybie zwykłym.

U Z A S A D N I E N I E

k. 1,2

w dniu 22 września 1983 r. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie, na podstawie przekazanych przez Wydział Śledczy Stołeczno-Urzedu Spraw Wewnętrznych materiałów w postaci 9 taśm magnetofonowych zawierających oryginalne nagrania wygłoszonych przez ks. Jerzego Popiełuszkę kazań w okresie od dnia 29 sierpnia 1982 r. do dnia 18 września 1983 r. w kościele pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Warszawie, w dniu 18 sierpnia 1983 r. w kościele pod wezwaniem św. Brygidy w Gdańsku oraz w dniu 18 września 1983 w Klasztorze Jasnogórskim w Częstochowie, wszczęła śledztwo z art. 194 kk, tj. o nadużywanie wolności sumienia i wyznania na szkodę interesów PRL przez ks. Jerzego Popiełuszkę przy wykonywaniu obrzędów religijnych.

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, iż ks. Jerzy Popiełuszko, będąc rezydentem parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie, w wygłaszanych przez siebie kazaniach, posługując się tendencyjnym doбором faktów, nawiązując do różnych wydarzeń historycznych oraz aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce dokonywał gloryfikacji b. NSZZ "Solidarność" i jego aktywistów, a także podejmował próby wykazania, iż działania władz państwowych zmierzają do maksymalnego ograniczenia swobód obywatelskich i wolności, unicestwienia prawdy i sprawiedliwości. Pomawiał władze państwowe o to, że posługując się fałszem, obłudą i kłamstwem poprzez antydemokratyczne ustawodawstwo niszczą godność człowieka.

k. 221, 229b, 231-232, 233

Wystąpienia ks. J. Popiełuszki, nacechowane napastliwością i posiadające jednoznaczną wymowę antypaństwową wydawane były w formie broszur i publikowane w nielegalnym wydawnictwie pt. "Słowo Podziemne".

k. 983-985

Ustalono ponadto, iż wydrukowane kazania ks. J. Popiełuszki, wygła-

szane przez niego w czasie comiesięcznych nabożeństw w tzw. "Intencji Ojczyzny", można było również otrzymać bezpłatnie na terenie plebanii kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie.

k. 371

Ks. J. Popiełuszko teksty swoich wystąpień przekazywał innym osobom, jak np. Krytynie Oryga, w celu przepisania ich na maszynie w większej ilości egzemplarzy.

k. 765, 854-855

W toku śledstwa poddano nagrane na taśmy magnetofonowe wystąpienia ks. J. Popiełuszki ekspertyzom. Wykazały one, iż nagrania są autentyczne lub też są kopiami autentycznych zapisów magnetofonowych. Nagrania są głos. jest głosem ks. J. Popiełuszki. Jako najbardziej znaczące wyznaje można przytoczyć następujące fragmenty:

k. 766-767

- " Co można powiedzieć o dzisiaj, gdy w grudniową noc ubiegłego roku w sposób gwałtowny i hołny zostało dokonane porwanie z Wybrzeża i ze Śląska, gdy zostało szlachy cios i zadana rana, która przecież szła jeszcze krwawi. Nie jest to rana śmiertelna, bo nie można sadzić rany śmiertelnej czemuś, co jest nieśmiertelne! Nie można uwierzyć nadziei. A "Solidarność" była i jest nadzieją milionów Polaków. Nadzieją tym silniejszą, im bardziej jest ona zepolona z Bogiem przez modlitwę. "Solidarność" w narodzie rosnąć się jak mocne drzewo, które chociaż jest podcinane w swych korzeniach wypuszcza nowe!

I chociaż drzewem tym szarpia burza, chociaż urwano mu koronę chwały, to ono nadal trzyma się mocno ziemi ojczyńskiej i czerpie z naszych serc i z naszej modlitwy odrzywcze soki, które pozwalają mu trwać i w końcu wydać dobry owoc".
/Warszawa, dnia 29.08.1982 r./.

k. 787

- " A gdy aktem bezprawia z państwa i rżnikie zawiązane dotąd organizacje związkowe zostały zniszczone...." /Warszawa, dnia 27 marca 1983 r./.

k. 791

- " Nie może być dobrze w kraju, gdzie człowiekiem można poniewierać, gdzie można go fałszywie oskarżać pod osłoną rzekomego prawa! Gdzie ustawy są nie dla dobra człowieka, ale skierowane często przeciwko człowiekowi! Ustanowione dla udrczenia człowieka! Na temat ustaw godzących w wartość i dobro człowieka wyżyłali memoriały do rządu również i nasi biskupi". /Warszawa, dnia 24.04.1983 r./.

k. 796-797

- " Tak jak Konstytucji 3-go Maja nie zdołał zniszczyć zaborca, pomimo różnego rodzaju przemocy, tkumienia powstań narodo-

wych, walki z Kościołem - tak nie da się zniszczyć patriotycznego zrywu ku prawdziwej wolności! Nie da się zniszczyć takimi, czy innymi dekretnami, nie da się zniszczyć ustawami, wystawianiem na ulice, jak chociażby w dniu dzisiejszym, armat wodnych, Nie da się zniszczyć lawiną kłamstwa i oszczerstwa w radiu, prasie czy telewizji. Nie da się zniszczyć bicciem bezbronnych i poniewieraniem ludzi i ich godności! Nie da się zniszczyć wyrzucaniem z pracy i pozbawianiem rodziców środków koniecznych do utrzymania rodziny. Nawet gdy pieniądze wypracowane przez robotników w pocie czoła idą na akcje skierowane przeciwko nim. Gdy przed kościołami Warszawy, gdy na ulicach Warszawy, jak w dniu 1-go Maja, pojawiają się na koniach, jak kosactwo w czasie powstania styczniowego, uzbrojeni jeźdźcy z opętaną nienawiścią. Gdy plac Zamkowy przesiąknięty męczeńską krwią naszych ojców staje się jakby prywatnym ranczem dla szrotorysowanych oddziałów. Nie mówię tego wszystkiego na podstawie opowiadań. Wystarczy dzisiejsze popołudnie, wystarczyło wyjść na Krakowskie Przedmieście i na plac Zamkowy, aby się nauceznie o tym przekonać". /Warszawa, dnia 3 maja 1983 r./.

k. 808

- " Potrzebna nam Maryja - jako matka, która nie pozwoli utracić nadziei, gdy jeszcze jedna szansa na ugode społeczną została pogrzebana. Gdy amnestię potraktowano jako jednostronne korzystny wybieg, a labirynt przepisów i ustaw ograniczających wolność obywatelską powoduje, że zniesienie stanu wojennego odczuwany jako pozorne zdejmowanie kajdan z rąk i wciśnięcie ich coraz mocniej na serca i uszy! I gdy bracia nasi pozostający ciągle symbolem walki o podstawowe prawa ludzi nadal przebywają w więzieniach, a korzystający z amnestii muszą czuć się jak zakładnicy". /Gdańsk, dnia 13.08.1983 r./.

k. 799-800

- " W Ojczyźnie naszej po okresie szczególnego ograniczenia wolności osobistej naród miał prawo oczekiwać, że zakończenie stanu wojennego i amnestia przekreślą wzajemne urazy i krzywdy, przywrócą społeczeństwu podmiotowość, o którą wielokrotnie upominał się Ojciec Święty! Że umożliwiły kontynuowanie przerwanej w grudniu 1981 roku dialogu między władzą i narodem! Naród miał pełne prawo oczekiwać, że rozpocznie się czas wspólnego, zgodnego budowania ojczyzny! Aby te wszystkie oczekiwania spełniły się w ojczyźnie zawsze trzeba kierować się prawdą! Prawda to zgodność słów z czynami! Nie można przyjąć za prawdę pięknych słów, gdy zaprzeczają im fakty. Nie można przyjąć za prawdę pięknych słów i deklaracji o prawdziwej ugodzie, gdy idą one równoległe z coraz dalszym odbieraniem praw obywatelskich! A ostatnie przepisy prawne, jak to stwierdzają również i biskupi w dzisiejszym komunikacie, przepisy prawne zatwierdzone przez Sejm są niewątpliwie ustawami nie dla dobra interesu społeczeństwa! Cofajmy one bowiem zakres swobód obywatelskich poza rok 1980!

Uderzają w wolność myśli i samorządność wyższych uczelni! Uderzają w niezależną myśl młodzieży akademickiej. Czyżby więc nic nie zmieniło się od wieków, to znaczy od czasów Platona, który powiedział, że każdy rząd ustanawia prawa dla własnego interesu". /Warszawa, dnia 28.08.1983 r./.

k. 877

- " Święta Barbaro patronko Polski podziemnej.... Święta Barbaro siostrzo kolportererek... Święta Barbaro strażniczko tajnych drukarzy... Święta Barbaro opiekunko łączniczek i kurierów... Święta Barbaro otucho więzionych... Święta Barbaro męstwo torturowanych... /Warszawa, dnia 4 grudnia 1983 r./.

Podnieść ponadto należy, iż w dniu 30 października 1983 r., po zakończeniu mszy w Kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie zatrzymano ekipę Polskiej Agencji "Interpress" i korespondentów TV WISN MILWAUKEE USA, której zakwestionowano m.in. 5 kaset magnetowidowych z nagraniem mszą i wystąpieniem ks.J.Popiełuszki.

k. 888-899

Utrwalone na nich treści, w tym także wizualne, obrazujące wnętrzą kościoła i panującą w czasie nabożeństwa atmosferę jednoznacznie wskazują, iż działaniem swym ks.J.Popiełuszko wyczerpał smacjoną zarzucanego mu przestępstwa z art. 194 kk.

Podkreślić trzeba, iż ks.Jerzy Popiełuszko, mimo przedstawienia mu w dniu 12 grudnia 1983 r. zarzutu o popełnienie występku z art. 194 kk nadal nadużywał wolności sumienia i wyznania, a treść jego publicznych wystąpień nie uległa zmianie.

k. 883-884, 1040

k. 942a, 970-971

Wykorzystywał każdorazowo przeprowadzane z jego udziałem czynności śledcze do podejmowania działań zmierzających do wywołania niepokoju publicznego. W czasie nabożeństw informował o faktach wzywając go do stawiennictwa w Stołecznym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Warszawie, co powodowało, iż każdorazowo towarzyszyła mu w czasie udawania się na przesłuchanie oraz oczekiwała na jego wyjście grupa osób, która demonstracyjnie powodowała zakłócenia porządku publicznego i wywoływała zbiegowisko pod budynkiem ^{SUSW} 0. dalszej działalności ks.J.Popiełuszki świadczą między innymi następujące fragmenty jego wystąpień:

k. 881

- " ... gdy sumienie narodew zaczynało się budzić, ożywiać się poczuciem odpowiedzialności za dom ojczysty, wtedy następowało odrodzenie narodu. Tak było w czasie zrywów powstańczych, tak było podczas powstania styczniowego, tak było i w czasie "Solidarności" ! /Warszawa, dnia 29.01.1984 r./.

k. 882-883

- " Można człowieka poniżyć, można odebrać mu godność również i przez pracę, gdy uczyni się go tylko narzędziem produkcji,

gdy nadmierne bodźce pobudzają do nadmiernego wysiłku z pogwałceniem prawa bożego, a cywilizacja o profilu czysto materialistycznym czyni człowieka niewolnikiem swoich własnych wytworów i obdziera go z jego prawdziwej wartości. Nie wolno nam zapomnieć prawdy, że dla zachowania wiary i godności można poświęcić nawet wolność, ale dla zachowania wolności nigdy nie wolno poświęcić wiary i godności dziecka bożego".
/Warszawa, dnia 29.01.1984 r./.

k. 883-884

- " Tak od siebie serdecznie podziękuję wszystkim, którzy swoją modlitwą wspierali mnie w czasie przesłuchań. W najbliższy wtorek o godzinie 9-tej również będę na przesłuchaniu w Pałacu Mostowskich, a w ciągu 20 dni będzie to już czwarte przesłuchanie. Proszę więc i w tym dniu o pamięć w modlitwie".
/Warszawa, dnia 29.01.1984 r./.

k. 1040

- " W najbliższy wtorek bardzo proszę o modlitwę o godzinie 9.30. Otrzymałem kolejne - 16 - wezwanie na przesłuchanie do Pałacu Mostowskich. Dwa razy chorowałem, raz byłem na delegacji, więc idę po raz 13. Bardzo pomaga świadomość, że ktoś w tym czasie o modlitwie mojej pamięta." /Warszawa, dnia 24.06.84 r./.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie nagrań magnetofonowych i magnetowidowych, ekspertyz, dokumentów oraz zeznań świadków.

W toku śledztwa w dniu 12 grudnia 1983 r. dokonano przeszukania prywatnego mieszkania ks. J. Popiełuszki znajdującego się przy ul. Chłodnej 15 w Warszawie.

W toku przeszukania zakwestionowano:

- 1.200 szt. ulotek pt. "Mieszkańcy Stolicy", a zawierających apel o masowe uczestnictwo w mszy w dniu 29 maja, będące protestem przeciwko juncie i sowietyzacji kraju, a zakończonych słowami " precz z dyktaturą komunistyczną",
- 700 szt. ulotek sygnowanych przez "KOS", datowanych 11 listopada 1983 r. zaczynających się od słów " Bracia Rodacy", a kończących się apelem o ciągłą, nieprzerwaną, nieprzejednaną walkę z tyranią komunistyczną i jej sługusami, tyranią mierzącą w Kościół, a tym samym naród oraz hasłem "nadchodzi wreszcie dzień zapłaty, sądzami oto będziemy my",
- 2.200 szt. ulotek w paczce oraz 1.290 szt. w 15 kopertach, sygnowanych przez "KOS", a zaczynających się słowami "15 grudnia każdego roku stanowi dla nas dzień pamięci poświęcony ofiarom zbrodniczych poczynań władzy, która bez społecznego poparcia i uznania uzurpuje sobie od dziesięcioleci prawo krwawej nieomyślności....,"
- 1.500 szt. ulotek w paczce oraz 1.195 szt. w 15 kopertach za-

Jednym z ładunków, posiadającym otwór do umieszczenia specjalnego zapalnika w postaci odpowiednio spreparowanej "zapalki", jest termit żelazowo-glinowy, który w trakcie palenia wytwarza temperaturę 2500 °C. Ładunek ten był sprawny.

Drugim ładunkiem był górniczy materiał wybuchowy "Dynamonit skalny 2", stanowiący fragment naboju wyprodukowanego w 1983 r. Również i on był sprawny.

Zakwestionowane u ks. J. Popiełuszki przewody elektryczne stanowiły zapalnik elektryczny mostkowy normalny, który odprawy zwłoczny półsekundowy o zwłoczniku nr 10, stosowany w przemyśle oraz lont prochowy ze spłonką pobudzającą i zapalnikami tarciovym.

k. 841

Zdaniem ekspertów wybuch dynamitu skalnego 2 można było spowodować właśnie przy użyciu spłonki pobudzającej z lontem prochowym i zapalnikiem tarciovym lub za pomocą zapalnika elektrycznego. W tym drugim przypadku konieczne było jeszcze źródło prądu o natężeniu powyżej 0,24 A, np. sprawa baterii płaska typu 3R 12.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Jerzy Popiełuszko nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Zebrany w toku śledztwa materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na fakt popełnienia przez ks. Jerzego Popiełuszkę zarzucanych mu przestępstw.

k. 1057

Materiały dotyczące Antoniego Zaleskiego, z uwagi na brak łączności podmiotowej i przedmiotowej, wyłączone do odrębnego postępowania.

Wiceprokurator Wojewódzki
mgr Anna Jackowska

W Y K A Z D O W O D Ó W

I. Lista osób podlegających wzeszaniu na rozprawę:

Oskarżony:

k. 3-7, 14-17, 925-931,
932-935, 939-942,
943, 945, 946-949,
950-953, 959-963,
965-969, 972-974,
1041-1045, 1051-1056

Jerzy Popiełuszko, zameldowany
Warszawa, ul. Chłodna
15, m 1321, zamieszkały
Warszawa, ul. Hożjusza 2.

i jego obrońcy:

k. 9-10

1. Adw. Tadeusz de Virion -

Zespół Adwokacki nr. 1
w Warszawie, ul. Marszałkowska 83

k. 9,11

2. Adw. Edward Wende - Zespół Adwokacki nr 7 w Warszawie ul. Smolna 32

Świadkowie:

- | | |
|-----------------------|---|
| k. 185-191 | 1. Wanda Chęcińska, zam. Warszawa, ul. Tucholska 9, m. 2 |
| k. 196-203
215-217 | 2. Małgorzata Suska, zameldowana w W-wie, ul. Suwalska 4, m 66, zamiesz. W-wa, ul. Tucholska 9, m. 2 |
| k. 278-279 | 3. Sergiusz Morenc, zam. W-wa, ul. Niemcewicza 19a m. 1 |
| k. 280-281 | 4. Wojciech Janus, zam. W-wa, ul. Oskara Lange 6, m 78 |
| k. 283-285 | 5. Wojciech Walenda, zam. W-wa, ul. Magiera 15, m 36 |
| k. 289-291 | 6. Bohdan Fuzik, zam. W-wa, ul. Netecka 14, m. 3 |
| k. 292 | 7. Czesław Sulajko, zam. W-wa, ul. Odyńca 59, m 59 |
| k. 293-294
295-297 | 8. Małgorzata Żakawa-Dąbrowska, zameldowana Kielce, ul. Okrzei 9, m. 38, zamieszkała czasowo W-wa, ul. Skrypcja 5, m. 2 |
| k. 298-299 | 9. Wanda Brocka, zam. W-wa, ul. Krochmalna 3, m. 702 |
| k. 300-305 | 10. Waldemar Chrostowski, zam. W-wa, ul. Nowolipie 5, m. 52 |
| k. 306 | 11. Zofia Dec, zam. W-wa, ul. Ogińskiego 30, m. 43 |
| k. 307-308 | 12. Teodorja Wójcik, zam. W-wa, ul. Wrzeczono 8a, m. 78 |
| k. 313 | 13. Antoni Zalewski, zam. Warszawa, ul. Goławicka 7, m. 10 |
| k. 371 | 14. Krystyna Oryga, zam. Warszawa, ul. Żony 32a, m. 7 |
| k. 386-388 | 15. Marek Dąbrowski, zam. W-wa, ul. Nieszawska 5, m. 38 |
| k. 433-434 | 16. Stanisław Batanow, zam. W-wa, ul. Krasiczyńska 3, m. 148 |
| k. 911-912 | 17. Daniela Kuderadzka, zam. W-wa, ul. Pianistów 12, m. 1 |
| k. 914-915 | 18. Leon Kantoraki, zam. Podkowa Leśna, ul. 1-go Maja 7 |
| k. 918-919 | 19. Lucyja Dzikowski, zam. W-wa, ul. Chłodna 15, m. 322 |
| k. 936-938 | 20. Józef Charczyński, zam. W-wa, ul. Kłobucka 28, m. 4 |
| k. 956-957 | 21. Janusz Dąbkowski, zam. W-wa, ul. Pawlińskiego 1a, m. 12 |
| k. 970-971 | 22. Urszula Krawczyk, zam. W-wa, ul. Rabestyńska 4, m. 6 |
| k. 977-979 | 23. Bolesław Oleśowski, zam. Piekary Śląskie, ul. Bytowska 118, m. 13 |

- | | |
|--------------|---|
| k. 980-982 | 24. Tadeusz Zientkowski, zam. Piekary Śląskie, Osiedle Wieczorka 84/III/9 |
| k. 983-985 | 25. Ginter Kupka, zam. Piekary Śląskie, ul. Bucaka 21, m. 30 |
| k. 986-988 | 26. Krzysztof Adamczyk, zam. Piekary Śląskie, ul. Broniewskiego 42 |
| k. 989-990 | 27. Róża Żyła, zam. R. tom, ul. Staszycy 21 |
| k. 992-994 | 28. Elżbieta Siva, zam. W-wa, ul. Wysockiego 4, m. 126 |
| k. 1006-1007 | 29. Irena Trudnos-Kozłowska, zam. W-wa, ul. Dadała 2, m. 19 |
| k. 1008-1011 | 30. Piotr Piotrowski, zam. W-wa, ul. Hochowska 1/29, m. 12 |

II. Wykaz innych dowodów:

A. Do odczytania:

- | | |
|-----------------------|--|
| k. 1 | 1. Notatka urzędowa z dnia 21.IX.1983 r. |
| k. 2 | 2. Notatka urzędowa z dnia 12.XII.1983 r. |
| k. 12-13 | 3. Zaświadczenia lekarskie dot. J. Popiełuszki |
| k. 18 | 4. Notatka urzędowa z dnia 14.XII.1983 r. |
| k. 19,20 | 5. Wywiad i dane o karalności dot. J. Popiełuszki |
| k. 21,22-26,28 | 6. Protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i osoby J. Popiełuszki |
| k. 27 | 7. Pokwitowanie kluczy od mieszkania J. Popiełuszki |
| k. 29 | 8. Notatka urzędowa z dnia 12.XII.1983 r. |
| k. 30-91 | 9. Materiały sekwencionowane podczas przeszukania mieszkania J. Popiełuszki |
| k. 98 | 10. Pismo GUSW z dnia 13.XII.1983 r. |
| k. 99 | 11. Pismo Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 14.XII.1983 r. |
| k. 100-114 | 12. Kserokopia dokumentacji dot. zakupu mieszkania przez J. Popiełuszkę |
| k. 115-116
118-119 | 13. Pisma z dnia 1 i 28.IX.1983 r. adresowane do Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk oraz odpowiedzi na nie z dnia 5.IX.1983 r. i 5.X.1983 r. |
| k. 120
121-122 | 14. Pismo z dnia 17.X.1983 r. adresowane do Dyrektora Wydziału d/s Wynań Urzędu m. st. Warszawy i odpowiedź na nie z 25.X.1983 r. |
| k. 123-124 | 15. Kserokopia pisma do Sekretarza Episkopatu Polski z dnia 30.VIII.82 r. |
| k. 125-127 | 16. Kserokopia pisma do Kurii Metropolitarnej Warszawskiej z dnia 26.XI.1982 r. |
| k. 128-129 | 17. List Jana Kostrzewskiego z dnia 26.VIII.1983 r. z Gdyni |
| k. 130-143 | 18. Pisma WUSW w Gdańsku z dnia 17.X.1983 r. i 17.XII.1983 r. dot. J. Kostrzewskiego wraz z załącznikami |

- k. 144-145 19. 1108 Pozostała Łaziaka z dnia 27.VIII. 1983 r.
- k. 146 20. Zapisy z dnia 6.IV.1983 r.
- k. 147-148 21. Kserokopia z dnia 27.VIII.1983 r.
- k. 149-150 22. Kserokopia z dnia 27.VIII.1983 r.
- 151-152 23. Kserokopia z dnia 27.VIII.1983 r.
- k. 153 23. Notatka służbowa z dnia 5.III.1983 r.
- k. 154 24. Wynik z "Życia Warszawy" z dnia 21.XII. 83 r. dot. J.Popiełuszki
- k. 155 25. Wynik z "Expressu Wiosennego" z 27.XII. 83 r. dot. J.Popiełuszki
- k. 156 26. Wynik z "Życia Warszawy" z dnia 6.VI.84 dot. J.Popiełuszki
- k. 157 27. Notatka urzędowa z dnia 16.XI.1983 r.dot. W.Chęcińskiej
- k. 158-162 28. Kserokopia protokołów przeszukania i oglę-
163-166 dzin dot. W.Chęcińskiej /II Ds 125/83/
167-169
180-184
- k. 170 29. Notatka urzędowa z dnia 14.XI.1983 r. z
171-179 przeglądu akt dot. M.Suskiej i W.Chęciń-
skiej wraz z sakwestionowanymi wydawnictwa-
mi /II Ds 125/83 /
- k. 192-195 30. Kserokopia protokołów przeszukania miesz-
218-224 kania M.Suskiej oraz sakwestionowane u
225-235 niej wydawnictwa /II Ds 125/83 /
- k. 204-206 31. Kserokopia protokołu przeszukania miesz-
kania B.Jarnutyńskiej-Janiszewskiej
/II Ds 125/83/
- k. 236-247 32. Kserokopia opinii Wydziału Kryminalistyki
SUSW w Warszawie z 10.IV.1984 r. dot.
II Ds 125/83
- k. 248-258 33. Kserokopia aktu oskarżenia p-ko M.Suskiej
i innym /II Ds 125/83/
- k. 259,260 34. Notatki urzędowe z dnia 30.X.1983 r. dot.
261,262, zatrzymania osób filmujących masę, pokwi-
263-265 towania zatrzymania sprzętu oraz protoko-
266-268 ży oględzin
- k. 270-271 35. Postanowienie z dnia 11.XI.1983 r. oraz
272,273 pismo do Zakładu Kryminalistyki KGMO w
W-wie i do SUSW dot. kaset magnetofono-
wych
- k. 282 36. Pokwitowania W.Janusa
- k. 288 37. Notatka urzędowa z dnia 21.XI.1983 r. dot.
zdjęć przedstawiających wystrój kościoła
- k. 309-312 38. Protokoły przeszukania mieszkania i osoby
314-337 A.Kalwskiego wraz z sakwestionowanymi
wydawnictwami
- k. 339-341 39. Protokoły przeszukania mieszkania T.Ka-
342-355 ryńskiej i przejęcia przedmiotów wraz z

- 356-357 pokwitowaniem a także zakwestionowane wydawnictwa
- k. 360-362 40. Protokół przeszukania mieszkania K.Oryga wraz z zakwestionowanymi wydawnictwami
- k. 363-370 41. Protokół przeszukania mieszkania Cz.Święckiego
- k. 372-374 42. Protokół przeszukania mieszkania i osoby M.Dąbrowskiego wraz z zakwestionowanymi wydawnictwami
- k. 376-378 43. Protokół przeszukania mieszkania B.Łatacza wraz z zakwestionowanymi materiałami
- k. 379, 380, 381-385 44. Protokół przeszukania mieszkania St.Bażanowa wraz z zakwestionowanymi materiałami
- k. 389-390 45. Pismo SUSW do Komitetu d/s Radia i Telewizji z dnia 3.XI.1983 r.
- k. 391-393 46. Pismo Zespołu Programu dla Zagranicy i dla Polonii z dnia 4.XI.83 r. dot. stenogramów audycji rozgłośni zachodnich za okres od 14.X. do 3.XI.1983 r.
- k. 394-397 47. Pismo z dnia 24.XI.1983 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 5.XI.do 28.XI.83 r.
- k. 398-432 48. Pismo z dnia 7.XII.1983 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 29.XI. do 7.XII.83 r.
- k. 435 49. Pismo z dnia 16.XII.83 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 12. do 15.XII.83 r.
- k. 436-447 50. Pismo z dnia 30.XII.83 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 16. do 29.XII.83 r.
- k. 448-482 51. Pismo z dnia 17.I.84 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 6 do 18.I.1984 r.
- k. 483-514 52. Pismo z dnia 31.I.84 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 21 do 28.I.84 r.
- k. 515-535 53. Pismo z dnia 23.II.1984 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 4 do 21.II.84 r.
- k. 536-574 54. Pismo z dnia 19.II.84 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 27.II. do 10.III.84 r.
- k. 575-600 55. Pismo z dnia 22.III.1984 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 15 do 19.III.84 r.
- k. 601-612 56. Pismo z dnia 31.III.84 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 23 do 26.III.84 r.
- k. 613-626 57. Pismo z dnia 16.IV.84 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 1 do 12.IV.84
- k. 627-669 58. Pismo z dnia 16.V.1984 r. zawierające wykaz stenogramów za okres od 30.IV. do 4.V.84 r.
- k. 670-680
- k. 681-686
- k. 687-698
- k. 699-710

- k. 269-287 2. Materiał poglądowy - zdjęcie czeski magnetofonowych
- k. 288-289 3. Materiał poglądowy - zdjęcia przedstawiające wybrój kościoła św. Stanisława Kosci w Warszawie w dniu 25.11.83 r.
- k. 898-899 4. Materiał poglądowy - zdjęcia fotograficzne do akceptacji Wydziału Fotografii w PCMC z dn. 25.11.84 r.

Wpisane

- kradzież: wycieczka do Poznania 3.01.84, 10.01.84, 17.01.84, 24.01.84, 31.01.84, 07.02.84, 14.02.84, 21.02.84, 28.02.84, 06.03.84, 13.03.84, 20.03.84, 27.03.84, 03.04.84, 10.04.84, 17.04.84, 24.04.84, 01.05.84, 08.05.84, 15.05.84, 22.05.84, 29.05.84, 05.06.84, 12.06.84, 19.06.84, 26.06.84, 03.07.84, 10.07.84, 17.07.84, 24.07.84, 31.07.84, 07.08.84, 14.08.84, 21.08.84, 28.08.84, 04.09.84, 11.09.84, 18.09.84, 25.09.84, 02.10.84, 09.10.84, 16.10.84, 23.10.84, 30.10.84, 06.11.84, 13.11.84, 20.11.84, 27.11.84, 04.12.84, 11.12.84, 18.12.84, 25.12.84, 01.01.85, 08.01.85, 15.01.85, 22.01.85, 29.01.85, 05.02.85, 12.02.85, 19.02.85, 26.02.85, 05.03.85, 12.03.85, 19.03.85, 26.03.85, 02.04.85, 09.04.85, 16.04.85, 23.04.85, 30.04.85, 07.05.85, 14.05.85, 21.05.85, 28.05.85, 04.06.85, 11.06.85, 18.06.85, 25.06.85, 02.07.85, 09.07.85, 16.07.85, 23.07.85, 30.07.85, 06.08.85, 13.08.85, 20.08.85, 27.08.85, 03.09.85, 10.09.85, 17.09.85, 24.09.85, 01.10.85, 08.10.85, 15.10.85, 22.10.85, 29.10.85, 05.11.85, 12.11.85, 19.11.85, 26.11.85, 03.12.85, 10.12.85, 17.12.85, 24.12.85, 31.12.85, 07.01.86, 14.01.86, 21.01.86, 28.01.86, 04.02.86, 11.02.86, 18.02.86, 25.02.86, 03.03.86, 10.03.86, 17.03.86, 24.03.86, 31.03.86, 07.04.86, 14.04.86, 21.04.86, 28.04.86, 05.05.86, 12.05.86, 19.05.86, 26.05.86, 02.06.86, 09.06.86, 16.06.86, 23.06.86, 30.06.86, 07.07.86, 14.07.86, 21.07.86, 28.07.86, 04.08.86, 11.08.86, 18.08.86, 25.08.86, 01.09.86, 08.09.86, 15.09.86, 22.09.86, 29.09.86, 06.10.86, 13.10.86, 20.10.86, 27.10.86, 03.11.86, 10.11.86, 17.11.86, 24.11.86, 01.12.86, 08.12.86, 15.12.86, 22.12.86, 29.12.86, 05.01.87, 12.01.87, 19.01.87, 26.01.87, 02.02.87, 09.02.87, 16.02.87, 23.02.87, 01.03.87, 08.03.87, 15.03.87, 22.03.87, 29.03.87, 05.04.87, 12.04.87, 19.04.87, 26.04.87, 03.05.87, 10.05.87, 17.05.87, 24.05.87, 31.05.87, 07.06.87, 14.06.87, 21.06.87, 28.06.87, 05.07.87, 12.07.87, 19.07.87, 26.07.87, 02.08.87, 09.08.87, 16.08.87, 23.08.87, 30.08.87, 06.09.87, 13.09.87, 20.09.87, 27.09.87, 04.10.87, 11.10.87, 18.10.87, 25.10.87, 01.11.87, 08.11.87, 15.11.87, 22.11.87, 29.11.87, 06.12.87, 13.12.87, 20.12.87, 27.12.87, 03.01.88, 10.01.88, 17.01.88, 24.01.88, 31.01.88, 07.02.88, 14.02.88, 21.02.88, 28.02.88, 06.03.88, 13.03.88, 20.03.88, 27.03.88, 03.04.88, 10.04.88, 17.04.88, 24.04.88, 01.05.88, 08.05.88, 15.05.88, 22.05.88, 29.05.88, 05.06.88, 12.06.88, 19.06.88, 26.06.88, 03.07.88, 10.07.88, 17.07.88, 24.07.88, 31.07.88, 07.08.88, 14.08.88, 21.08.88, 28.08.88, 04.09.88, 11.09.88, 18.09.88, 25.09.88, 02.10.88, 09.10.88, 16.10.88, 23.10.88, 30.10.88, 06.11.88, 13.11.88, 20.11.88, 27.11.88, 04.12.88, 11.12.88, 18.12.88, 25.12.88, 01.01.89, 08.01.89, 15.01.89, 22.01.89, 29.01.89, 05.02.89, 12.02.89, 19.02.89, 26.02.89, 05.03.89, 12.03.89, 19.03.89, 26.03.89, 02.04.89, 09.04.89, 16.04.89, 23.04.89, 30.04.89, 07.05.89, 14.05.89, 21.05.89, 28.05.89, 04.06.89, 11.06.89, 18.06.89, 25.06.89, 02.07.89, 09.07.89, 16.07.89, 23.07.89, 30.07.89, 06.08.89, 13.08.89, 20.08.89, 27.08.89, 03.09.89, 10.09.89, 17.09.89, 24.09.89, 01.10.89, 08.10.89, 15.10.89, 22.10.89, 29.10.89, 05.11.89, 12.11.89, 19.11.89, 26.11.89, 03.12.89, 10.12.89, 17.12.89, 24.12.89, 31.12.89, 07.01.90, 14.01.90, 21.01.90, 28.01.90, 04.02.90, 11.02.90, 18.02.90, 25.02.90, 03.03.90, 10.03.90, 17.03.90, 24.03.90, 31.03.90, 07.04.90, 14.04.90, 21.04.90, 28.04.90, 05.05.90, 12.05.90, 19.05.90, 26.05.90, 02.06.90, 09.06.90, 16.06.90, 23.06.90, 30.06.90, 07.07.90, 14.07.90, 21.07.90, 28.07.90, 04.08.90, 11.08.90, 18.08.90, 25.08.90, 01.09.90, 08.09.90, 15.09.90, 22.09.90, 29.09.90, 06.10.90, 13.10.90, 20.10.90, 27.10.90, 03.11.90, 10.11.90, 17.11.90, 24.11.90, 01.12.90, 08.12.90, 15.12.90, 22.12.90, 29.12.90, 05.01.91, 12.01.91, 19.01.91, 26.01.91, 02.02.91, 09.02.91, 16.02.91, 23.02.91, 01.03.91, 08.03.91, 15.03.91, 22.03.91, 29.03.91, 05.04.91, 12.04.91, 19.04.91, 26.04.91, 03.05.91, 10.05.91, 17.05.91, 24.05.91, 31.05.91, 07.06.91, 14.06.91, 21.06.91, 28.06.91, 05.07.91, 12.07.91, 19.07.91, 26.07.91, 02.08.91, 09.08.91, 16.08.91, 23.08.91, 30.08.91, 06.09.91, 13.09.91, 20.09.91, 27.09.91, 04.10.91, 11.10.91, 18.10.91, 25.10.91, 01.11.91, 08.11.91, 15.11.91, 22.11.91, 29.11.91, 06.12.91, 13.12.91, 20.12.91, 27.12.91, 03.01.92, 10.01.92, 17.01.92, 24.01.92, 31.01.92, 07.02.92, 14.02.92, 21.02.92, 28.02.92, 06.03.92, 13.03.92, 20.03.92, 27.03.92, 03.04.92, 10.04.92, 17.04.92, 24.04.92, 01.05.92, 08.05.92, 15.05.92, 22.05.92, 29.05.92, 05.06.92, 12.06.92, 19.06.92, 26.06.92, 03.07.92, 10.07.92, 17.07.92, 24.07.92, 31.07.92, 07.08.92, 14.08.92, 21.08.92, 28.08.92, 04.09.92, 11.09.92, 18.09.92, 25.09.92, 02.10.92, 09.10.92, 16.10.92, 23.10.92, 30.10.92, 06.11.92, 13.11.92, 20.11.92, 27.11.92, 04.12.92, 11.12.92, 18.12.92, 25.12.92, 01.01.93, 08.01.93, 15.01.93, 22.01.93, 29.01.93, 05.02.93, 12.02.93, 19.02.93, 26.02.93, 05.03.93, 12.03.93, 19.03.93, 26.03.93, 02.04.93, 09.04.93, 16.04.93, 23.04.93, 30.04.93, 07.05.93, 14.05.93, 21.05.93, 28.05.93, 04.06.93, 11.06.93, 18.06.93, 25.06.93, 02.07.93, 09.07.93, 16.07.93, 23.07.93, 30.07.93, 06.08.93, 13.08.93, 20.08.93, 27.08.93, 03.09.93, 10.09.93, 17.09.93, 24.09.93, 01.10.93, 08.10.93, 15.10.93, 22.10.93, 29.10.93, 05.11.93, 12.11.93, 19.11.93, 26.11.93, 03.12.93, 10.12.93, 17.12.93, 24.12.93, 31.12.93, 07.01.94, 14.01.94, 21.01.94, 28.01.94, 04.02.94, 11.02.94, 18.02.94, 25.02.94, 03.03.94, 10.03.94, 17.03.94, 24.03.94, 31.03.94, 07.04.94, 14.04.94, 21.04.94, 28.04.94, 05.05.94, 12.05.94, 19.05.94, 26.05.94, 02.06.94, 09.06.94, 16.06.94, 23.06.94, 30.06.94, 07.07.94, 14.07.94, 21.07.94, 28.07.94, 04.08.94, 11.08.94, 18.08.94, 25.08.94, 01.09.94, 08.09.94, 15.09.94, 22.09.94, 29.09.94, 06.10.94, 13.10.94, 20.10.94, 27.10.94, 03.11.94, 10.11.94, 17.11.94, 24.11.94, 01.12.94, 08.12.94, 15.12.94, 22.12.94, 29.12.94, 05.01.95, 12.01.95, 19.01.95, 26.01.95, 02.02.95, 09.02.95, 16.02.95, 23.02.95, 01.03.95, 08.03.95, 15.03.95, 22.03.95, 29.03.95, 05.04.95, 12.04.95, 19.04.95, 26.04.95, 03.05.95, 10.05.95, 17.05.95, 24.05.95, 31.05.95, 07.06.95, 14.06.95, 21.06.95, 28.06.95, 05.07.95, 12.07.95, 19.07.95, 26.07.95, 02.08.95, 09.08.95, 16.08.95, 23.08.95, 30.08.95, 06.09.95, 13.09.95, 20.09.95, 27.09.95, 04.10.95, 11.10.95, 18.10.95, 25.10.95, 01.11.95, 08.11.95, 15.11.95, 22.11.95, 29.11.95, 06.12.95, 13.12.95, 20.12.95, 27.12.95, 03.01.96, 10.01.96, 17.01.96, 24.01.96, 31.01.96, 07.02.96, 14.02.96, 21.02.96, 28.02.96, 06.03.96, 13.03.96, 20.03.96, 27.03.96, 03.04.96, 10.04.96, 17.04.96, 24.04.96, 01.05.96, 08.05.96, 15.05.96, 22.05.96, 29.05.96, 05.06.96, 12.06.96, 19.06.96, 26.06.96, 03.07.96, 10.07.96, 17.07.96, 24.07.96, 31.07.96, 07.08.96, 14.08.96, 21.08.96, 28.08.96, 04.09.96, 11.09.96, 18.09.96, 25.09.96, 02.10.96, 09.10.96, 16.10.96, 23.10.96, 30.10.96, 06.11.96, 13.11.96, 20.11.96, 27.11.96, 04.12.96, 11.12.96, 18.12.96, 25.12.96, 01.01.97, 08.01.97, 15.01.97, 22.01.97, 29.01.97, 05.02.97, 12.02.97, 19.02.97, 26.02.97, 05.03.97, 12.03.97, 19.03.97, 26.03.97, 02.04.97, 09.04.97, 16.04.97, 23.04.97, 30.04.97, 07.05.97, 14.05.97, 21.05.97, 28.05.97, 04.06.97, 11.06.97, 18.06.97, 25.06.97, 02.07.97, 09.07.97, 16.07.97, 23.07.97, 30.07.97, 06.08.97, 13.08.97, 20.08.97, 27.08.97, 03.09.97, 10.09.97, 17.09.97, 24.09.97, 01.10.97, 08.10.97, 15.10.97, 22.10.97, 29.10.97, 05.11.97, 12.11.97, 19.11.97, 26.11.97, 03.12.97, 10.12.97, 17.12.97, 24.12.97, 31.12.97, 07.01.98, 14.01.98, 21.01.98, 28.01.98, 04.02.98, 11.02.98, 18.02.98, 25.02.98, 03.03.98, 10.03.98, 17.03.98, 24.03.98, 31.03.98, 07.04.98, 14.04.98, 21.04.98, 28.04.98, 05.05.98, 12.05.98, 19.05.98, 26.05.98, 02.06.98, 09.06.98, 16.06.98, 23.06.98, 30.06.98, 07.07.98, 14.07.98, 21.07.98, 28.07.98, 04.08.98, 11.08.98, 18.08.98, 25.08.98, 01.09.98, 08.09.98, 15.09.98, 22.09.98, 29.09.98, 06.10.98, 13.10.98, 20.10.98, 27.10.98, 03.11.98, 10.11.98, 17.11.98, 24.11.98, 01.12.98, 08.12.98, 15.12.98, 22.12.98, 29.12.98, 05.01.99, 12.01.99, 19.01.99, 26.01.99, 02.02.99, 09.02.99, 16.02.99, 23.02.99, 01.03.99, 08.03.99, 15.03.99, 22.03.99, 29.03.99, 05.04.99, 12.04.99, 19.04.99, 26.04.99, 03.05.99, 10.05.99, 17.05.99, 24.05.99, 31.05.99, 07.06.99, 14.06.99, 21.06.99, 28.06.99, 05.07.99, 12.07.99, 19.07.99, 26.07.99, 02.08.99, 09.08.99, 16.08.99, 23.08.99, 30.08.99, 06.09.99, 13.09.99, 20.09.99, 27.09.99, 04.10.99, 11.10.99, 18.10.99, 25.10.99, 01.11.99, 08.11.99, 15.11.99, 22.11.99, 29.11.99, 06.12.99, 13.12.99, 20.12.99, 27.12.99, 03.01.00, 10.01.00, 17.01.00, 24.01.00, 31.01.00, 07.02.00, 14.02.00, 21.02.00, 28.02.00, 06.03.00, 13.03.00, 20.03.00, 27.03.00, 03.04.00, 10.04.00, 17.04.00, 24.04.00, 01.05.00, 08.05.00, 15.05.00, 22.05.00, 29.05.00, 05.06.00, 12.06.00, 19.06.00, 26.06.00, 03.07.00, 10.07.00, 17.07.00, 24.07.00, 31.07.00, 07.08.00, 14.08.00, 21.08.00, 28.08.00, 04.09.00, 11.09.00, 18.09.00, 25.09.00, 02.10.00, 09.10.00, 16.10.00, 23.10.00, 30.10.00, 06.11.00, 13.11.00, 20.11.00, 27.11.00, 04.12.00, 11.12.00, 18.12.00, 25.12.00, 01.01.01, 08.01.01, 15.01.01, 22.01.01, 29.01.01, 05.02.01, 12.02.01, 19.02.01, 26.02.01, 05.03.01, 12.03.01, 19.03.01, 26.03.01, 02.04.01, 09.04.01, 16.04.01, 23.04.01, 30.04.01, 07.05.01, 14.05.01, 21.05.01, 28.05.01, 04.06.01, 11.06.01, 18.06.01, 25.06.01, 02.07.01, 09.07.01, 16.07.01, 23.07.01, 30.07.01, 06.08.01, 13.08.01, 20.08.01, 27.08.01, 03.09.01, 10.09.01, 17.09.01, 24.09.01, 01.10.01, 08.10.01, 15.10.01, 22.10.01, 29.10.01, 05.11.01, 12.11.01, 19.11.01, 26.11.01, 03.12.01, 10.12.01, 17.12.01, 24.12.01, 31.12.01, 07.01.02, 14.01.02, 21.01.02, 28.01.02, 04.02.02, 11.02.02, 18.02.02, 25.02.02, 03.03.02, 10.03.02, 17.03.02, 24.03.02, 31.03.02, 07.04.02, 14.04.02, 21.04.02, 28.04.02, 05.05.02, 12.05.02, 19.05.02, 26.05.02, 02.06.02, 09.06.02, 16.06.02, 23.06.02, 30.06.02, 07.07.02, 14.07.02, 21.07.02, 28.07.02, 04.08.02, 11.08.02, 18.08.02, 25.08.02, 01.09.02, 08.09.02, 15.09.02, 22.09.02, 29.09.02, 06.10.02, 13.10.02, 20.10.02, 27.10.02, 03.11.02, 10.11.02, 17.11.02, 24.11.02, 01.12.02, 08.12.02, 15.12.02, 22.12.02, 29.12.02, 05.01.03, 12.01.03, 19.01.03, 26.01.03, 02.02.03, 09.02.03, 16.02.03, 23.02.03, 01.03.03, 08.03.03, 15.03.03, 22.03.03, 29.03.03, 05.04.03, 12.04.03, 19.04.03, 26.04.03, 03.05.03, 10.05.03, 17.05.03, 24.05.03, 31.05.03, 07.06.03, 14.06.03, 21.06.03, 28.06.03, 05.07.03, 12.07.03, 19.07.03, 26.07.03, 02.08.03, 09.08.03, 16.08.03, 23.08.03, 30.08.03, 06.09.03, 13.09.03, 20.09.03, 27.09.03, 04.10.03, 11.10.03, 18.10.03, 25.10.03, 01.11.03, 08.11.03, 15.11.03, 22.11.03, 29.11.03, 06.12.03, 13.12.03, 20.12.03, 27.12.03, 03.01.04, 10.01.04, 17.01.04, 24.01.04, 31.01.04, 07.02.04, 14.02.04, 21.02.04, 28.02.04, 06.03.04, 13.03.04, 20.03.04, 27.03.04, 03.04.04, 10.04.04, 17.04.04, 24.04.04, 01.05.04, 08.05.04, 15.05.04, 22.05.04, 29.05.04, 05.06.04, 12.06.04, 19.06.04, 26.06.04, 03.07.04, 10.07.04, 17.07.04, 24.07.04, 31.07.04, 07.08.04, 14.08.04, 21.08.04, 28.08.04, 04.09.04, 11.09.04, 18.09.04, 25.09.04, 02.10.04, 09.10.04, 16.10.04, 23.10.04, 30.10.04, 06.11.04, 13.11.04, 20.11.04, 27.11.04, 04.12.04, 11.12.04, 18.12.04, 25.12.04, 01.01.05, 08.01.05, 15.01.05, 22.01.05, 29.01.05, 05.02.05, 12.02.05, 19.02.05, 26.02.05, 05.03.05, 12.03.05, 19.03.05, 26.03.05, 02.04.05, 09.04.05, 16.04.05, 23.04.05, 30.04.05, 07.05.05, 14.05.05, 21.05.05, 28.05.05, 04.06.05, 11.06.05, 18.06.05, 25.06.05, 02.07.05, 09.07.05, 16.07.05, 23.07.05, 30.07.05, 06.08.05, 13.08.05, 20.08.05, 27.08.05, 03.09.05, 10.09.05, 17.09.05, 24.09.05, 01.10.05, 08.10.05, 15.10.05, 22.10.05, 29.10.05, 05.11.05, 12.11.05, 19.11.05, 26.11.05, 03.12.05, 10.12.05, 17.12.05, 24.12.05, 31.12.05, 07.01.06, 14.01.06, 21.01.06, 28.01.06, 04.02.06, 11.02.06, 18.02.06, 25.02.06, 03.03.06, 10.03.06, 17.03.06, 24.03.06, 31.03.06, 07.04.06, 14.04.06, 21.04.06, 28.04.06, 05.05.06, 12.05.06, 19.05.06, 26.05.06, 02.06.06, 09.06.06, 16.06.06, 23.06.06, 30.06.06, 07.07.06, 14.07.06, 21.07.06, 28.07.06, 04.08.06, 11.08.06, 18.08.06, 25.08.06, 01.09.06, 08.09.06, 15.09.06, 22.09.06, 29.09.06, 06.10.06, 13.10.06, 20.10.06, 27.10.06, 03.11.06, 10.11.06, 17.11.06, 24.11.06, 01.12.06, 08.12.06, 15.12.06, 22.12.06, 29.12.06,

20.12.84 - 19/31, 8.

Wykaz kwot:

k. 753	1. rachunek z dnia 9.XI.83 r. na kwotę	24.000.- zł.
k. 833	2. rachunek z dnia 3.IV.84 r. na kwotę	3.000.- zł.
k. 887	3. rachunek z dnia 20.VI.84 r. na kwotę	11.200.- zł.
	razem:	38.200.- zł.

Dowody rzeczowe w postaci 4 kaset magnetowidowych znajdujących się w depozycie Zakładu Kryminalistyki EGMO, dowodów zgodnie z wykazem / K.1058 - 1060 / pozostających w depozycie Wydziału Śledczego Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych oraz 20 szt. kaset magnetofonowych i 2 szt. taśm magnetofonowych przekazuję do dyspozycji Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy Wydział VII Karny.

Wiceprokurator Wojewódzki
mgr Anna Jackowska

Zarzuty wysunięte przeciwko ks.J.Popieluszcze zostały objęte amnestią z 31.VII.1984 r. i na tej podstawie postępowanie umorzono.

Akt przedostatni

Jednocześnie cały czas trwa wymierzona w ks.J.Popieluszkę kampania pomówień i ośmieszania. Oto przykłady stylu stosowanego przez prasę partyjno-rządową:

CALKIEM PRYWATNIE

Dość rzadko oglądam telewizję. Jest to potworny złodziej czasu. Natomiast lubię radio. Radio nie przeszkadza mi w pracy, jest bardziej intymne, nie tak nachalne jak telewizja. Dlatego większość wiadomości o tym, co dzieje się w kraju, czerpię raczej z radia.

6 czerwca br. z samego rana radio uczęstowało mnie wiadomością, że ksiądz Popieluszko w dalszym ciągu wiesza psy na wszyst-

Kim co socjalistyczne, między innymi powoduje do bojkotu wyborów, a Episkopat w oficjalnym oświadczeniu stwierdził, że nie ma z tym nic wspólnego, gdyż są to całkiem prywatne, osobiste poglądy księdza Popiełuszki.

Wiadomość tę podano kilka a może nawet kilkanaście razy. Nie wiem, gdyż nie siedzę przez cały dzień przy odbiorniku.

Bardzo zaciekawiło mnie, dlaczego Episkopat nie odciął się od swego funkcjonariusza w zeszłym roku, gdy tenże funkcjonariusz kościelny, ksiądz Popiełuszko, zatrzymany został za przestępstwa kryminalne i groziły mu poważne sankcje?

Wówczas najwyżsi dostojnicy kościelni pospieszyli z poręczeniami, na skutek których został on wyruszonej na wolność. To na wolność absolutną, jeżeli w dalszym ciągu poczyna sobie, jak człowiek, którego nie dotyczą żadne prawa obowiązujące w naszym kraju. Tylko pozazdrościł wielobrzemu.

Wydłułem z tego chyba logiczny wniosek, że demokracja w naszym kraju już się tak rozwinęła i uroczyła, że każdy obywatel kraju może sobie popluć na co ru się żywnie podoba, nawet wrad do czasu tylko zechce, może macić ludziom w głowach, byle robił to prywatnie, w swoim imieniu.

A więc również i ja, jak ksiądz Popiełuszko, obywatel PRL, pozwolę sobie wygłosić kilka bardzo osobistych poglądów. Absolutnie osobistych. Za które nikt nie powinien obarczać winą redakcji pisma, na którego łamach to piszę, partii, której jestem członkiem, i ZLP, do którego należę. Nie można również utożsamiać moich poglądów z poglądami kilku innych organizacji, do których należę.

Podkreślam raz jeszcze z całą mocą, że są to tylko i wyłącznie moje osobiste poglądy i wszystkie instytucje, które wymieniam, nie mają żadnego prawa odciąć się od nich w oficjalnym oświadczeniu.

A więc, po pierwsze: Uważam, ba, jestem o tym głęboko przekonany, że tak na dobrą sprawę nie byłoby nic łatwiejszego, niż załamanie księdzu Popiełuszce wyłączenia publicznego kościoła. Wierę mają tyle wspólnego z wiarą i religią, co ja z polską i polskimi. Uważam, że osobiste poglądy na wyłączenie kościoła w żółku i szwagrowi u cioci na imierinac... Jeżeli natomiast wyłączenie się przez głośniki /kościelne/ na pod Żoliborza, przestają to być osobiste poglądy tego czy innego funkcjonariusza kościelnego.

Po drugie: Kościół raz jeszcze ujawnił swą dwulicowość ochraniając Popiełuszkę, gdy groziło mu całkiem ziemskie zamknięcie za łamanie prawa kraju, w którym mieszka. Byłaby to przecież plama na honorze Kościoła! Poderwany by został autorytet Kościoła! Natomiast odcina się niby od niego, gdy ten pluje na wiarę, wolność i socjalizm. Nie zabrania mi jednak tego.

Po trzecie: Chciałbym wiedzieć, jak zachowają się... (nieczytelne)

tolerancyjny Kościół rzymskokatolicki, gdybym ja, Jerzy Grzymkowski, obywatel PRL wystawił przed swoim blokiem głośnik i wrzeszczał na pół Powiśla, żeby ludzie nie chodzili do kościoła /który jak już nie raz wspominałem pobudowano przed samym wejściem do bloku/. Jak zachowałby się Kościół i jego wierni, gdybym poczekał przekonywać p u b l i c z n i e, że ten co chodzi do kościoła, to dureń i Polak drugiej kategorii. Gdybym, gdybym...

Jak zachowałby się Kościół, nawet w tym wypadku, gdyby wszystkie możliwe władze odcięły się ode mnie? Znając prostolinijność i wyrozumiałość Kościoła jestem przekonany, że i tak całą winę za moje osobiste poglądy zwałiby na ludową władzę i partię, której jestem członkiem. Nie pomogłyby niczyje oświadczenia ani poręczenia poczynając od mojego sekretarza POP na Biurze Politycznym kończąc.

W świat poszłaby wiadomość, że władza ludowa w Polsce prześladowa Kościół, gdyż Grzymkowski, znany reżimowiec... i tak dalej, i tak dalej.

Po czwarte wreszcie: Przekonywaliśmy się nie tak dawno, że w Polsce już nigdy nie będzie równych i równiejszych. Nieprawda! są! Innym obywatelem jest człowiek odziany w sutannę i z brewiarzem w rękę, innym znów taki jak ja i mnie podobny.

Podkreślam raz jeszcze, że to mój o s o b i s t y p o g l ą d.

Chciałbym zapytać, czym zasłużył się tak bardzo zarówno Kościołowi, jak i ludowej władzy ksiądz Popiełuszko, że stoi ponad prawem, korzystając z immunitetu większego niż posłowie i dyplomaci? Dlaczego jest równiejszy od wielu, wielu współobywateli?

I na koniec, po piąte: Uważam, że ksiądz Popiełuszko jest popolitym politycznym graczem, który jątrzy na wszelkie możliwe sposoby w okresie, kiedy jak nigdy potrzebny nam spokój. Czy nie należałoby jednak pozbawić możliwości publicznego pyskowania na wszystko, co nie jest po jego myśli? Jak to zrobić? Nie wiem. Prawo obowiązujące w naszym kraju jakoś go nie obejmuje. Więc może władza kościelna pemyślałaby o tym, jeżeli nie zgadza się z jego poglądami. Może dać mu schronienie w klasztorze kamedułów, aby poświęcił się medytacjom o znikomości spraw ziemskich...?

Już słyszę głosy protestu. Grzymkowski obraża Kościół, a gdzie demokracja, wolność wyznania i sumienia?...

Ano właśnie...

Proszę tylko swoich oponentów o zauważenie takiego maleńkiego szczegółu, że ja również mam prawo do głoszenia swoich o s o b i s t y c h p o g l ą d ó w.

JERZY GRZYMKOWSKI

"W służbie Narodu" - 8-15.VII.84 r.

POPIELUSZKI KSIĘDZA PATRIOTY

Już chciałem machnąć na niego ręką. Nabroił, ucichnął - Bóg z nim. Jako stary bezbożnik, myślałem, dam "dobry przykład i wybaczę". W myśl mądrej maksymy "co było a nie jest, nie pisze się w rejestr". No ale niestety: ciągle jeszcze jest. Ledwie zamilknął ksiądz Popiełuszko, natychmiast zagrzmieni inni. Nieliczni co prawda, ale wojowniczy i głośni. Ostatnio jeden z nich krzyczał z ambony w Garwolinie do zastępu świętych młodzianków ze szkół rolniczych, którym za mało było krzyży w kościele i w domu oraz na rozstajnych drogach: "Jesteście na ustach, w sercach i w uszach całego świata!" Jakby świat nie miał innych zmartwień.

Niechętnie więc, ale ze świeżą pamięcią wracam do sprawy rozbrykanego księdza. Nie twierdzę, że ksiądz Jerzy Popiełuszko z parafii pod wezwaniem św. Stanisława Kostki na Żoliborzu chciał zostać dynamitardem. Fakt bowiem, że zgromadzonych przez siebie materiał^o w wybuchowych dotąd nie użył, by podpedzić kota sługom szatana. Może je tylko ciułał na czarną godzinę? Kręcił później w śledztwie, bujał na prawo i lewo, czyli wobec swoich szefów i wobec milicji - co księdzu niezbyt się godzi. Nie martwię się jednak o jego duszę, bo z całą pewnością ktoś mu ochoczo wszepnął do ucha "Ego te absolvo", nie czekając nawet na "Mea culpa". Wiem za to z całą pewnością, że ksiądz Popiełuszko, to niezły gaduła. Nie tak prymitywny, jak inny warszawski księżuło /nazwisko i adres znane redakcji/, który na komunizmie ujeżdża jak na łysoj kobyle. "Komunizm to zaprzeczenie solidarności z Bogiem i ludźmi. Komunizm to antyświatło. Komunizm to dziwka. Jedyne, co w nim postępowe, to paraliż!" Nieźle, prawda? Prawdziwie humanistyczne i głęboko religijne - prosto z ambony do porozumienia narodowego.

Otóż ksiądz Popiełuszko mimo wszystko kończył lepszą szkołę, czego dowodem treść i forma jego comiesięcznych kazań w intencji Ojczyzny, bo Popiełuszko to ksiądz patriota: o niczym innym by nie gadał jak tylko o Polsce. "A jak taki heros jęknie - pisał Wyspiański - to po całej Polsce jęczy". No więc jęczał i jęczał. Jedno ze swoich kazań wystylizował chytrze w formie listu do papieża-Polaka. Nie sądzę, by ten list w ogóle był wysłany do Rzymu, dotarł natomiast prosto do rozgłośni Freies Europa /zwanej dalej "frajerką"/, która błyskawicznie roztrąbiła go w eterze - od Tatr białych po Bałtyk siny.

List-kazanie to dziękczynienie wobec następcy Piotrowego. Ksiądz pochlebca nie pominął żadnej okazji, dziękował dosłownie za wszystko - za słowo, za myśli i uczynki papieskie. Kto dziś jeszcze pyskuje, że za Edwarda I zużyto w Polsce wszystkie zapasy kadzidła na trzy pokolenia do przodu - po wysłuchaniu ka-

zania Popiełuszki poprzez "frajerkę" doznał jasności, iż był w grzeszliwym błędzie. Chwilami Popiełuszko zatraczał wręcz poczucie rzeczywistości: jakby rozmawiał z Panem Bogiem, a nie jego ziemską zastępcą. "Bo czy nie jesteś podobny do Chrystusa?" - szedł na całego Popiełuszko. Oczywiście realia, które kryły się za pompatycznymi słowami, były jak najbardziej ziemskie, nadwiślańskie. Ksiądz od św. Stanisława, na przykład, dziękował pańszczyźnie za "bierzmowanie polskich dziejów"/?/ za "narodowe kolekcje, po których nastąpiła odnowa moralna". Azali nam tu księżulo nie wleża kolejnej wersji propagandy sukcesu? Wszyscy w kraju komentują - od "Rzeczywistości" po "Tygodnik Powszechny" - że moralność nadal u nas pod psem, że morduje się i wyrzuca z pociągu konduktorów, że w karetkach pogotowia uprawia się rozbój, że kradnie się co się da, że pije się więcej niż za króla Sasa, a księżulo truje nam o odnowie moralnej jako o fackie dokonanym. A czy to jest moralne, by w dobie powszechnej mieszkaniu bieda, kawaler z wyboru, zajmował aż dwie chaty?

Jęczał Popiełuszko o "szczególnym zniewoleniu" narodu, jeżeli jego samego przyjął jako podstawową jednostkę zniewolenia, to jak rozumieć to, iż przez wiele miesięcy rozpuszczał bezkarnie z ambony antypaństwowe jady, a teraz, choć nabroił, czyżby właśnie w ramach zniewolenia przebywał na wolności?

W istocie rzeczy te wszystkie lamente o zniewoleniu służą temu, co w czarnej propagandzie pojawia się stale z maniacką zaciekłością. Chodzi mianowicie o wymalowanie takiego obrazu Polski, w której istnieje przepaść między "zniewolonymi" a "zniewalającymi", między narodem a państwem. Popiełuszko i inni postępują jak przesterowany buldożer: wszystko robią, by tę przepaść pogłębić. I nie myślą nawet, że ich samych ta przepaść może pochłonać, bo polskie diabły nie przebierają w kolorze, nie patrzą co czarne, a co czerwone.

Dla spokoju sumienia ksiądz Popiełuszko bajdurzył coś na stronie o "szczerym dialogu i porozumieniu", który jednak, jeżeli nie dochodzi do skutku, to wyłącznie z winy "działającego z odległości szatana". I wypielegnowanym paluszkciem, jak kołkiem zaostrzonym na kacerzy, wskazywał na Wschód. Zawsze mi się zdawało, że szatan działa z bliska, że wręcz siedzi w nas, że aż się czuje jego capi smród - a tu żoliborski wojownik odkrył jakiegoś diabła międzykontynentalnego. Jak go zatem pokona, skoro nie sięgnie go ani kropidłem, ani wodą święconą? Jakże szanse ma tu nasz ksiądz, choć wierzy, że stoi za nim cały naród, bo cały czas tak właśnie nawijał: my-naród?

Jeszcze jeden motyw oracji naszego nawiedzonego brata współgra z propagandą czarnej sotni i sławetnej "frajerki". Że ludzie w Polsce siedzą w pace wyłącznie za przekonania. Że niby rozkręcanie organizmu państwowego śrubka po śrubce, antysocjalisty-

czne zapędy regionalnych watażków - to była tylko demonstracja poglądów? A podpisywanie amerykańskiej volkslisty, zapoczątkowane przez niejakiego Spasowskiego, a obecnie kontynuowane przez niektórych pisarzy - to też nic innego, jak tylko swobodne wyrażanie nikomu nie wadzących myśli?

List-kazanie Popiełuszki, formalnie skierowane do "pielgrzyma z dalekiego kraju", choć - jak się rzekło - adresowane zupełnie gdzie indziej, stanowi w gruncie rzeczy swoisty aneks, czy nawet komentarz do słów i czynów Jego Świątobliwości, głównie tych, które zostały odnotowane w czasie pielgrzymki po kraju. To, co w homiliach było ogólnikowe i wieloznaczne - gorliwy słuźka pański z Żoliborza podkreślił w swoim kazaniu grubą krechę, nie zawsze zresztą zgodnie z intencjami pierwowzoru. Z tych swoich kresek i wykrzykników Popiełuszko zbudował rodzaj szablonu: jeżeli go przyłożyć do tekstów papieskich homilii - dobywa z nich wyłącznie, mówiąc delikatnie, zgoła niereligijne treści. Najpierw więc, ponad dogmatami, przyrównuje nieskromnie papieża do Chrystusa, a potem zupełnie dowolnie objaśnia ludowi papieskie homilie. Czyżby postępowanie różnych Popiełuszków, bez względu na to, jakiego koloru szatki noszą, rzeczywiście służyło kościołowi?

Zapytany przez znaną neofitkę z "Tygodnika Powszechnego", na ile kapłan może być politykiem - ksiądz Alfons Nossol, ordynariusz diecezji opolskiej, odpowiedział po prostu: "Politykiem kapłan nie może być nigdy, wtedy bowiem zdradza kapłaństwo". Nic dodać, nic ująć.

Zbigniew Biniowski

Biuletyn KW PZPR w Poznaniu
z dn. 20.IV.84r.

A oto cytaty z oficjalnych wypowiedzi rzecznika prasowego rządu PRL, min. J. Urbana oraz fragment artykułu, który zamieszczył w tygodniku "Tu i Teraz".

/.../ proszę nie mylić mszy, a więc aktu religijnego z funkcjonowaniem klubu politycznego, w którym odbywa się sędzenie przeciwko państwu, podsyćanie negatywnych emocji politycznych wśród zgromadzonych, gdzie padają słowa w obronie kapłana uczestniczącego w nielegalnej grupie zbrojnej przechowującego broń, wspierającego morderców. Chce wyrazić pogląd - podkreślił J. Urban - że jeśli klub polityczny funkcjonuje na statusie świątyni, jest to także samo nadużycie, jakim byłoby np. oślanianie wyrzutni rakietowych emblematem Czerwonego Krzyża. /.../

Konferencja prasowa z dnia 1 sierpnia 1984

Swobodny Fouie
'Duchowny'

Twoim panu blisko a daleko
 się bawesze ze panu w daję się
 w takie głupie sprawy i tymi
 karaniemi podburza publicznosci
 ile słonięz fouie brzyje karriere
 jako księdzi. Czytalem panu
 osmiadomiu ktosie wywiesit fouie
 w gablocii przy koresp. bo
 dlugo panu nie podpi'sat tego
 osmiadomiu. Daimne sprawa ze
 fouie nie ma co posiada w obawy
 domu panu w dobrej bytem
 w chwiei St. K. B. na panu
 karaniu ju' w niedostupion cieniu
 nie będzie fouie q' to'ot takich
 głupich karani - a stawię się
 fouie bohatorem New M. d.

Lucas S. S. S.

Warszawa 26 IX 1984

W pobliże swojej książki obok
wycinka z Tygodnika Twieraz z 19. IX. 1984 r.
umieścić wycinek z Ekspresu Wieczornego
z dn 27. IX 1983 r. pt "Garsoniera ob. Popieluski."

Z tytułu tego wycinka, że
książka jest zwykłym hochsztaplerem.

Jeżeli to była nieprawda, dla czego
książka nie wystąpiła do sądu o ochronę
swojego dobrego imienia?

Książka powinna zdecydować
się albo być księdzem albo ob. Popielusko.

Książka ma obowiązek wyjaśnić
parafianom skąd wziął pieniądze na
mieszkanie (przecież nie zwykłe) za kogo
trzymał amunicję? (ksiądz tych siskłania!)

Fanatyzm i "magik polityczny"
jak napisał Jan Rem to elegancja w porównaniu
z tym co w księwie książka sobą reprezentuje

Wierni już nie jednego księdza
wypędzili z parafii. Księżka nie czeka nie
innego, jeżeli nadal będzie żył.

Wierni parafianie

16 VI 84

obrydlawy faruzo!
 Niech mi dźwiż się twoi
 kumple, że znalazł cię
 skrótkę z poderżniętym
 gardłem, ty kumro jedine!
 Miał się może ci to coś
 powie, ty wprost wleci
 kadekiego, kreaturo!

Pisz do kuba Rlechu czy zle
 a jest nmasym Rreju że podburzane narod
 stronu karamanii do rodelu Rri. Jak ci zle
 to uciśnij do Megana. Jeci i pijecie Regau obypuzi
 mas obloram i symnoscie. Rozbijacie się samochodkami
 zapomnieliście że to się elwasi pieszci. Bykane po co się
 ntracacie w sprany pdibycane pilnujcie spran Rascioła

[...] Po zwycięstwach Rosaków nawróćcie do rewolucji
 Ojciec co się zaczęło to pierwszy dostawca Rule
 w Łep razem z Hąbą i jego ewangelizatorami
 których Regula i jego i ogólnie dołarami. Papierem
 siebie wybrał polakka po to żeby tu w Polsce powstał
 bunt [...]

Hąba i by dostać dostawca w Łep to to
 nam się słusze należą. [...]

Wreszcie aktywizują się "nieznani sprawcy". Podpalają miesz-
 kanie W. Chrostowskiego, 13.X.84 r. usiłują zatrzymać wracają-
 cego z Gdańska księdza obrzucając kamieniami jego samochód.

5. IX. 84 r. na konferencji prasowej rzecznik rządu PRL mówi:

/.../ Utrzymuje się w tych samych miejscach tłum wychodzący z nabożeństw kościelnych przemieniając w polityczną manifestację wykorzystując fakt gromadzenia się ludzi. /.../ Provokacje te poniosły fiasko, mimo że niektórzy księża, w tym ks. Topieluszek z Warszawy /.../ nadal przemieniają nabożeństwa religijne w wiece polityczne, starając się podnieść emocje. Czynią tak wbrew zaleceniom episkopatu i wbrew naszym cierpliwym uprzedzeniom, że działalność taka tolerowana być nie może. A chyba już każdy w Polsce przekonał się, że słów na wiatr nie rzucamy./.../

konferencja prasowa rzecznika rządu w dniu
 5 września 1984 r.

W kilka tygodni później ks. Jerzy już nie żył.

Jerzy Aleksander Popiełuszko urodził się 23.IX.1947 r. w rodzinie rolników Władysława i Marianny we wsi Okopy na ziemi białostockiej.

Po maturze w 1965 r. rozpoczął 7-letnie studia w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie.

Podczas studiów /1.1966-68/ został powołany do odbycia dwuletniej służby wojskowej w specjalnej jednostce dla księży w Bartoszycach.

Był to okres zaostrzania się stosunków między kościołem a państwem po liście do biskupów niemieckich i obchodach Milenium. Ksiądz Jerzy zetknął się więc bezpośrednio z polityką ateizacji. Z tego okresu znany jest fakt odważnej decyzji księdza Jerzego, który nie pozwolił odebrać sobie medalika i różańca, natomiast zorganizował wśród kolegów z jednostki kółko różańcowe i zakończył potajemnie rok seminarium.

Po ukończeniu służby musiał poddać się operacji oraz leczyć choroby serca.

Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego 28.V.1972 roku. W tym samym roku rozpoczął pracę jako wikariusz w parafii w Żąbkach pod Warszawą. Następnie pełnił te same funkcje w parafii Dzieciątka Jezus i św. Anny w Warszawie.

W czasie pracy u św. Anny zorganizował duszpasterstwo służby zdrowia. Dlatego też powierzono mu nadzór nad przygotowaniem opieki medycznej podczas obu pielgrzymek Ojca Świętego do Polski.

W maju 1980 r. ksiądz Jerzy rozpoczyna pracę jako rezydent w parafii p.w. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Organizuje tam spotkania dla studentów Akademii Medycznej, jest duszpasterzem średniego personelu medycznego oraz co miesiąc prowadzi spotkania modlitewne dla lekarzy.

26.VIII.1980 r. wybucha strajk w Hucie Warszawa. W pierwszą strajkową niedzielę, z inicjatywy hutników, m.in. Janka Mar zaka i Jacka Lipińskiego zorganizowano polową Mszę św. w hucie. Odprawił ją ksiądz Jerzy. Towarzyszył hutniczej "Solidarności" od początku, odprawił Msze św., święcił krzyże i sztandar.

Od października 1981 r. wspólnie z księdzem proboszczem Teofilem Boguckim organizował w każdą ostatnią niedzielę miesiąca Msze św. za Ojczyznę.

Niezwłocznie po ogłoszeniu stanu wojennego zajął się organizowaniem pomocy dla prześladowanych. Regularnie przychodził na procesy działaczy "Solidarności".

Już w styczniu 1982 r. w trzecim tygodniu stanu wojennego w kościele św. Stanisława Kostki została odprawiona specjalna Msza św. o ratunek dla tych, którzy cierpią najbardziej i o błogosławieństwo dla Ojczyzny. Z każdym miesiącem przybywało na tę Mszę coraz więcej wiernych z całej Polski.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko odwiedzał też inne kościoły. Był przyjacielem parafian św. Brygidy w Gdańsku.

Jedził z posługą kapłańską do ośrodków duszpasterstwa ludności w pracy.

Dnia 19.X.1984 roku ostatni raz spotkał się z robotnikami w Bydgoszczy i odprawił Mszę św. w parafii świętych Polaków i Pracownicy Męczenników.

W drodze do domu został porwany i zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

SPIS DOKUMENTÓW

Wywiad ks. Jerzego Popiełuszko dla BBC - str. 2

Informacja PAP o zatrzymaniu, przesłuchaniu i śledztwie z dnia 14.XII.1983 r. - str. 6

Świadczenie ks. J. Popiełuszko odczytane w kościele w dniu 18.XII.1985 r. - str. 6

"Garsoniera ob. Popiełuszki" - Express Wieczorny z dnia 27.XII. 1983 r. - str. 6

Fragmety listu ks. J. Popiełuszko skierowanego w dniu 2.1.1984 r. do abp B. Dąbrowskiego - str. 9

"Pro memoria w sprawie ks. Jerzego Popiełuszki" - list Sekretariatu Episkopatu Polski skierowany w dniu 6 lutego 1984 do Urzędu do Spraw Wyznań - str. 11

Odpowiedz Urzędu do Spraw Wyznań na "Pro memoria" z dnia 22 marca 1984 r. - str. 12

Fragmety listu ks. J. Popiełuszko skierowanego w dniu 20 marca 1984 r. do ks. abp B. Dąbrowskiego - str. 19

Materiały śledztwa - notatki z akt sporządzone przez ks. Jerzego Popiełuszko - str. 19

Akt oskarżenia - str. 61

"Całkiem prywatnie" - "W służbie Narodu" nr 8 z dn. 15.VII.84 - str. 78

"Popiełuszki księdza patrioty" - Biuletyn KW PZPR w Poznaniu z dn. 20.IV.84 r. - str. 81

Cytaty z wypowiedzi rzecznika prasowego rządu PRL, min. J. Urbana - - str. 81

Anonimy - str. 83

Fragmety wypowiedzi rzecznika prasowego rządu PRL na konferencji prasowej w dniu 5 września 1984 - str. 86

Po oddaniu do druku nr 4 "Praworządności" Komitet Cehrony
Praworządności wydał następujące komunikaty:

nr 14 z dnia 11 XI 84 r. o umorzeniu sledztwa w sprawie
porwan toruńskich

nr 15 z dnia 12 XI 84 r. o projekcie nowelizacji Ustawy
o szkolnictwie wyższym

nr 16 z dnia 28 XI 84 r. o zabójstwie rolnika Stanisława
Kulki przez funkcjonariusza MO J.Zurka

WYBÓR DOKUMENTÓW
I OPRACOWANIE
DAMIAN, MAN, RA(V)